



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

150 pieśni : zbiór pieśni jednogłosowych dla młodzieży / zebrał Jerzy Samiec; wydawnictwo Związku Polskich Chórów w Czechosłowacji.

Liczba stron oryginału

148

Liczba plików skanów

148

Liczba plików publikacji

149

Sygnatura/numer zespołu

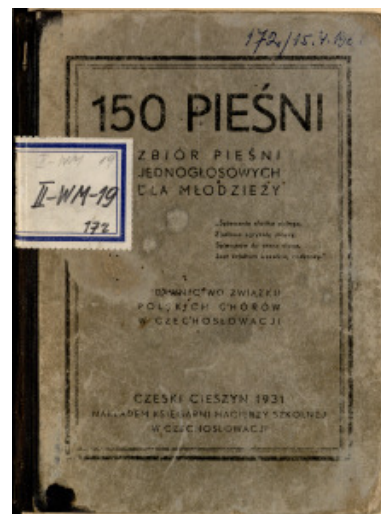
KD I 04634

Data wydania oryginału

1931

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa
piśmienniczego on-line**



**Fundusze
Europejskie**
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



172/15.4.1931

150 PIEŚNI

ZBIÓR PIEŚNI
JEDNOGŁOSOWYCH
DLA MŁODZIEŻY

„Śpiewanie słodka polega,
Zjadliwe zgryzoły pioszy,
Śpiewanie do serca slega,
Jest źródłem wszelkiej rozkoszy.”

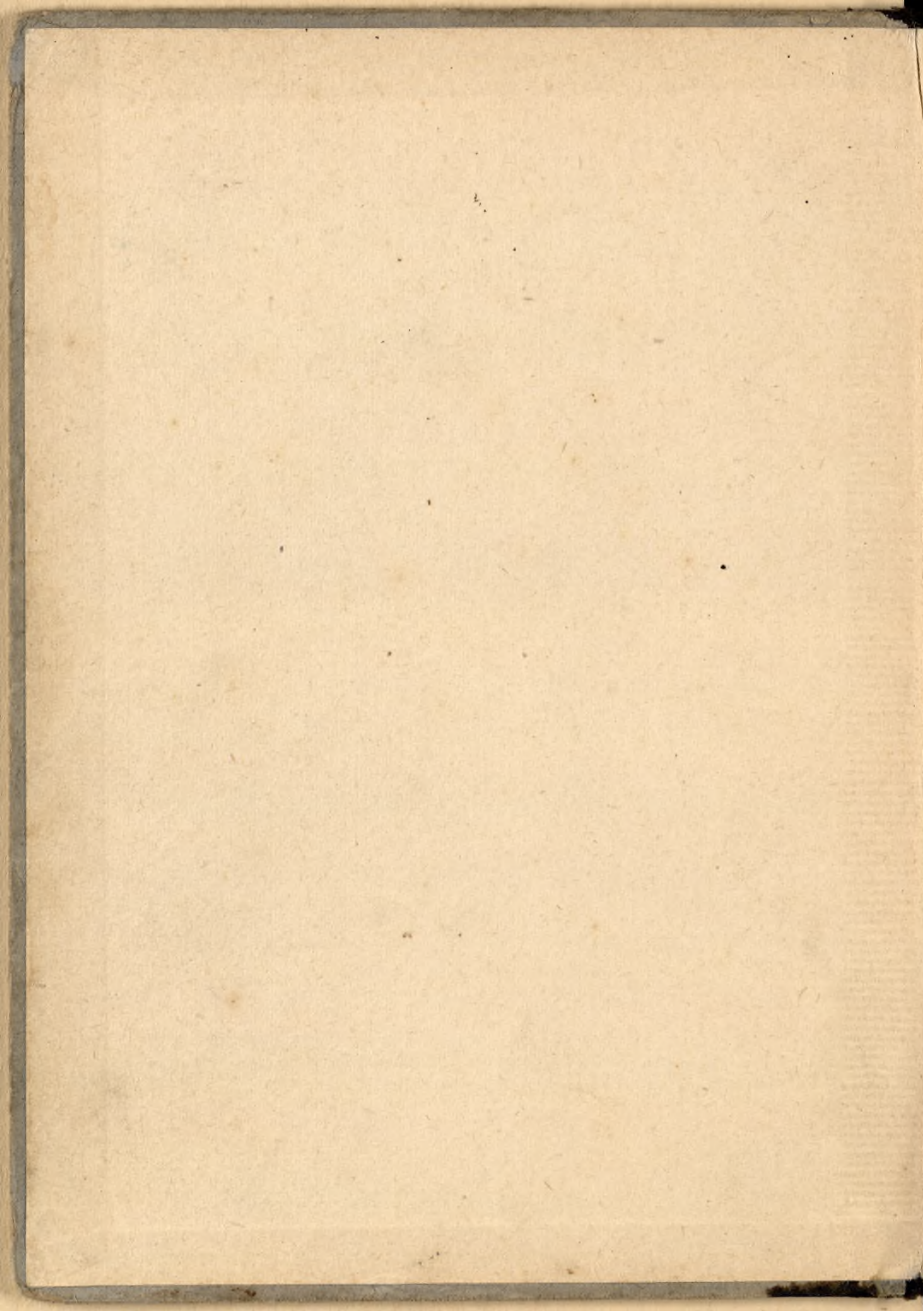
DAWNICTWO ZWIĄZKI
POLSKICH CHÓRÓW
W CZECHOSŁOWACJI

CZESKI CIESZYN 1931
NAKŁADEM KSIĘGARNI MACIERZY SZKOLNEJ
W CZECHOSŁOWACJI

I-WM 19

II-WM-19

172

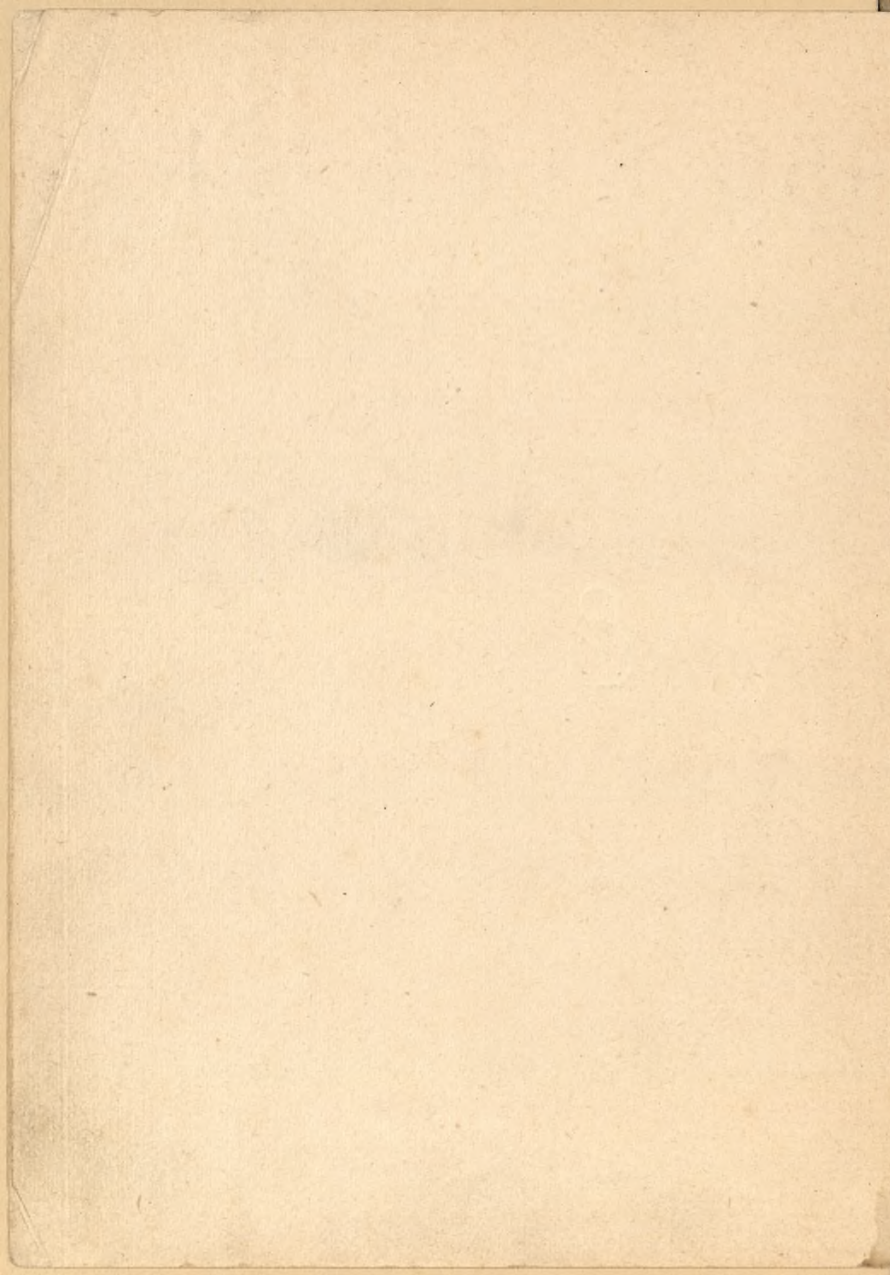


Larzer Jief

Heskyms 210. 348

348.





150 PIEŚNI

ZBIÓR PIEŚNI
JEDNOGŁOSOWYCH
DLA MŁODZIEŻY
ZEBRAŁ JERZY SAMIEC

„Śpiewanie słodka potęga
Zjadliwe zgryzoły płoszy,
Śpiewanie do serca sięga,
Jest źródłem wszelkiej rozkoszy.”

WYDAWNICTWO ZWIĄZKU
POLSKICH CHÓRÓW
W CZECHOSŁOWACJI

CZESKI CIESZYN 1931

NAKŁADEM KSIĘGARNI MACIERZY SZKOLNEJ
W CZECHOSŁOWACJI

ZBIORY
S. ZAHRADNIKA



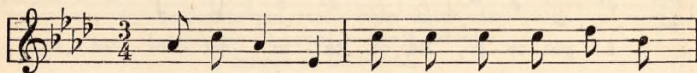
KD 1 4634

KD 4634

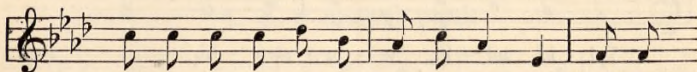
Drukarnia i księgarnia nakładowa Karol Prochaska Ska z ogr. odp., Cieszyn Czeski

D 113/16
20,00

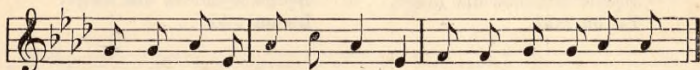
1. A jak będzie słońce i pogoda.



1. A jak bę - dzie słoń - ce i po - go - da,



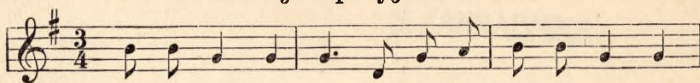
słoń - ce i po - go - da, Pójdzie-my se ra - zem



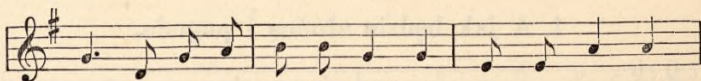
do o - gro - da, Pójdzie-my se ra - zem do o - gro - da.

2. Będziemy se [: fiolecki smykać, :]
[: Będziemy se po grzędach pomykać! :]
3. Pójdziemy se [: na zorane pole, :]
[: Zaśpiewamy hej! na chłopską dolę... :]
4. A jak przyjdzie [: lato już gorące, :]
[: Pójdziemy se kwiaty rwać na łące. :]
5. I na pole [: sobie też pójdziewa, :]
[: Patrzeć ino, jak żytko dojrzewa. :]
6. A pod jesień [: z pierwszego przymrózka, :]
[: Pójdziem zrywać czerwone jabłuszka. :]
7. A kiej w zimie [: śnieżek już przyprószy, :]
[: Będziemy się kochać z całej duszy! :]

2. A jak przyjdzie...



1. A jak przyjdzie więc do te-go We-zmę so-bie



I-gna-ce-go, Bo on ta-ki ma-lu-sień-ki,



Tel-ki, tel-ki, te-lu-sień-ki.

2. A z fartuszka końca mego
Będzie odzienie dla niego,
Bo on taki...

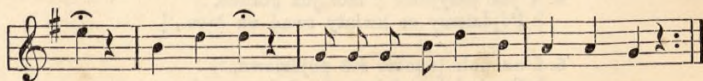
3. A z naparstka palca mego
Będzie cylinder dla niego,
Bo on taki...

3. A nie ta ptaszyna.

Żywo.



1. { A nie ta pta-szy-na, co nad ga-jem sia-da, } Praw-da
{ A nie ten ka-wa-ler, co se z dwie-ma ga-da. }

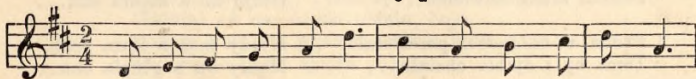


jest, praw-da jest, Że ten mój sy-ne-czek szel-ma jest.

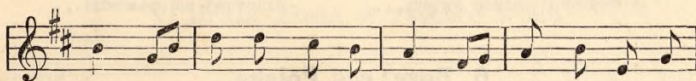
2. Pójdę do karczmiczki, stanę wedle proga,
Mój miły tańczy, nie boi się Boga,
Tańczy — wywija,
Wybiera szwarniejsze, mnie mija.

3. Gdy idę do karczmy, stanę tam u słupa,
Mój miły tańczy, kromfleczkami cupa.
Cup, cup, cup, ma miła,
Już się nasza miłość skończyła.
4. Przyjdę do domeczku, siadę na łóżeczku,
I tak sobie myślę o swoim serdeczku.
On przyjdzie, zaburzy,
Otwórz mi, ma miła, otwórz mi.
5. Pocóżes tu przyszedł, nieszczęsne stworzenie,
A któż cię tu prosił o twoje leżenie.
Z którąś se tańcował,
Z tą se teraz będziesz nocował.

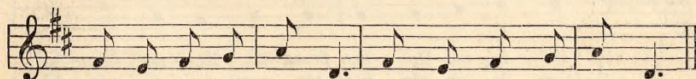
4. A u naszej pani.



1. A u na-szej pa-ni zło-ci-sty po-dwó-rzec



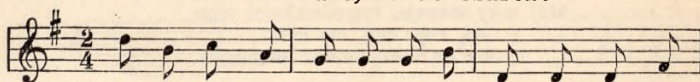
Z te-go-rocz-nych zbio-rów, z te-go-rocz-nych zbio-rów,



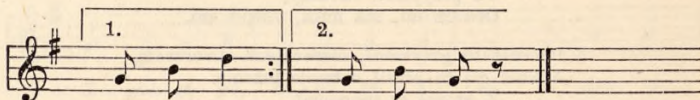
bę-dzie zło-ta ko-rzec, bę-dzie zło-ta ko-rzec.

2. A u naszej pani stoi lipa w polu,
[: Nie bywa tam nigdy :] [: w pszenicy kąkol. :]
3. A do naszej pani przyjechał pan młody,
[: Ona jemu rada, :] [: prosi nas na gody. :]
4. A z nim nasza pani do stołu zasiędzie,
[: Odda mu wianeczek :] [: i kochać go będzie. :]
5. Nasza droga pani okężne nam sprawi,
[: Niechże młodej parze :] [: Pan Bóg błogosławi! :]

5. Bo co stare, to do czarta!



1. { Bo co sta - re, to do czar - ta, } Rym, cym, cym, cym,
Sta - ra mi - łość nie nie war - ta.



rym, cym, cym.

rym, cym, cym.

2. Stara baba i przechera
Jeszcze szuka kawalera!...

5. Stary mąż a młoda żona,
Głupi on a mądra ona...

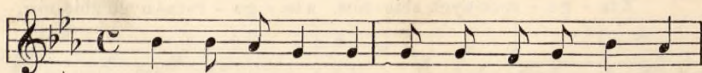
3. Panna w chłopcach przebierała,
Teraz by i diabła chciała...

6. Młody mąż a stara żona,
Mądry on a głupia ona..

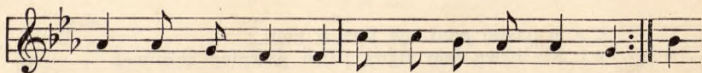
4. Stary dziad, aż próchno leci
A ślepiami jeszcze świeci...

7. A gdy on i ona młodzi,
Amorowi się powodzi...

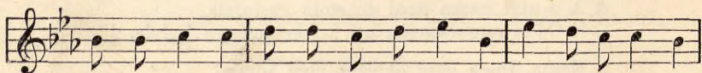
6. Boże, coś Polskę.



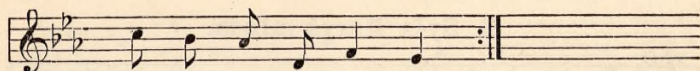
1. { Bo - że, coś Pol - skę przez tak lic - ne wie - ki
Coś ją za - sła - niał tar - czą swej o - pie - ki



O - ta - czał bla - skiem po - tę - gi i chwa - ły, } Przed
Od nie-szczęść, któ - re po - gnę - bić ją mia - ły. }



Twe oł - ta - rze za - no - sim bla - ga - nie, Oj - czy - znę wol - ną



Po - bło - go - sław, Pa - nie!

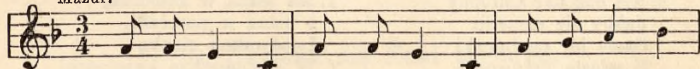
2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
Wśród samych nieszczęść pomnażał jej sławę.
Przed Twoe ołtarze i t. d.

3. Wróć naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszone łany,
Niech szczęście, pokój, na zawsze zakwitną,
Przestań nas karać, Boże zagniewany.
Przed Twoe ołtarze i t. d.

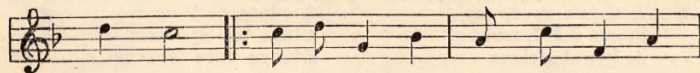
4. Boże najświętszy! Przez twe wielkie cudy,
Oddalaj od nas klęski mordu, boju,
Połącz wolności węzłem bratnie ludy
Pod jedno berło anioła pokoju.
Przed Twoe ołtarze i t. d.

7. Brała Zosia w rzeczce wodę.

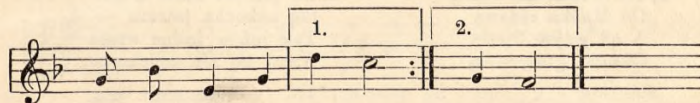
Mazur.



1. Bra - ła Zo - sia wrzecz-ce wo - dę Spot - ka - ła u -



ła - na. A u - łań ją grzecz - nie pro - si,

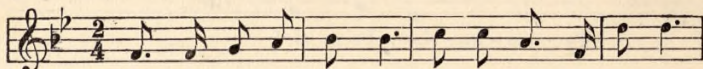


Że - by bu - zi da - ła. da - ła.

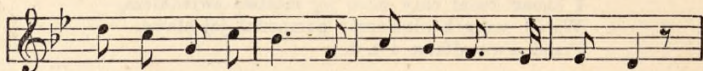
2. Podaj wody dla ułana,
Moja najmilsza!
Podaj wody! daj buziaka!
A będzie smaczniejsza.

3. Zosia chętnie wody daje,
Lecz buziaczek Zosi,
Kto ją kocha, ten dostaje,
Nie każdy, kto prosi. —

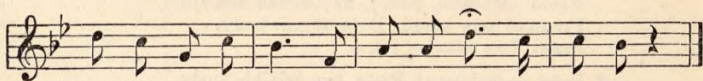
8. Była Maryś młoda.



1. By - ła Ma-ryś mło - da, Ślicz-na jak ja - go - da.



Ko-cha-li ją chłop - cy I swo-i i ob - cy,



Ko-cha-li ją chłop - cy I swo-i i ob - cy.

2. I każdy, co wracał

We czwartek z jarmarku

Przywoził Marysi

Cosik też w podarku...

6. Od Józka niebieską,

Od Wojtka liljową

A Marcin młynarczyk

Dał jej fioletową...

3. Ale cóż to? Chłopcy

Jakby się zmówili

Same jej spodniczki

Z miasta przywozili...

7. Ma jedną w kołeczka,

I jedną w paseczki,

I jedwabną cienką

W drobniuchne kwiateczki ..

4. Jaś jej przywiózł białą

A Grzela czerwoną,

Stasio dał brązową

A Paweł zieloną ..

8. Oj! chłopcy! chłopaki,

A odczepcież wy się

Głupi, kto spodnicą

Zdobyć chce Marysię...

5. Od Wicka ma żółtą,

Od Maćka różową

A od wójta Piotra

Ciemno granatową ..

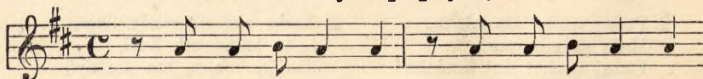
9. Bo jak we mnie kilku

Się zakocha jeszcze —

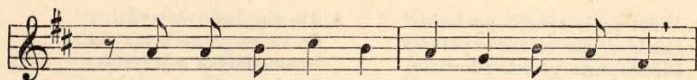
Tak już w żadne wrota

Nikaj się nie zmieszczę...

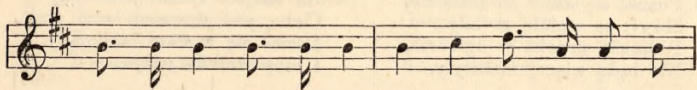
9. Chciałbym popłynąć.



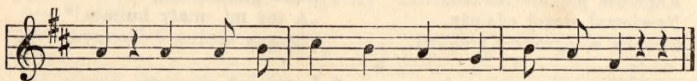
1. Chciał-bym po - pły - nąć przez mor - skie fa - le



Tam, gdzie mej lu - bej jest oj - czy - sty kraj.



Lu - ba ma, wy - znaj raz, kie - dy los po - łą - czy



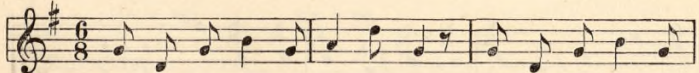
nas, kie - dy, ach kie - dy los po - łą - czy nas.

2. Twe oczka czarne, jakby fi-
glarne,
Te przenikają nawskroś serce
me;
Luba ma, wyznaj raz,
Kiedy los połączy nas.

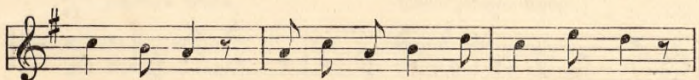
3. Twe długie włosy, splecione
w kłosa
Twa piękna postać luba — wabi
miej!
Luba ma, wyznaj raz,
Kiedy los połączy nas!

10. Chciało się Zosi jagódek.

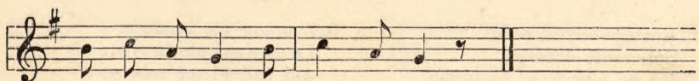
Wesoło.



1. Chcia-ło się Zo-si ja-gó-dek, Ku-pić ich za co



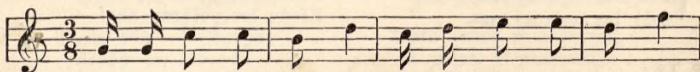
nie mia-ła! Jaś ich miał pe - len o - gró - dek,



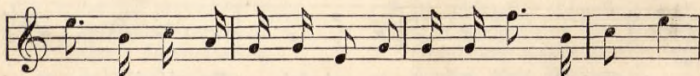
A - le go pro - sić nie śmia-ła.

2. Wnet sobie sposób znalazła,
Rankiem się zcicha wykraǳła,
Cicho przez płotek przelazła,
Wiśnie Jasiowi wyjadła.
3. Poznał się Jasio na szkodzie,
Mówi: to wróble zrobiły,
Postawię stracha w ogrodzie,
Nie będą więcej niszczyły.
4. Na tycze jak się należy,
Kapelusz pięknie osadził,
Nawieszał starej odzieży,
Stracha w ogrodzie posadził.
5. Zosia się stracha nie bała,
Szczęśliwie płotek przebyła.
Z nowej się sztuki naśmiała
I nową szkodę zrobiła.
6. Ale się Jasio domyślił,
Co to za ptaszek tak śmiały;
Nowe siǳelka wymyślił,
I dobrze mu się udały.
7. Na miejsce tyczki przebrany
Cicho pod drzewem sam staje,
Odział się w stare łachmany,
I niby stracha udaje.
8. Podług swojego zwyczaju
Zosia gałazki nagina,
„A tuś mi, mały hultaju!“ —
Złapana biedna dziewczyna.
9. I tak, jak słuszność kazała,
Skarał złodzieja przy szkodzie;
Z początku Zosia płakała,
Potem się śmiała przy zgodzie.

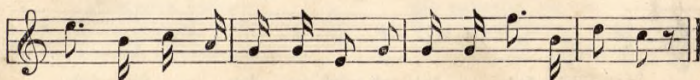
11. Chłopek ci ja, chłopek.



1. Chło-pek ci ja, chło-pek, We-sół w po-lu o-rzę,



Wszyst-ko mi się do-brze dzie-je, chwa-ła To-bie, Bo-że!



Wszyst-ko mi się do-brze dzie-je, chwa-ła To-bie, Bo-że!

2. Rozlega się w polu
Śpiewanie oraczy:
Bo co niema, oj to niema,
Bez pracy kołaczy.
3. Z pracy nie choruję,
Lenistwem się brzydzę
Ani żadnej też roboty,
Żadnej się nie wstydzę.

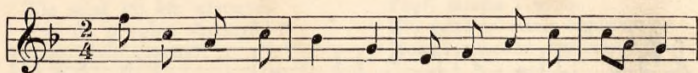
4. Mam koników parę,
Cztery wołki w pługu,
Chałupieczkę malusienką
Bez żadnego długi.

6. Mam i trzech chłopczyków,
Mam i dwa dziewczątka,
A kto tylko na nie spojrzy
Myśli, że paniątka.

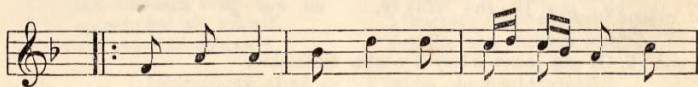
5. W karczmiem nic nie winien,
Chociaż co niedzielę
Kogoś piwkiem poczęstuję
I sam się podchmielę.

7. A i przytem mając
Gospodarną żonę,
Nie dbam więcej o majątki,
Ani o fortunę.

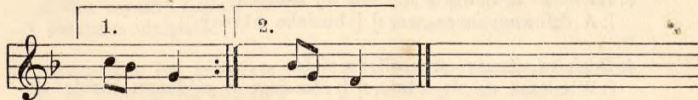
12. Choć z gliny mam domek.



1. Choć zgli-ny mam do - mek, Nie dbam o pa - ła - ce.



U - bo - gim się ro - dził, Nie na tem nie



tra - cę.

tra - cę.

2. Duża woda płynie,
A mały młyn miele,
Nie każdy szczęśliwy,
Co posiada wiele.

5. Stokaty koniczek,
Cztery białe nogi, —
Kochaj mnie, panienko,
Choć jestem ubogi.

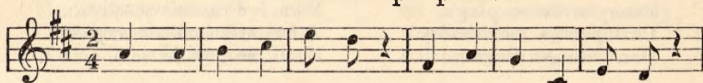
3. Ubogi ja jestem,
Na surducie łąty,
Mam serce pocziwe
I takem bogaty.

6. Możesz mi, panienko,
Takiego jest zdania,
Że nie mam majątku,
Nie wartem kochania.

4. Pragnę spokojności
Ale nie majątku,
Będę ja szczęśliwym
I w małym zakątku.

7. Rzadko teraz znaleźć,
Takiego rozsądku,
Który więcej ceni,
Szczerłość od majątku.

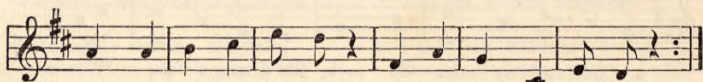
13. Chodziła po polu.



1. Cho - dzi - ła po po - lu i zbie - ra - ła kło - sy,



Ko - cham ta - kie dziew - cze, ko - cham ta - kie dziew - cze,



co ma ja - sne wło - sy, co ma ja - sne wło - sy.

2. Co ma jasne włosy i oczka niebieskie,
[: Którychbym nie oddał :) [: za berło królewskie!:]

3. Bo berło królewskie nie ma tej słodyczy,
[: A dziewczyna czasem :) [: buziaka użyczy:].]

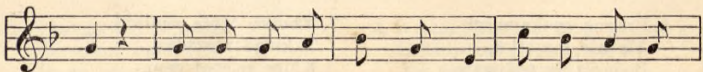
4. Buziaka użyczy, przytuli do siebie —
[: Wtenczas mi się zdaje, :) [: żem jest w siódmym niebie!:]

5. Bo polska dziewczyna ma ten urok w sobie:
[: Kto ją raz pokocha, :) [: nie zapomni w grobie.:]

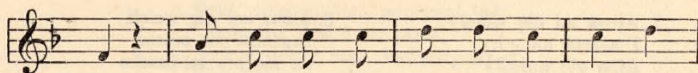
14. Co się dzieje w tym dworze.



Co się dzie - je w tym dwo - rze, oj, joj, joj, joj,



joj! Pa - ni za - snąć nie mo - że, rym cym, rym cym



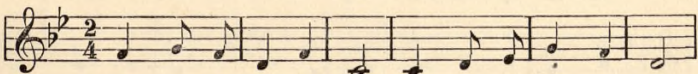
cym! Bo też ta - ka rzecz mi - ła, hop, ciup,



oj, joj, joj! Wczo-raj jej się zda-ry-ła, a - ha!

- | | |
|--|--|
| 2. Chciała pani piwo pić —
Nie miał jej kto utoczyć,
Pan do piwnicy skoczył,
Pani piwo utoczył. | 6. „Był tu żołnierz z Lublina,
Popił miodu i wina.
Nie miał mi czem zapłacić —
Musiał mundur zostawić.” |
| 3. Pan z domu do piwnicy,
Legun do dom z ulicy,
Pan zpowrotem się zjawił,
Żołnierz mundur zostawił. | 7. Idzie żołnierz poprzez wieś
I śpiewa se taką pieśń:
„Czterem noce z panią spał,
Jeszcze pan dukata dał.” |
| 4. „Powiedz-że mi, żoneczko,
Czemu zmięte łóżeczko?”
„Kotka myszkę łapała
I łóżeczko stargała.” | 8. Pani w oknie siedziała,
Na żołnierza kiwała:
„Pan po „buzi” napierze
I dukata odbierze.” |
| 5. „Powiedz-że mi, kochanie,
Co za mundur na ścianie?”
„Był tu żołnierz ubogi,
Nie miał ręki i nogi.” | 9. Pani w oknie się gniewa,
Legun idzie i śpiewa:
„Ja się pana nie boję
A com użył, to moje.” |

15. Czerwone lilije.



1. Czer - wo - ne li - li - je, Bia - ła tu - li - pa - ny,

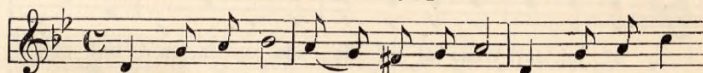


Gdzie-żeś mi się po-dział Stra - li - ja Ja - siu mój ko - cha - ny?

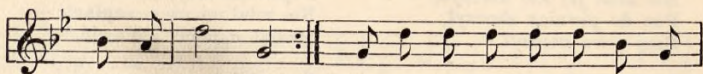
2. Alboż mi cię wzięły
 Ptaszka na góry,
 Albo cię uniosły
 Stralijsza na niebieskie chmury.

3. Alboż mi cię wzięli
 Żeglarze na morze,
 Że się me serduszko
 Stralijsza utulić nie może.

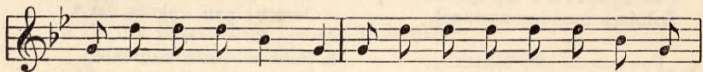
16. Czerwony pas.



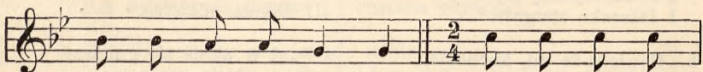
1. { Czer - wo - ny pas, za pa - sem broń, I to - pór, co
 We - so - ła myśl, swo - bo - dna dłoń, To strój, to ży-



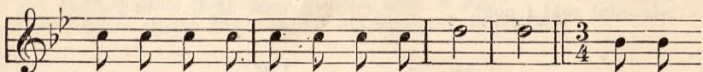
bły - ska, zda - ła, } Tam szum Pru - tu, Cze - re - mo - szu
 cie gó - ra - ła. }



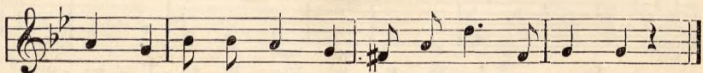
Hu - cu - łom przy - gry - wa, a o - cho - cza ko - ło - myj - ka



do tań - ca po - ry - wa. Dla Hu - cu - ła



nie - ma ży - cia jak na po - ło - ni - nie, gdy go



ło - sy w do - ły rzu - ca, wnet z tęsk - no - ty zgi - nie.

2. Gdy świeży liść pokryje buk
 I czarna góra szernieje,
 Niech dzwoni flet, niech ryczy róg,
 Odżyły nasze nadzieje.

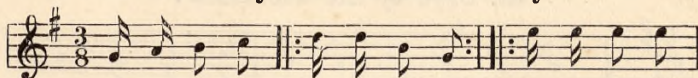
3. Pękł rzeki grzbiet, popłynął lód,
Czeremosz szumi po skale,
Nuż w dobry czas, kędziory trzód,
Weseli kápce górále.

4. Połonin step na szczytach gór,
Tam trawa w pas się podnosi,
Tam ciasnych miedz nie ciągnie sznur,
Tam żaden pan ich nie kosi.

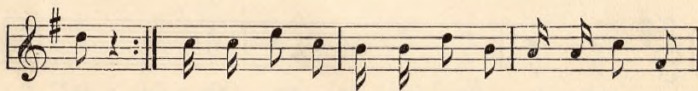
5. Dla naszych trzód tam paszy dość,
Tam niech się mnożą bogato,
Tam runom ich pozwólcie rósć,
Tam idźcie na całe lato.

6. A gdy już mróz posrebrzy las,
Ładujcie ostrożnie konie:
Wy z plonem swym witajcie nas,
My z czarką podamy dłonie.

17. Cztery lata wierniem służył.



1. Czte-ry la - ta wier-niem słu - żył go - spo - da - rzo-



wi, Ra-nom wsta-wał, siecz-kęm rzy-nał, niech on sam po-



wie, ma - tu - lu, niech on sam po - wie. —

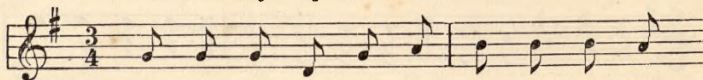
2. A to wszystko [: dla dziewczęcia:]

[: Miło mi było,:]

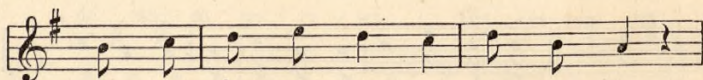
Bo mi serce jak żywiczka do niej przylgnęło,
Matulu, do niej przylgnęło.

3. Nie śmiałem się [: jej zapytać :]
 [: Czyby mnie chciała, :]
 Bo dwie krówki, cztery wolki posagu miała,
 Matulu, posagu miała.
4. Ale mi się [: nadarzyła :]
 [: Dziewczęcia zguba, :]
 A jam wtenczas wolki pasał z parobkiem Kubą,
 Matulu, z parobkiem Kubą.
5. Leci ona [: zadyszana, :]
 [: Ratuń mnie Stachu, :]
 Wilk mi owce porozganiał, umrę od strachu,
 Matulu, umrę od strachu.
6. Pytałem się [: co dostanę :]
 [: Od znaleźnego ? :]
 Powiedziała: dam ci siebie, jeśli chcesz tego,
 Matulu, jeśli chcesz tego.

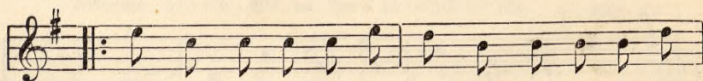
18. Czyś ty nie wiedziała?



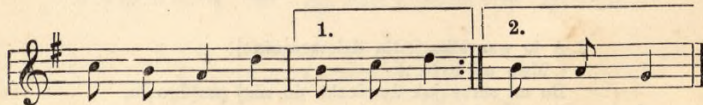
1. Czyś ty nie wie - dzia - ła, czyś ty nie sły -



sza - ła, Że jest ju - tro nie - dzie - ła?



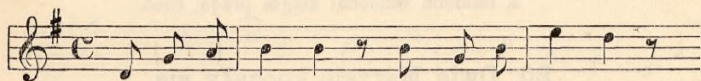
Wło - saś nie za - plo - ła, i - zbyś nie za - mio - ła,



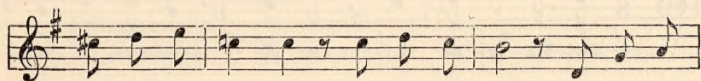
Z cie - bie, dziew - czę, nie - wie - ła. nie - wie - ła.

2. A cóż cię to boli? Pilnuj twojej roli,
 Patrz ty tylko na siebie.
 Do gospody chodzisz, a dziewczęta zwodzisz,
 Nie pójdę ja za ciebie.

19. Do czynu życia.



1. Do czy-nu ży - cia niech si - ła du - cha



Pod-no - si ser - ca w nie-zna - ny świat, Niech z głę-bi



ser - ca o - gień wy - bu - cha I u - śmiech li - ca



za - wi - ja kwiat. Łącz - my dłoń, wznie - śmy skroń, Wzdro - wem



cie - le mie - szka zdro - wy duch, Ser - ca pleśń zrzu - ci

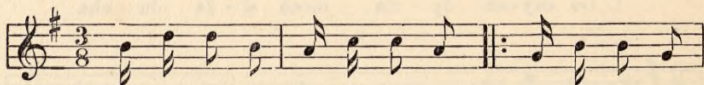


pieśń, A ra - mio - na wzmoc - ni cią - gła pra - ca, ruch.

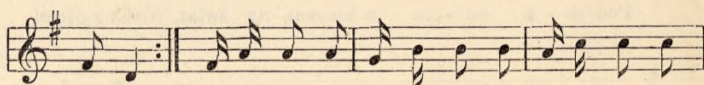


2. Bo wszakże polskie jesteśmy dzieci,
 Pamiętnej chwały minęły dni,
 Lecz do wolności dusza nam leci
 I o wolności serce nam śni.
 Łączmy dłoń, wzniesmy skroń,
 W zdrowem ciele zdrowy mieszka duch!
 Serca pleśń zrzuci pieśń,
 A ramiona wzmocni ciągła praca, ruch.

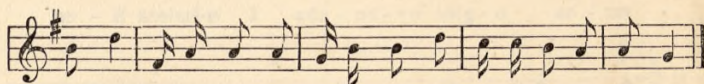
20. Dwie Marysie kochały się.



1. Dwie Ma - ry - sie ko - cha - ły się w jed - nym Ja - siu



o - bie, Al - bo mi ty Ja - sia od - stąp, al - bo ja go



to - bie, Al - bo mi ty Ja - sia od - stąp, al - bo ja go to - bie.

2. Dwie Marysie — zdybały się
 I mówiły o tem:
 [: „Czem będziemy Jasia wabić,
 Urodą czy złotem?“ :]

5. Jasio wybrał, Jasio wybrał
 I narzeka na to:
 [: „Ze ma żonę, co nie kocha,
 Chociaż jest bogatą.“ :]

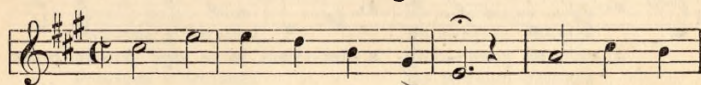
3. Pierwsza rzekła: „Zobaczymy,
 Kto Jasia otrzyma?
 [: Ty go będziesz wabić złotem,
 A ja go oczyma.“ :]

6. Kto pamięta, — że dziewczęta
 Chłopców zwodzić mogą, —
 [: To tem bardziej niech nie gardzi,
 Tą mądrą przestrogą:]

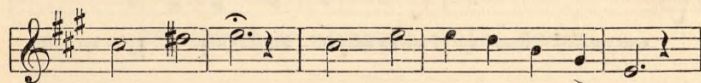
4. Dwie Marysie — spytały się
 Razem Jasia obie:
 [: „Czy ze złota, czy ze wdzięku
 Bierze żonę sobie?“ :]

7. Niechaj z babką dziadek stary
 Łączą się dla chleba:
 [: A dla szczęścia młodej pary
 Kochać się potrzeba. :]

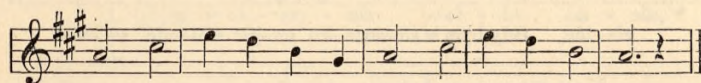
21. Gazdoszku, gaździnko.



1. Ga - zdo - szku, ga - źdin - ko! Do was wstę -



pu - je - my. Wszyst - kie - go do - bre - go



Wam też win - szu - je - my, Wam też win - szu - je - my.

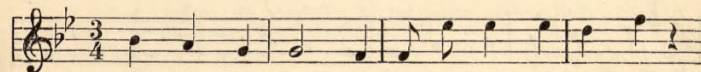
2. Gazdoszku, gaździnko,
Dziś jest żniwa koniec
A na to uznanie
[: Macie oto wieniec. :]

4. Gazdoszku, gaździnko,
Przyjmijcie te dary,
Bo my też żądamy
[: Jakiejś ofiary. :]

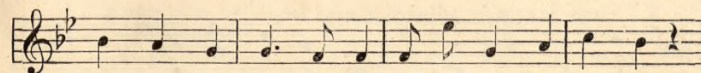
3. Moi gazdoszkwie,
Przyjmijcie go mile,
Bo my go też wiły
[: W tę pogodną chwilę. :]

5. Dał Pan Bóg urody,
Dał też i pogody
Żebyście skludzali
[: W szczęściu do stodoły. :]

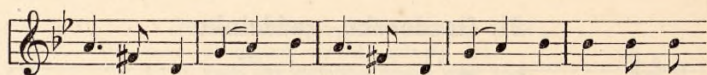
22. Gdybym ja była słoneczkiem.



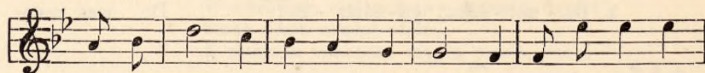
1. Gdy - bym ja by - ła sło - necz - kiem na nie - bie,



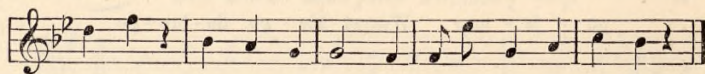
Oj, nie świe - ci - ła - bym jak tyl - ko dla cie - bie.



A - ni na wo - dy, a - ni na la - sy, A - le przez



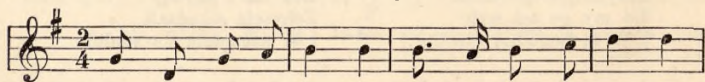
wszyst-kie cza - sy Pod twem o - kien-kiem i tyl - ko dla



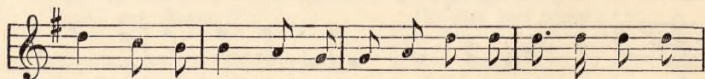
cie - bie, Gdy-bym wsło-necz-ko mo-gła zmie-nić sie - bie!

2. Gdybym ja była ptaszkiem z tego gaju,
Nigdziebym w żadnym nie śpiewała kraju.
Ani na wody, ani na lasy,
Ale przez wszystkie czasy,
Pod twem okienkiem i tylko dla ciebie,
Czemuż nie mogę w ptaszka zmienić siebie!

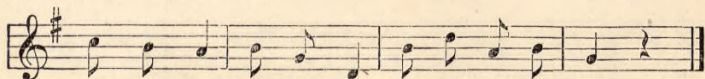
23. Gdybym ja był wiedział.



1. Gdy-bym ja był wie - dział, że ty bę-dziesz pła - kać,



Był - bym ja nie przy-stał do tych wo - ja - ków, ta - dra - ta,

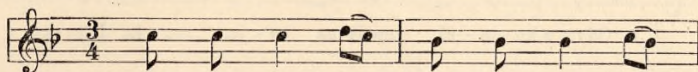


Był - bym ja nie przy - stał do tych wo - ja - ków.

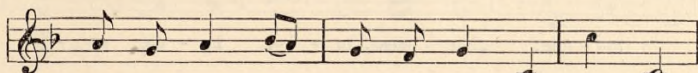
2. Pociesz się, dziewczyno!
Szybko miną lata,
Powrócę z wojenki,
Twoim będę znów ta-dra-ta!
Powrócę z wojenki
Twoim będę znów.

3. Nie płacz-że mi, nie płacz,
Moja ty dziewczyno!
Bo twojego chłopca
Kule ominą ta-dra-ta!
Bo twojego chłopca
Kule ominą.

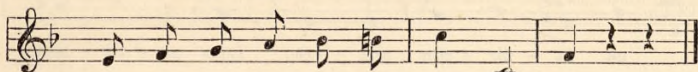
24. Gdym w olszynie wolki pasła.



1. Gdym w ol - szy - nie wol - ki pa - sła,



ciem - na noc - ka mnie tam za - szła. W ol - szy-



nie - nie - nie - nie - nie - nie, w ol - szy - nie.

2. Ja na gwiazdki spoglądałam i o Jasiu rozmyślałam
W olszynie...

3. Rozmyślałam długą chwilę aż mi się usnęło mile
W olszynie...

4. A kiedyś się obudziła, to już może północ była
W olszynie...

5. I bardzo mnie przeraziło, bo już wołków mych nie było
W olszynie...

6. Gdyby tu był Jasiu luby, pomógłby mi szukać zguby
W olszynie...

7. O, gdyby mi wołki znalazł, dałabym mu buzi zaraz
W olszynie...

8. Otóż tu masz wołki swoje, teraz spełnij słowo twoje!
W olszynie...

9. Ona się tak zadowała, że mu zaraz buzi dała
W olszynie...

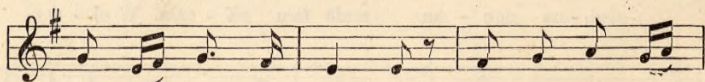
25. Gdym z kozaki szedł na boje.



1. Gdym z ko - za - ki szedł na bo - je, mo - ja Han - ka



rze - cze: „Nie - siesz, lu - by, ży - cie swo - je



na ta - tar - skie mie - cze: Lecz mo - dli - twa,



płacz dziew - czy - ny, w bo - ju cię o - ca - li,



Ty mi za to, mój je - dy - ny, Przy - nieś sznur ko - ra - li.”

2. Bóg kozaczęj szczęścił braci, w jednej boju chwili
Chan tatarski wojsko traci, a my gród zdobyli.
Gdy wyparto krzepkie wrota, gdy się miasto pali,
Jeden srebra, drugi złota, jam szukał koralu.

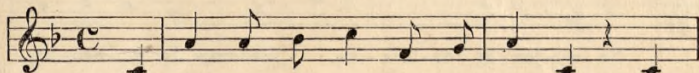
3. Wśród rabunku los mi służy, Pan Bóg zdobyecz poda,
Sznur koralu krasny, duży, jakby wiśnia młoda.

Pochwyciwszy zdobycz drogą, już nie czekam dalej,
Śpieszę stanąć przed niebogą, dać jej sznur korali.

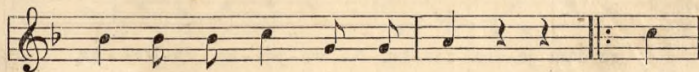
4. Pędzę stepem, pędzę błonią, lecz daremna praca,
W naszej cerkwi dzwony dzwonią, lud z mogilek wraca,
Dobrzy ludzie śpieszą ku mnie i wołają z dali:
„Twoja Hanka leży w trumnie, nie trzeba korali.“

5. Zapłakałem, zajęknąłem i roztrącam rzeszę,
I przed cerkwią padam czołem i przed obraz śpieszę.
Do najświętszych stóp Maryi niosę moje żale,
I zawieszam Jej u szyi czerwone korale.

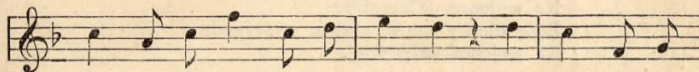
26. Gdy spojrzę w czarowne twoe oczy.



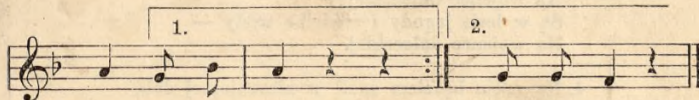
1. Gdy spoj - rzę w cza - row - ne twoe o - czy, Gdy



spoj - rzę i po - znam ich treść: To



o - braz twej du - szy u - ro - czej Ach, zbu - dza i



mi - łość i cześć.

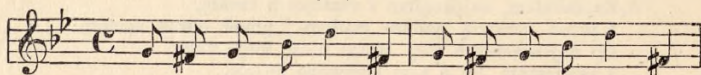
łość i cześć.

2. Jam pereł nie szukał, ni złota,
Ni blasku, co tak cudnie lśni.
Mnie wiodła miłości tęsknota
I w sercu znalazłem ją twem.

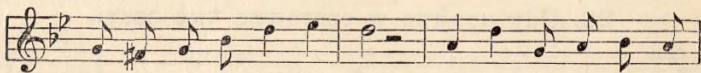
3. Czy słyszysz głos dzwonów z ko-
ścioła?
Czy słyszysz błagalny ich głos?
To niebo przed ołtarz nas woła
I błogi zwiastuje nam los.

4. Więc połącz dni twoje z mojemu,
A szczęście nie będzie nam snem;
Com pragnął i szukał na ziemi,
To w sercu znalazłem ja twem.

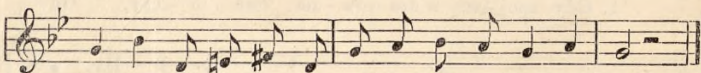
27. Gdzie ty jedziesz, Jasiu.



1. Gdzie ty je-dziesz, Ja - siu? Na wo-jen-kę, Ka - siu!



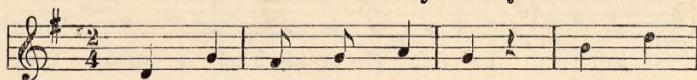
Na wo-jen-kę da-lecz - ką. Weź mnie, Ja - siu, z so - bą,



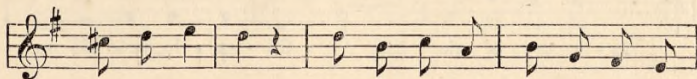
ra-dam je-chać z to - bą, Na wo-jen-kę da-lecz - ką.

2. Cóż będziesz robiła, Kasiu moja miła,
Na wojence daleczkiej?
Będę chusty prała, złotem wyszywała
Na wojence daleczkiej.
3. Cóż my jeść będziemy, kiedy się znajdziemy
Na wojence daleczkiej?
Są w lesie jagody i źródło wody —
Na wojence daleczkiej.
4. Na czym będziemy spali w nieznajomej dali,
Na wojence daleczkiej?
Bukowe listeczki — nasze podusieczki
Na wojence daleczkiej.
5. Któż nas rankiem zbudzi, gdzie nie będzie ludzi
Na wojence daleczkiej?
Jest-ci ptaszek wszędzie, ten nas budzić będzie
Na wojence daleczkiej.

28. Gnało dziewczę krowy.



1. Gna - ło dziew - czę kro - wy, Przez las



ja - wo - ro - wy. Ha-rom, bi-zom, tuś Ma-dzia-rom,



Przez las ja - wo - ro - wy.

2. Krowy potraciło, samo pobłądziło.

Harom, bizom...

3. Przyszedł ku niej Janek, nadobny galanek.

Harom, bizom...

4. Cóż tu robisz, Hanko, nadobna galanko?

Harom, bizom...

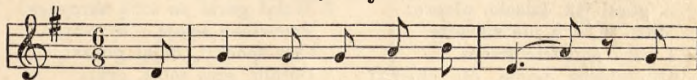
5. Więć sobie wianki z drobnej macierzanki.

Harom, bizom...

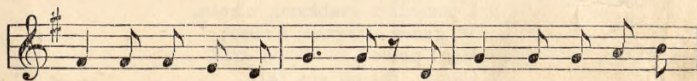
6. Jak uwiję siedem, to dam ci z nich jeden.

Harom, bizom...

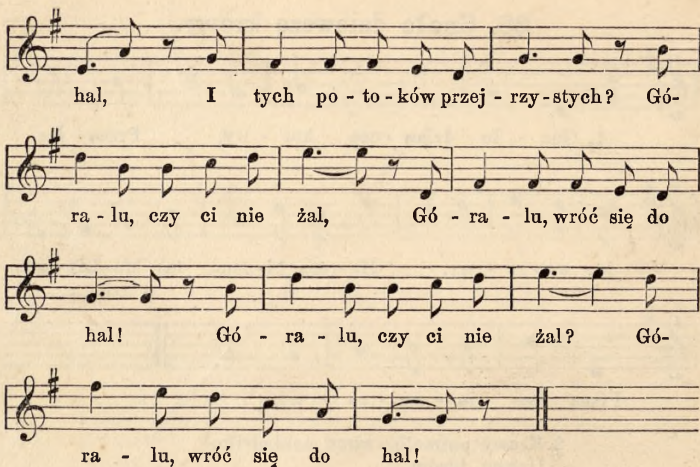
29. Góralu, czy ci nie żal.



1. Gó - ra - lu, czy ci nie żal, Od-



cho-dzić od stron oj - czy-stych, Świer - ko - wych la - sów i



2. Góral na góry spoziera
I łyż rękawem ociera:
I góry porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!
Góralu... i t. d.

3. Góralu, wróć się do hal!
W chatach zostali ojcowie.
Gdy pójdziesz od nich hen w dal,
Cóż z nimi będzie? Ach kto wie?
Góralu... i t. d.

4. A góral jak dziecko płacze:
Może już ich nie zobaczę!
I góry porzucić trzeba
Dla chleba, panie, dla chleba!
Góralu... i t. d.

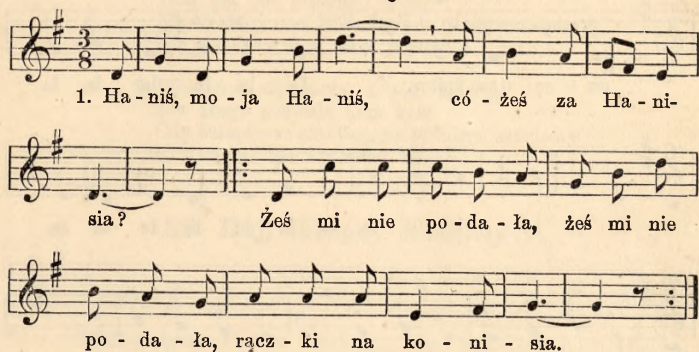
5. Na wzgórzu, u męki Boskiej,
Tam płacze dziewczyna cię
I schnie z tęsknoty i troski:
Gdy pójdziesz, zapomnisz mnie!
Góralu... i t. d.

6. Załamał ręce i wzdycha:
Oj! dola moja! — rzekł z cicha.
I dziewczę opuścić trzeba
Dla chleba, panie, dla chleba!
Góralu... i t. d.

7. Wziął góral ze sobą skrzypce,
Przewłokę swoją i kypce;
Gdy spoczął, objął go żal,
Góralu, graj sobie, graj!
Góralu... i t. d.

8. I poszedł z grabkami, z kosą,
W guńce starganej i boso;
Hen! poszedł w daleki kraj,
Góralu, żal mi cię, żal!
Góralu... i t. d.

30. Haniś, moja Haniś.

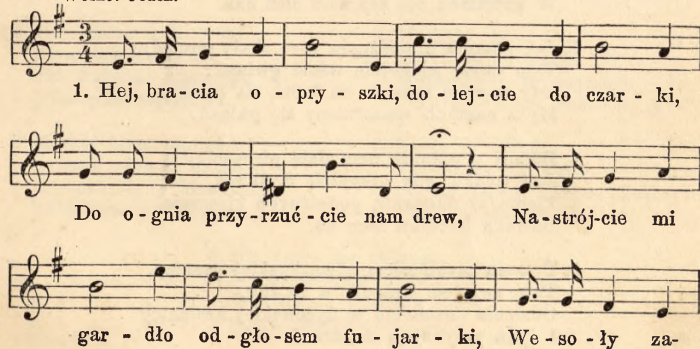


1. Ha - niś, mo - ja Ha - niś, có - żeś za Ha - ni-
sia? Żeś mi nie po - da - ła, żeś mi nie
po - da - ła, rącz - ki na ko - ni - sia.

2. Rączki na konisia, na mego bułanka,
[: Haniś, moja Haniś, :] cóżeś za kochanka ?
3. Podajże mi rączkę przez zieloną łączkę !
[: Podajże mi rączkę, :] weź moją obrączkę !
4. Podajże mi rączkę, podajże mi obie !
[: Siądziem na konika, :] pojedziemy sobie.

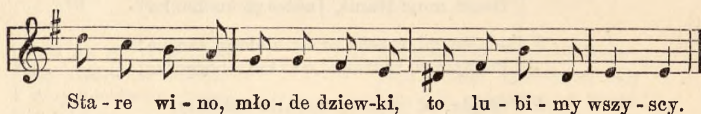
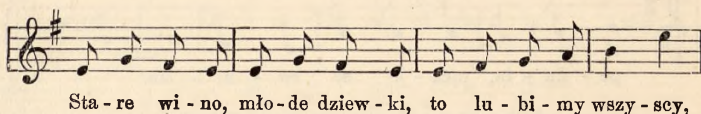
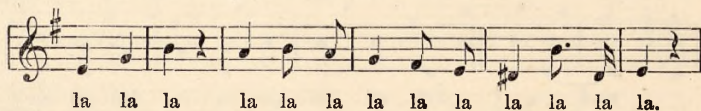
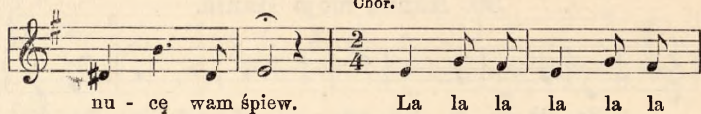
31. Hej, bracia opryszki.

Wolno. Jeden.



1. Hej, bra - cia o - pry - szki, do - lej - cie do czar - ki,
Do o - gnia przy - rzuć - cie nam drew, Na - strój - cie mi
gar - dło od - gło - sem fu - jar - ki, We - so - ły za -

Chór.

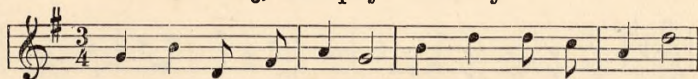


2. Bezpiecniśmy póki na świecie zielono,
I liściem okrywa się las;
W gęstwinach i krzakach za kłodą zwałoną,
W gałęziach nie znajdzie nikt nas.
3. Jak ptakom drapieżnym nam skały gospody;
Tam śpimy spokojnie wśród gwiazd;
Gdy noc się nasunie na ludzi, na trzody,
My z naszych spuszczaemy się gniazd.
4. Barany z połonin nam dają pieczenie,
Jest wódka, gdy przyjdzie myśl zła,
Pieniądzy dostarczą podróźnych kieszenie,
Buziaka hucułka nam da.
5. Tytoniu przyniesiem z węgierskiej granicy,
Tam zwiążem strażników za łyby,
Odzienia dostaniem w żydowskiej kramnicy
I żyda przykujem do drzwi.

6. Gdzie góry i bory, tam jary i jamy,
 Tam dla nas forteca i dom,
 Nie straszny nam Niemiec, gdy głodu nie znamy,
 Nie straszna nam ślota i grom.

7. Weselmyż się bracia, dopóki żyjemy,
 Nie długo pozwolą nam żyć,
 Gdy śniegi nas zdradzą, na sznurku zaśniemy,
 Ni śpiewać nie będziemy, ni pić.

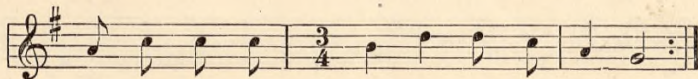
32. Hej, chłopcy Krakusy...



1. Hej, chłop-cy Kra - ku - sy, Sta - waj - cie co ży - wo,



Już trę - ba - cze a - lar - mu - ją, Za - czy-



na się żni - wo, Za - czy - na się żni - wo.

2. Hej, chłopcy Krakusy,
 Stawajcie co żywo,
 Już trębacze alarmują,
 [: Zaczyna się żniwo.:]

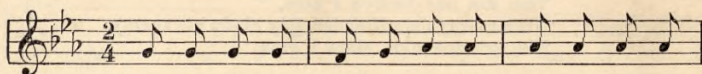
4. Moskalu, Moskalu,
 Ty łajdacka duszo,
 Maszeruje pułk trzynasty
 [: Na proch cię rozkrusza.:]

3. Moskal idzie naprzód,
 Zaszedł aż pod Kraków,
 Poczekajże, ty Moskalu,
 [: Poznasz ty Polaków.:]

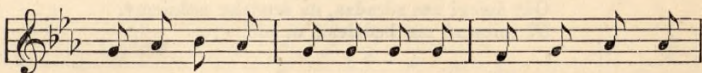
5. Panie poruczniku,
 Prowadźże nas dalej,
 Bo my dzisiaj jeszcze chcemy
 [: Szturmować Moskali.:]

6. Nie damy się chłopcy,
 My krakowskie dzieci,
 Wyrzucimy wroga z kraju,
 [: Jak plugawe śmiecie.:]

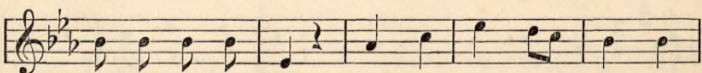
33. Hej, górnicy.



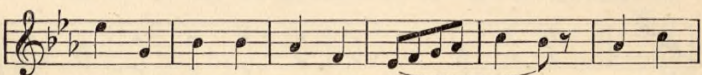
1. Hej, gór - ni - cy, złoż - cie tro - ski, Żyj - my tak do



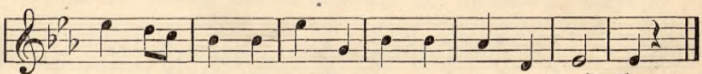
wo - li bo - skiej, Żyj - cie z na - mi a my z wa - mi,



Wy ro - bi - cie nam. Żyj - cie z na - mi, a my



z wa - mi, Wy ro - bi - cie nam —————, Żyj - cie



z na - mi, a my z wa - mi, Wy ro - bi - cie nam.

2. Kiedy górnik nie nakopie,
Skądbyś wziął pieniędzy, chłopie?
On się poci, nas bogaci,
Złoto kopie nam.

5. Skądże srebra i diamenty?
To jest skarb z pod ziemi wzięty,
Jego siły go dobyły
I podały nam.

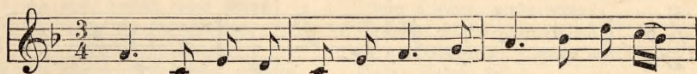
3. Skądże chłop ma pług do roli
I żelaza do swej woli?
To górnicze potne lice
Dobyły go nam.

6. Więc górnicy, pięknie proszę,
Dobytajcie z ziemi grosze,
My nie mamy, co wam damy,
Jak „Bóg zapłać!” wam.

4. Skąd ma król miecze i broń,
Jeśli nie z górnika dłonie?
On pracuje, bo to czuje;
Trzeba bronić kraj.

7. To jest wasza sławna chluba,
Chociaż i ze życia zgubą,
Czasu użyć, ziemię burzyć,
Aż do śmierci bram.

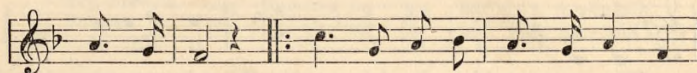
34. Hej, koledzy z wspólnej czary.



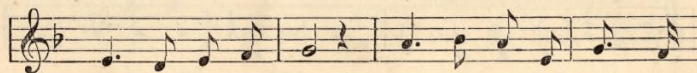
1. Hej, ko - le - dzy z wspól - nej cza - ry, Sącz - my ży - cia



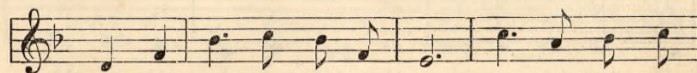
woń, Bo nas łą - czy wę - zeł sta - ry, Wspól - na



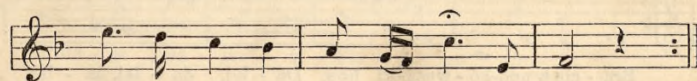
spa - ja dłoń. Więc zbra - ta - ni wszy - scy w ko - ło



nuć - my dzi - siaj wraz: Nie - chaj ży - je na - sze



„ko - ło“ dłu - gi, dłu - gi czas! Nie - chaj ży - je

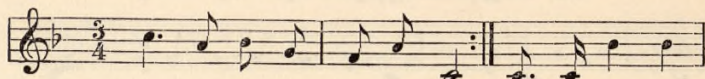


na - sze „ko - ło“ dłu - gi, dłu - gi czas!

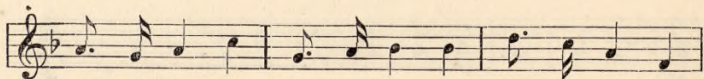
2. Precz ze serca smutek, troski,
Z duszy trud i znój,
W dźwięk je połącz naszej piosnki
I w niej bóle kój!
A już potem dalej w koło
Nućmy dzisiaj wraz:
Niechaj żyje nasze koło
Długi, długi czas!

3. Chwile szczęścia sobie skracaj,
W kim wre bratni gniew,
Wspólna radość, wspólna praca,
Oto jest nasz śpiew!
Stąd wesoło zawsze w koło
Nućmy dzisiaj wraz:
Niechaj żyje nasze koło
Póki starczy nas!

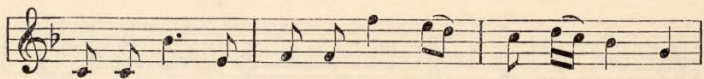
35. Hej, Mazury, hejże ha.



1. { Hej, Ma - zu - ry, hej - że ha, } Pó - ki ser - ce
Pó - ki wio - sna ży - cia trwa.



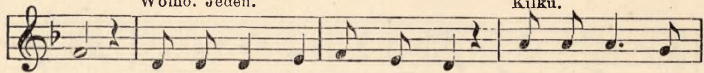
ży - wo bi - je, Pó - ty szczę - ścia człek u - ży - je,



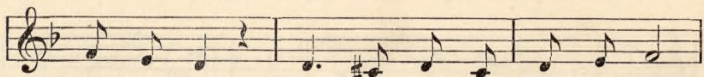
Więc pa - rob - ki, da - lej w hop - ki, gdy mu - zy - ka

Wolno. Jeden.

Kilku.

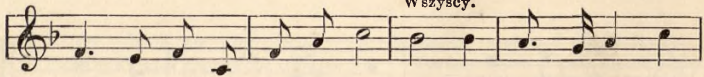


gra! Już nam szum - ny za - brzmiał bas, Da - lej bra - cia,

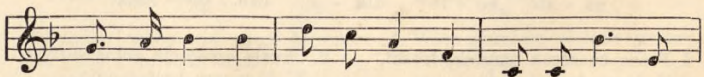


da - lej wraz, Al - bo - śmy nie w chło - pa chłop,

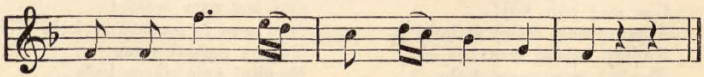
Wszyscy.



Bra - cia w pod - kó - wecz - ki hop, Da - lej, da - lej, da - lej,



Patrz - cie, jak się Ma - zur wa - li, Bo Ma - zu - ry

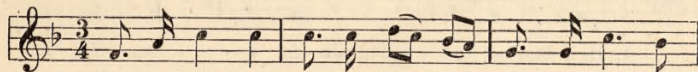


krze - szą z gó - ry, Aż pa - trzeć nie żal.

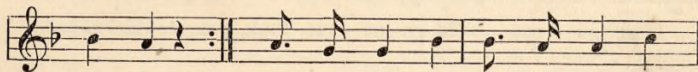
2. Dajmy sobie bratnią dłoń
 Niech znój ciężki zrosi skroń!
 My za ręce się trzymajmy,
 I w podkówki wybijajmy,
 A więc chwacko, dziarsko, gracko,
 Stal o stalę dzwoni!

Niech znój nie odstrasza nas;
 Nuże z góry, nuże wraz!
 Choćby miała pęknąć stal;
 W podkóweczki z góry wal!
 Dalej, dalej, dalej...

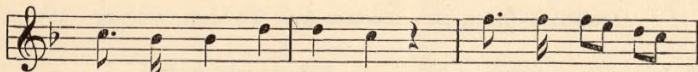
36. Hej, Słowianie.



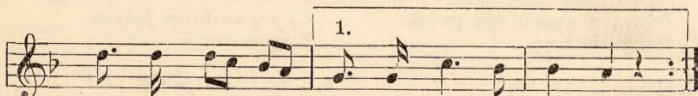
1. { Hej, Sło-wia - nie, je-szcze na - sza mo - wa w u-ściech
 Pó - ki na - sze wier-ne ser - ce za nasz na - ród



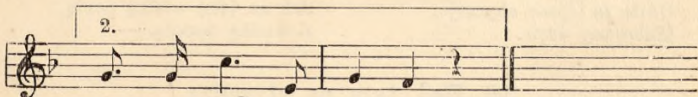
ży - je, } Ży - je, ży - je duch sło - wiań - ski,
 bi - je. }



bę - dzie żył na wie - ki, Grom i pie - kło,



Próż - ne wa - sze si - dła i za - sie - ki.

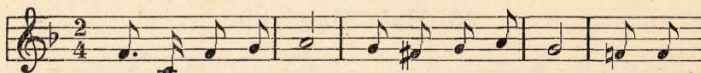


si - dła i za - sie - ki.

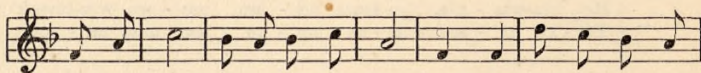
2. Dar języka Bóg nam zwierzył, Bóg nasz gromowładny.
 By go wyrwać, niema tutaj ludzkiej mocy żadnej!
 I niech będzie, ilu ludzi, tyle czartów w świecie,
 Bóg jest z nami, a kto przeciw, tego piorun zmiecie.

3. Niechaj się tam ponad nami groźna burza dąsa,
 Skąła pęka, — dąb się łamie, ziemia grzbiet swój wstrząsa;
 My stoimy stale pewnie, jak mur co nie padnie:
 Czarna ziemia wchłonie tego, kto odstąpi zdradnie.

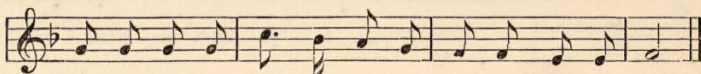
37. Hej, tam na górze.



1. Hej, tam na gó - rze, Ja - dą ry - ce - rze, Hej tam



na gó - rze, Ja-dą ry - ce - rze, Stuk, puk, w o-kie-necz-ko,



O-twórz, o-twórz, pa - nie-necz-ko, Ko-niom wo - dy daj.

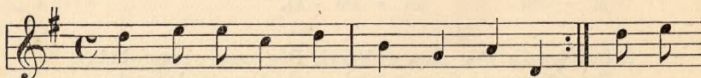
2. Ja nie mogę wstać,
 Koniom wody dać,
 Bo mi mama nakazała,
 Żebym z panem nie gadała —
 Mamy się boję.

4. Przez wieś jechali,
 Wszyscy pytali,
 Co to, co to za dziewczyna?
 Co to, co to za jedyna
 Z rycerzem jedzie?

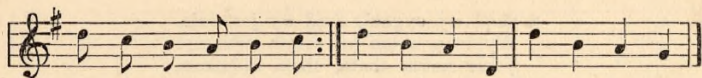
3. Mamy się nie bój!
 Siadaj na koń mój!
 Pojedziemy w obce kraje,
 Gdzie są lepsze obyczaje,
 Małowany dwór.

5. Z rycerzem jedzie
 Na złotym rzedzie?
 Sto par koni za nią,
 Jak za jaką wielką panią,
 Z wielką paradą. —

38. Hej, tam na strzesze.



1. { Hej, tam na strze - sze wró - bel sto - i, } { I ja -
 Sto - i, ni - ko - go się nie bo - i, } { Ze - bym



bym się też nie ba - ła, }
tak na strze - sze sta - ła } Ja - ko wró - bel, ja - ko wró - bel.

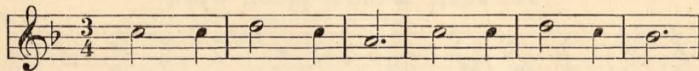
2. On myśli we dnie, prześpi noce,
Skowronek miło nam świergoce
I jabym tak świergotała,
Żeby taki dziobek miała,
Jak skowronek.

4. Tam ponad stawem wśród sitowi,
Tam kaczka sobie żaby łowi,
I jabym też tak łowiła,
Żeby żab się nie brzydziła,
Jako kaczka!

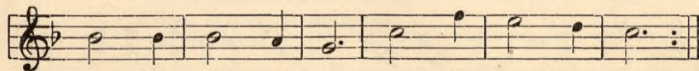
3. I szpaki w budce gniazdo mają,
W zimie w Afryce gdzieś latają;
I jabym tam poleciała,
Żeby takie skrzydła miała,
Jako ten szpak!

5. A choć bociana nikt nie prosi,
Często on dzieci nam przynosi;
Ja żeby się nie wstydziła,
Tobym także przynosiła,
Jak ten bocian!

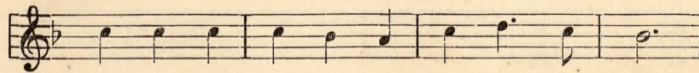
39. Hej, tam pod lasem.



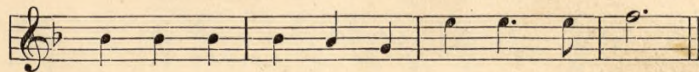
1. { Hej, tam pod la - sem coś wi - dać wda - li,
Sły - chać fu - jar - ki i grę w ka - skie - ty,



Ban - da cy - ga nów o - gni - sko pa - li. }
Męż - czyż - ni gra - ją, tań - cza ko - bie - ty. }



Hu - ra - ra, hu - ra - ra, hu - ra - ra - ra,



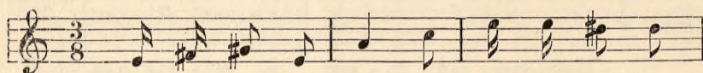
Hu - ra - ra, hu - ra - ra, hu - ra - ra - ra.

2. Skąd wy cygani, skąd wy jesteście,
Wy rozprószeni po całym świecie?
Gdzie wasza chata, chata rodzinna,
Ze wam tak sprzyja ziemia gościnna?
Hurara...

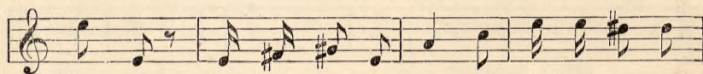
3. Nad wodą stała dziewczyna młoda
I rączkami łzy ocierała.
Czego ty płaczesz, dziewczyno moja?
Ona w tym smutku tylko westchnęła.
Hurara...

4. Nie kochaj, dziewczę, wielkiego pana,
Pocziwe serce jest u cygana!
Cygan bez roli, cygan bez chaty,
Cygan jest wolny, cygan bogaty!...
Hurara...

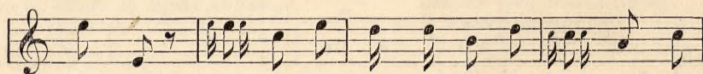
40. Idzie Maciek przez wieś.



1. I - dzie Ma - ciek przez wieś, z bi - ja - kiem za



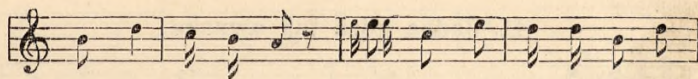
pa - sem. Przy - śpie - wu - je so - bie da - na, da - na



cza - sem: A kto mu w dro-dze sto - i, te-go pał - ką



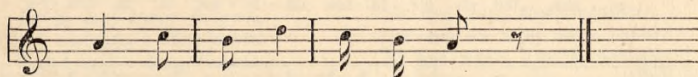
bez łeb zło - i, oj da - da - na, da - na, da - na,



da - na, da - na da. A kto mu w dro-dze sto - i,



te-go pał - ką bez łeb zło - i, oj da - da - na, da - na



da - na, da - na, da - na da. —

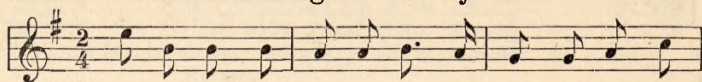
2. Oj, biedaź nam, bieda, że nasz Maciek ehory,
Już w karczmisku nie był ze cztery wieczory,
Oj, któż nam tu zaśpiewa,
Oj, któż nam kupi piwa.
Oj, ta dana...

3. Umarł Maciek, umarł, już leży na desce,
Gdyby mu zagrali, podskoczyłby jeszcze,
Bo w mazurze taka dusza,
Gdy zagrają to się rusza.
Oj, ta dana...

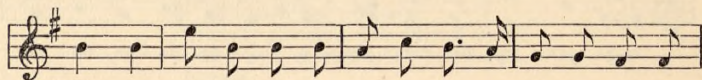
4. Umarł Maciek, umarł, już więcej nie wstanie,
Zmówmy zaś pobożnie wieczne spoczywanie,
Oj, był to chłopak grzeczny,
Oj, szkoda, że nie wieczny.
Oj, to dana...

5. Położyli Maćka na sam środek wioski,
Zeszli się do niego kmotrzy i kumoszki,
Już nikt mu nie pomoże,
Bo Maciek zmarł nieboże.
Oj, to dana ..

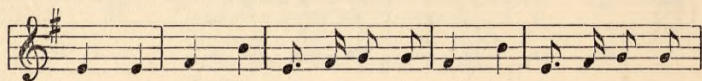
41. Jedna góra tak wysoka.



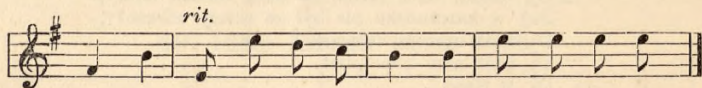
1. Jed-na gó-ra tak wy-so-ka, a ta dru-ga



ni-ska, Jed-na mi-ła tak da-le-ka, a ta dru-ga



bli-ska. Oj! ta mo-ja mi-ła, oj! ta czar-no-bre-wa,

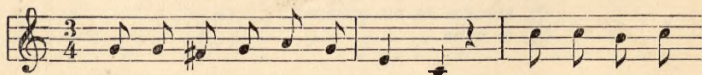


Oj! ta mo-ja mi-ła, oj! ta czar-no-bre-wa.

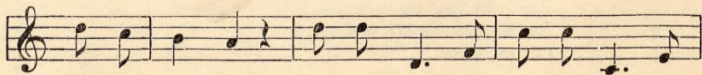
2. O tę bliską nie dbam wcale,
Ludziom ją daruję,
Ale do tej co daleko
Pieszko powędruję.
Oj! ta moja miła...

3. U tej bliskiej sam dostatek
Aż się w izbie tłoczy,
Ale miłsze mi nad wszystko
Tamtej czarne oczy.
Oj! ta moja miła...

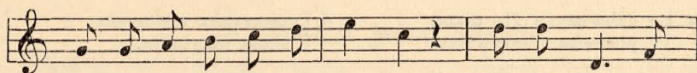
42. Jedną tylko piękną w świecie.



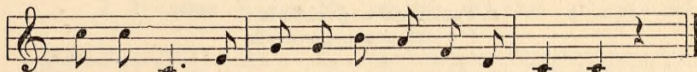
1. Je-dną tyl-ko pięk-ną w świe-cie, Zna-łem i ko-



cha-łem szcze-rze, O-na w swej mło-do-ści kwie-cie,



Da - ła mi ser - ce w o - fie - rze. O - na w swej mło -



do - ści kwie - cie, Da - ła mi ser - ce w o - fie - rze.

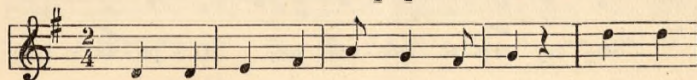
2. Ona mnie zwała aniołem,
Ja ją mej duszy połową,
[: I nadzieją i cierpieniem
I radością i strapieniem. :]

4. Dopiero po roku całym
Na mej lubej się poznałem;
[: Poznałem z jej serca połów,
Że nas miała dwóch aniołów. :]

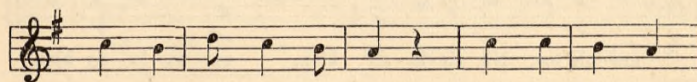
3. Mówiła mi, że w mej twarzy
Widzi królów i cesarzy.
[: Jam jej wierzył, bom nie
wiedział,
Że w mej lubej szatan siedział. :]

5. Ale zato moja miła
Tak mnie kochać nauczyła,
[: Że ja teraz panny, panie —
Wszystkie kochać jestem
w stanie! :]

43. Jedzie ułan poprzez sioło.



1. Je - dzie u - ła n po - przez sio - ło, Je - dzie



u - ła n po - przez sio - ło, Piosn - kę nu - ci



se we - so - ła, Piosn - kę nu - ci se we - so - ła.

2. Jedzie ułan urodziwy,
Parska pod nim konik siwy.

3. Wąsik kręci, szablą dzwoni,
Od dziewczyny też nie stroni.

4. Bo dziewczyna dla ułana,
To pociecha niezrównana.

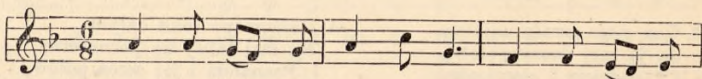
6. Panienczka otworzyła
I ułana przytuliła.

5. Stuku, puku w okieneczko,
Otwórz, otwórz panienczko.

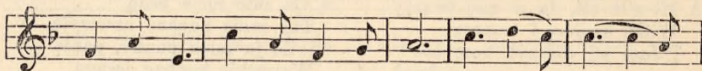
7. A raniutko, gdy kazali,
Znów pojechał ułan dalej.

8. Panienczka popłakała
I o chłopcu zapomniała.

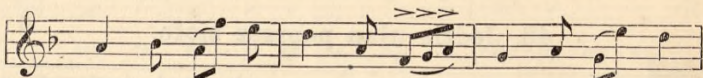
44. Jest w gajku ścięty pień.



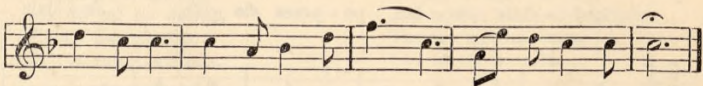
1. Jest w ga - i - ku ścię - ty pień, Gdzie w ma - jo - wy



piek - ny dzień, Sie-dział ze mną on, ze mną on._____



Mię - dzy krza - ki śpie - wał kos, O - pa - da - ły



kro - ple ros, Na zie - lo - ny klon, na zie - lo - ny klon.

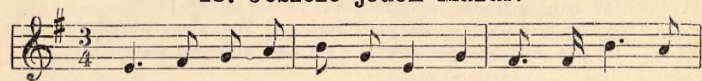
2. Szepcząc siedział przy mnie tuż,
Kiedym wiała wianek z róż,
Cmiał się w oczach świat. —
A mój chłopiec trwożny mnie,
Pierwszy raz mi w chwili tej
Pocałunek skradł.

Tylko wianek z dzikich róż
Zarzuciłam obok tuż
Na kwitnący krzak.

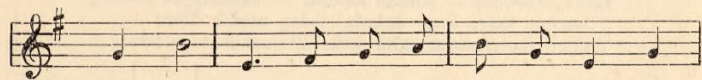
3. Blask mnie dzienny w oczy bił,
Bronić się nie miałam sił,
Lubo było tak; —

4. Pierwsza miłość krótko trwa,
Nie przeżyje wiosny dnia,
Tonąc w falach wód, —
Chłopiec dawno poszedł stąd,
A wianuszek chociaż zwiądl
Wisi tam gdzie wprzód.

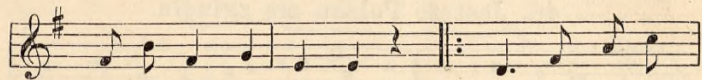
45. Jeszcze jeden Mazur.



1. Je - szcze je - den Ma - zur dzi - siaj, choć po - ra - nek



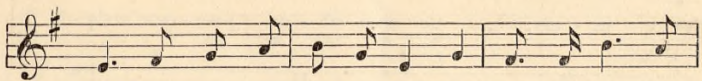
świ - ta, Czy po - zwo - li pan - na Krzy - sia,



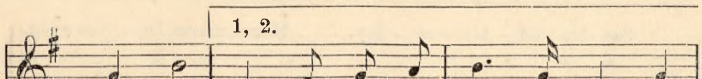
mło - dy u - łań py - ta. I tak dłu - go



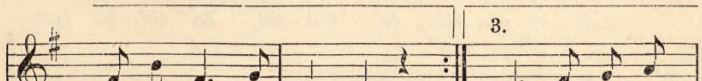
bla - ga, pro - si, boć to w pol - skiej zie - mi



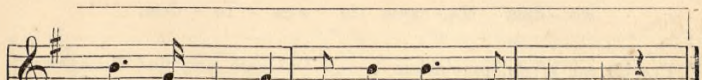
w pierw - szą pa - rę ja u - no - si, a sto par za



ni - mi, w pierw - szą pa - rę ja u - no - si



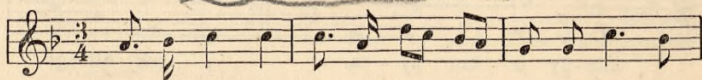
a sto par za ni - mi. Trąb - ka wo - ła



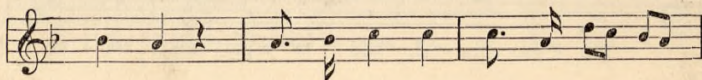
na koń sia - dać, ma - zur to o - stat - ni.

2. On jej czule szepce w uszko, ostrogami dzwoni, —
 W pannie tłucze się serduszko, aż się liczko płoni.
 [: Cyt serduszko — nie płoń liczko, — boć ułan niestały!
 O pół mili wre potyczka, — słyhać pierwsze strzały!:]
3. Słyhać strzały, głos pobudki — dalej na koń hura!
 Lube dziewczę — porzuć smutki — zatańczym mazura!
 [: Jeszcze jeden krąg dokoła, jeden uścisk dłoni —
 Trąbka budzi — na koń woła — mazur to ostatni!:]

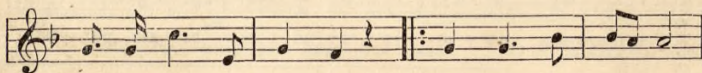
46. Jeszcze Polska nie zginęła.



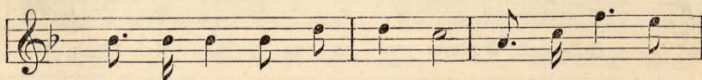
1. Je-szcze Pol-ska nie zgi-nę-ła, kie-dy my ży-



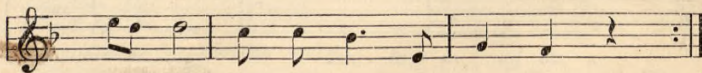
je-my, Co nam ob-ca prze-moc wzię-ła,



Sza-błą od-bie-rze-my. Marsz, marsz Dą-brow-ski,



Zie-mi wło-skiej do Pol-ski, Za two-im prze-



wo-dem złą-czym się z na-ro-dem.

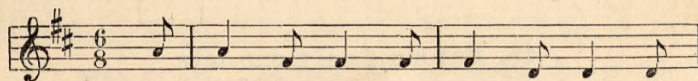
2. Przejdziem Wisłę, przejdziem
 Wartę,
 Będziem Polakami,

Dał nam przykład Bonaparte,
 Jak zwyciężać mamy.
 Marsz, marsz...

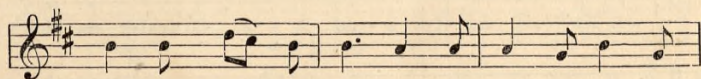
3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania
Popłynął przez morze.
Marsz, marsz...

4. Mówił ojciec do swej Basi,
Cały zapłakany;
Słuchaj, Basiu, pono nasi
Biją w tarabany.
Marsz, marsz...

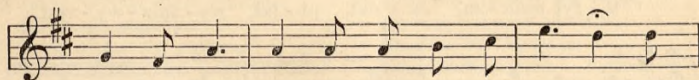
47. Już się rozlega.



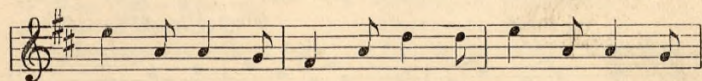
1. Już się roz - le - ga mi - ły głos Dzwon-



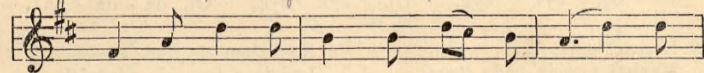
necz - ka z na - szej wie - ży, Więc śpiesz - my wraz, jak



ka - że los, Nad szyb niech każ - dy bie - ży, Ca-



łu - ska śpie - sznie lu - bej daj I śpiesz w pod - ziem - ny



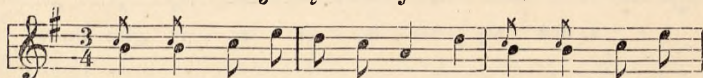
gno - mów kraj, Nas cze - ka pra - ca tam, szczęście



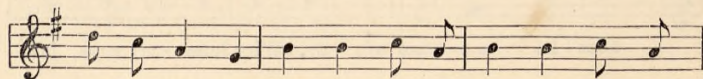
nam, szczęście nam, Szczęście Bo - że nam!

2. Z wesołą myślą śpieszmy wraz
 Stromą, na dół drabiną,
 Do pracy każdy dąży z nas,
 Już w piecach kroki giną.
 Już słyhać miły strzałów huk,
 I stokroć miłszy młotów stuk
 Ozwie się tu i tam. Szczęść
 nam!
 Szczęść nam, szczęść Boże nam!
3. A jeśli kiedy przyjdzie czas
 Podziemne żegnać góry,
 I dzwonka głos ostatni raz
 Odezwie się ponury
 O luba, wtedy nie płacz, nie!
 Z twarzą twoją otrzyj łzę:
 Wszak się obaczym tam! Szczęść
 nam!
 Szczęść nam, szczęść Boże nam!

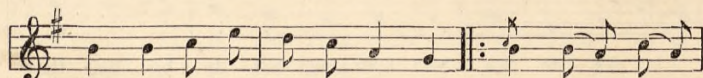
48. Kaj się działy one lata.



1. Kaj się dzia-ły o - ne la - ta, Co człek na nich



u - żył świa - ta, Ja - dał, pi - jał, wy - śpie - wy - wał,



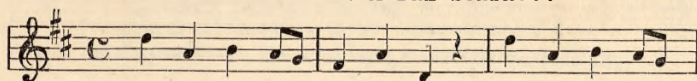
Co nie-dzie - lę w kar - ty gry - wał. Oj, jo-dy jo-dy,
 (albo) Oj, cyk cyk,



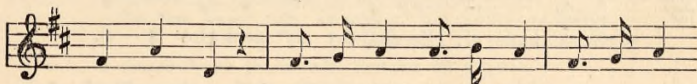
Oj, jo-dy jo-dy, Oj, jo-dy jo-dy, Oj, da - da - na!
 Oj, cyk cyk, Oj, cyk cyk, Oj, da - da - na!

2. Krzeszał ogień podkówkami,
 Machał pięścią nade łbami,
 Ze słoniną jagły jadał
 I z ludziami się nagadał.
3. Pojechałem do Łowicza
 I kupiłem sztukę bicia;
 Tożem trzaskał, tożem hukał,
 Bom dziewuli ładnej szukał.
4. Kochałem się dwie niedzieli.
 Ludzie o tem nie wiedzieli,
 Jak się ludzie dowiedzieli,
 Ojcu, matce powiedzieli.
5. Tak to było na mem wzrostku,
 Teraz jakoś nawspak idzie.
 Jeśli się Bóg nie zlituje,
 Żywy człek nie ujdzie biedzie.

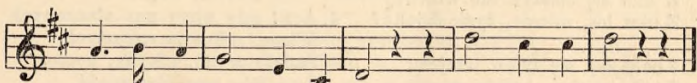
49. Kasia w sieni raz stała...



1. Ka - sia w sie - ni raz sta - ła i na Ja - sia



mru - ga - ła: Chodź - że tu, Ja - sień - ku, dro - gi ko -



cha - necz - ku, ser - ce mo - je, ser - ce mo - je.

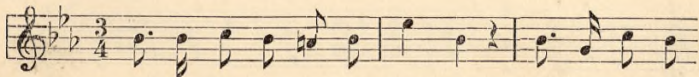
2. Jakże ja tam mam chodzić,
Jakże cię stale lubić!
Twój ojciec się gniewa,
A matka przezywa — Serce moje.

4. Mnie się przecież nie boisz,
Ze mną przecież obstoisz.
Chodźże tu, Jasieczku,
Drogikochaneczku — Serce moje.

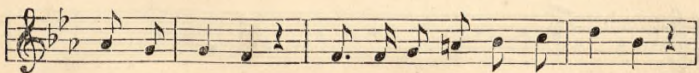
3. Taty niema w oborze,
A mama jest w komorze.
Chodźże tu, Jasieczku,
Drogikochaneczku — Serce moje.

5. Kiedy ja ci nie wierzę,
Wyznaję ci to szczerze.
Chodźże tu, Jasieczku,
Drogikochaneczku — Serce moje.

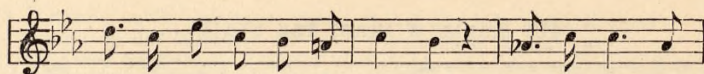
50. Kochajmy się, bracia mili...



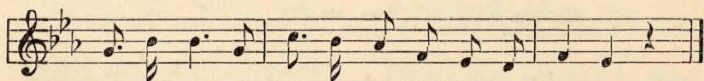
1. Ko - chaj - my się, bra - cia mi - li! Zgo - da, jed - ność



do tej chwi - li, Od pa - ła - ców w chat - ki kmie - ci:



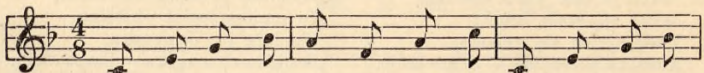
„Ko-chaj-my się“ niech głos le - ci. Od pa - ła - ców



w chat-ki kmie-ci: „Ko-chaj-my się“ niech głos le - ci.

2. Któż to może nam przeszkodzić
Z bratem swoim się pogodzić,
Z nim się cieszyć lub weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?
4. Ach! gdy ujrzy nas złączonych
Wiara, miłością spojonych,
Śmiało w tej, ufajmy, porze,
Że i Bóg nam dopomoże.
3. Kochajmy się tylko wzajem,
Każde miejsce będzie rajem:

51. Kozokabych tańcowała.

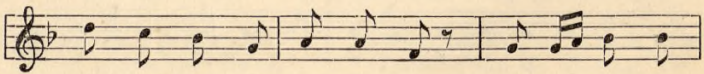


1. { Ko - zo - ka - bych tań - co - wa - ła, ko - zo - ka mi
Któ - re - go ja bę - dę chcia - ła, te - go wy mi

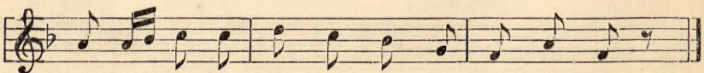


graj - cie, }
daj - cie. }

Da - wa - li mi - pierw - sze - go,



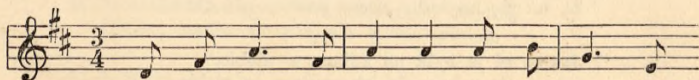
ja nie pój - dę za nie - go, Bo ten pierw - szy



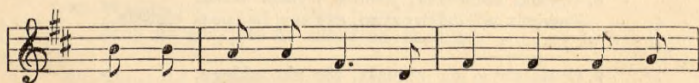
bar - dzo py - szny, ja nie pój - dę za nie - go.

2. Kozokabych tańcowała, kozoka mi grajcie,
Którego ja będę chciała, tego wy mi dajcie.
Dawali mi drugiego, ja nie pójdę za niego,
Bo ten drugi ma nos długi, ja nie pójdę za niego.
3. Kozokabych tańcowała, kozoka mi grajcie,
Którego ja będę chciała, tego wy mi dajcie.
Dawali mi trzeciego, ja nie pójdę za niego,
Bo ten trzeci bije dzieci, ja nie pójdę za niego.
4. Kozokabych tańcowała, kozoka mi grajcie,
Którego ja będę chciała, tego wy mi dajcie.
Dawali mi czwartego, ja nie pójdę za niego,
Bo ten czwarty pije z kwarty, ja nie pójdę za niego.
5. Kozokabych tańcowała, kozoka mi grajcie,
Którego ja będę chciała, tego wy mi dajcie.
Dawali mi piątego, ja nie pójdę za niego,
Bo ten piąty patrzy w kąty, ja nie pójdę za niego.
6. Kozokabych tańcowała, kozoka mi grajcie,
Którego ja będę chciała, tego wy mi dajcie.
Dawali mi szóstego, ja nie pójdę za niego,
Bo ten szósty bardzo tłusty, ja nie pójdę za niego.
7. Kozokabych tańcowała, kozoka mi grajcie,
Którego ja będę chciała, tego wy mi dajcie.
Dawali mi siódmego, mamuliczko, wezmę go,
Bo ten siódmy bardzo szumny, mamuliczko, wezmę go.

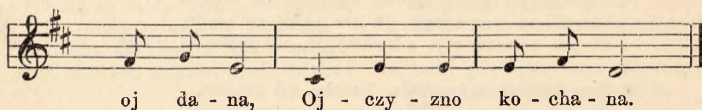
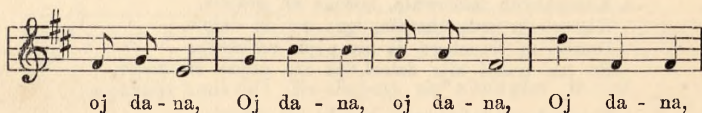
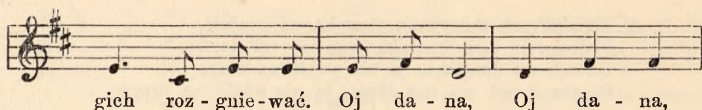
52. Krakowiaki.



1. Nie do - brą to rze - czą kra - ko - wia - ki



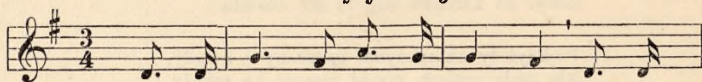
śpie - wać, Jed - nych moż - na cie - szyć, a - dru -



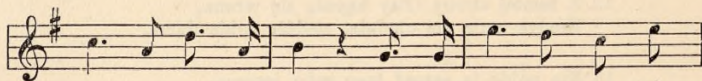
2. Oj niemasz to, niemasz, jako Cieszynianki,
Bo z nich dobre żonki i stałe kochanki.
3. Czy z wiosny, czy z lata, w jesieni lub w zimie,
Zawsze mam wyryte na sercu twe imię.
4. W zielonym gaiku kukuleczka kuka,
Do ciebie, dziewczyno, serduszko me puka.
5. Lata sroka, lata i ogonkiem kiwa,
Będę Jasia kochać, póki będę żywa.
6. O moja dziewczyno, wkradłś mi się w serce,
Ze mi się na żadną teraz patrzeć nie chce.
7. Jużem ci ja była po kolana w niebie,
Gdym cię zobaczyła, skoczyłam do ciebie.
8. Wysoki zameczek, jeszcze wyższa skała,
Powiedz mi, dziewczyno, czy mię będziesz chciała.
9. Chciałabym cię chciała, ale nie takiego,
Żebyś był bogaty i ładny do tego.

10. Nie przebieraj, panno, abyś nie przebrała
Żebyś za kanarka wróbla nie dostała.
11. Pięknyś ty chłopczyna, grzeczny i wesoły,
Ale mało umiesz, chodź jeszcze do szkoły.
12. Z tamtej strony Olzy kąpała się wrona,
Kiedyś mnie nie chciała, siedźże sobie doma.
13. Nie pójde ja zamąż tego roku jeszcze,
Niema chłopców mądrych a głupiego nie chcę.
14. Kwitnie drzewo, kwitnie, owocu nie widać,
Biedna i bogata nie może się wydać.
15. Chłopaki, chłopaki, co wy to robicie,
Panny się starzeją, wy się nie żenicie.
16. Podkówki u butów, trzy grosze w kieszeni,
Ten jest najszcześliwszy, który się nie żeni.
17. Śpiewa dudek, śpiewa, w tej leszczynie młodej,
Teraźniejsze chłopcy, tylko do obludy.
18. Lekkomysłna panno, nie daj gęby darmo,
Nie życzyć borgować, bo będziesz żałować.
19. W zielonym gaiku zjadła kaczka węża,
Kochajcie mnie, chłopcy, bo ja nie mam męża.
20. Straciła dziewczyna wianeczek pod miedzą,
Ojciec, matka nie wie, ale ludzie wiedzą.
21. Kowalu, kowalu, naróbże mi kłotek,
Zamknę ludziom gęby, niech nie robią plotek.
22. Wesoły chłopaczek kupił pannie szpilkę,
Żeby go przyjęła do siebie na chwilkę.
23. Niewielki to rozum, niewielka to sztuka,
Kiedy kto dziewczynę pocziwią oszuka.

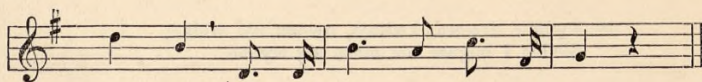
53. Księżyc buja.



1. Ksie-życ bu - ja po błę - ki - cie, Nad nim



czu - wa bo - ska moc, Wśród zie - le - ni kwia - tów



wo - ni, Śpij, ma lu - ba, do - bra - noc!

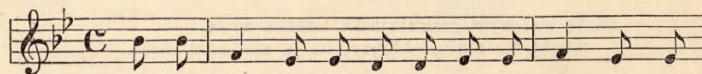
2. Gdybyś, luba, moją była,
Śpiewałbym ci całą noc.
Śpiewałbym ci do uśpienia,
Śpij, ma luba — dobranoc!

Ja cię kocham, kocham szczerze,
Więc ci życzę: dobranoc!

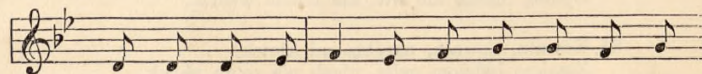
3. Niech cię anioł we śnie strzeże
I otacza boska moc:

4. Gdybyś, luba, mnie zdradziła,
Poznałabyś moją moc,
Kula by ci pierś przeszyła,
Śpij na wieki — dobranoc.

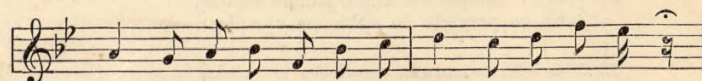
54. Kuma sobie siedziała.



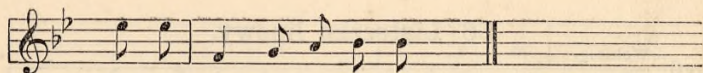
1. Ku - ma so - bie sie-dzia-ła, Mo - tek ni - ci zwi-



ja - ła, Kum dzi - wo - wał się ku - mie, Kum dzi-



wo - wał się ku-mie, Kum dzi - wo - wał się Ku-mie,



Że tak do - brze wieć u - mie.

2. Kufel piwa zgotował,
Kumę piwem częstował
I dziwował się kumie,
Że tak dobrze pić umie.

A po szumnej biesiadzie,
Kiedy do dom ją wiedzie,
Kum dziwował się kumie,
Że coś chodzić nie umie.

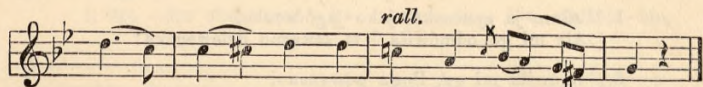
55. Leć głosie po rosie.



1. Leć gło - sie po ro - sie, po ni - skiej le - szczy -



nie, I po - wiedz o - de-mnie mnie: do - bra - noc dziew -



czy - nie, do - bra - noc dziew - czy - nie.

2. Dobra nocka, dobra, moja najmilejsza,
Pono już do ciebie droga ostatniejsza!

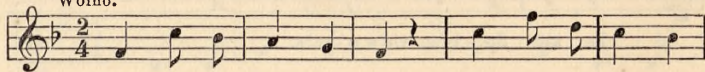
3. Ach, nie ostatniejsza, brońże tego, Panie,
Kto się w kim pokochał, ma ciężkie rozstanie!

4. Rozstańże się, rozstań, kalino, z jaworem,
Jak ja mam się rozstać z kochaneczkiem moim!

5. Kalina z jaworem rozstać się nie może,
Tak i ja z kochankiem, brońże Panie Boże!

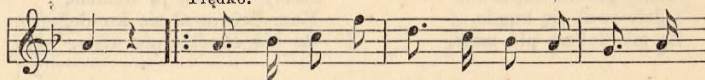
56. Listeczku lipowy.

Wolno.

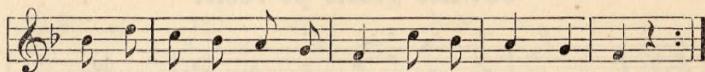


1. Li - stecz - ku li - po - wy, wpa - dłeś mi do wo -

Prędko.



dy, Nie bę - dę się wy - da - wa - ła, nie bę -



dę się wy - da - wa - ła, aż bę - dą ja - go - dy.

2. Jak jagód nazbieram, to się potem wydam,
[Aby mi mój nie wyczytał:] że ja też nic nie mam!

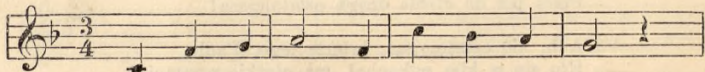
3. Listeczku z osiki, wpadłeś ty do rzeki,
[Nie będę się wydawała, :] aż będą orzechy.

4. Orzechów nazbieram, to się potem wydam,
[Aby mi mój nie wyczytał, :] że ja też nic nie mam.

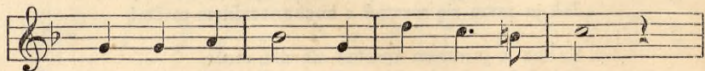
5. Miałam ja syneczka, jako jagódeczka,
[Ale mi go odmówiła :] ta szwarno dziewczeczka!

6. Odmówiła mi go, Bogu poręczono,
[Ja se chodzę w mym wianeczku, :] a ona czepiec mo!

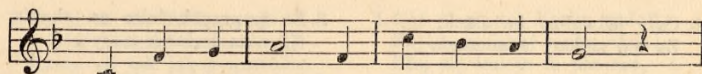
57. Me lube dziewczę.



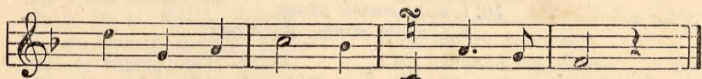
1. Me lu - be dziew - cze, chciej wie - rzyć mi,



Mi - ło - ści piosn - kę za - nu - cę ci.



Tyś szczę-ścia me - go je - dy - ny zdroj,



Tyś pa - ni mo - ja, jam słu - ga twój.

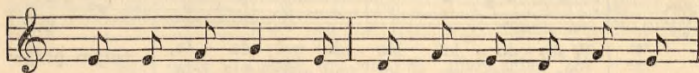
2. Me lube dziewczę, wierzaj w tę moź,
Gdzie ocz twoich niema, tam dla mnie noc;
A z ust twoich płynie słodczy zdroj;
Tyś pani moja, jam sługa twój!

3. O lube dziewczę, wiedz, tyś mój raj,
Za nie bez ciebie wiosna i gaj,
Bo nie nad piękność wdzięków twoich zdroj;
Tyś pani moja, jam sługa twój!

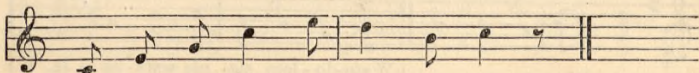
58. Modra chmureczka.



1. Mo - dra chmu-recz - ka na nie - bie, na nie-bie,



Puść mnie, dzie - wu - cho, do sie - bie, do sie - bie,



Puść mnie, dzie - wu - cho, do sie - bie.

2. Jakże ja ciebie puścić mam,
Gdym ja sierota, a tyś pan.

4. Ja moje pióra odprzedam,
Tobie fartuszek wyszyć dam.

3. Ty masz czapeczkę z piórami,
A ja fartuszek z dziurami.

5. Tu masz fartuszek gotowy,
A drugi sprawię ci nowy.

6. Cały jedwabny fartuszek,
Za ten zielony wianuszek.

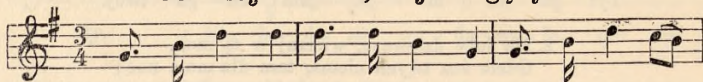
8. Bo ty przychodzisz na chwilę,
Niby na kwiatek motyle

7. Choćbyś mnie ty dał strój cały,
Nie puszcę cię, boś nie stały.

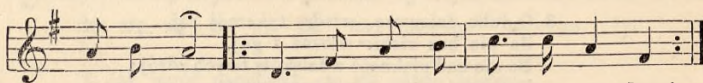
9. A ja nie lubię motyli,
Boby mnie hańbą okryli.

10. I wolę zostać ubogą,
Niż cnotę stracić mi drogą.

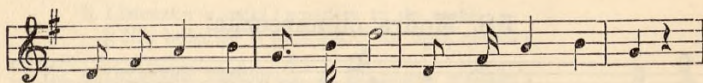
59. Moja Kasiu, daj mi gęby.



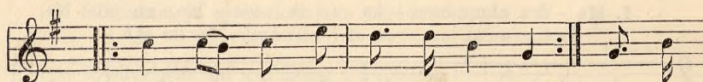
1. Mo - ja Ka - siu, daj mi gę - by, Bo mi się tak



chce. Da - na! Cóż ty, Mać - ku, głup-stwa ga - dasz?



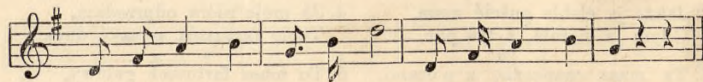
Lu-dzie pa - trzą się. Da - na! Lu - dzie pa - trzą się.



{ W sto - dc - leś się nie wsty-da - ła, } Gdym przy-
{ Sa - maś gę - by nad - sta-wia - ła. }



ła - pał cię. Da - na! { W sto-do - lem się nie wsty-da - ła, }
{ Sa-mam gę - by nad - sta-wia - ła, }

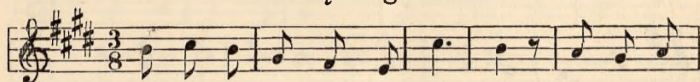


Lecz tu pa - trzą się. Da - na! Tu z nas śmie - ją się.

2. Co ci się to, Kaśko, stało?
 Pójdź, uściskaj mnie, dana!
 Kiedy mi tak jakoś wstydno,
 Żeby choć nie było widno
 Bo z nas śmieją się, dana!
 Bo z nas śmieją się.
 Co ci się to, Kaśko, dzieje,
 Że się ciarach z ciebie śmieje?
 Cóż to znaczy, co?! dana!
 Nie chcę, Maćku, nie chcę, miły,
 Radabym choć z całej siły —
 Ale wstydam się, dana!
 Ale wstydam się!

3. Cóż ci się to, Kasiu, stało?
 Pójdź, uściskaj mnie, dana!
 Kiej się śmieje to panisko,
 Co tu przy nas siedzi blisko —
 A ja wstydam się, dana!
 A ja wstydam się!
 Ten pan — chociaż grzeczny, miły,
 Ale ma za mało siły,
 By uścisnąć cię, dana!
 To też zamiast się całować
 Chodźmy lepiej potańcować
 Obertasa, oj dana,
 Siarczystego dana!...

60. Mówię ci grzecznie.



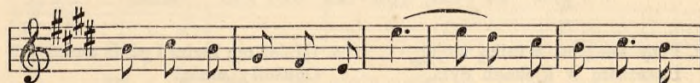
1. Mó-wię ci grzecz-nie i skrom - nie Z tak dzi-kiej



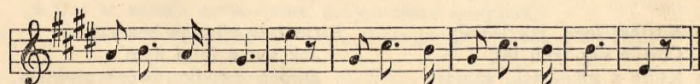
nie chęł się cno - ty; Po-słu-chaj, dziew-czę, chodź



do mnie, Chodź, ku - pię ci pier - ścień zło - ty.



Ja, pa-nie, zło - ta nie no - - szę, Nie ku-puj,

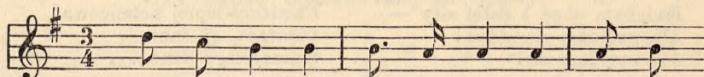


nie ku - puj, pro - szę, Nie ku - puj, nie ku - puj, pro - szę.

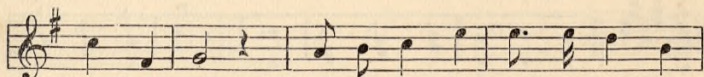
2. Ach, twe oczka nad złoto,
Ja tylko dla ciebie żyję!
Pozwól mi, proszę cię o to,
Kupię ci pereł na szyję!
Ja, panie, pereł nie noszę;
Nie kupuj, nie kupuj, proszę.

3. Moje ty szczęście jedyne!
Czemuż me serce zasmucasz?
Powiedz mi, powiedz przyczynę,
Dla której dary odrzucasz.
— Nie miłe są twoje dary,
Boś panie brzydki i stary.

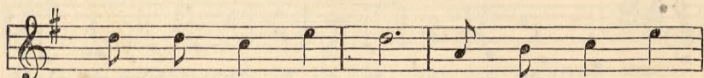
61. Na dolinie zawierucha.



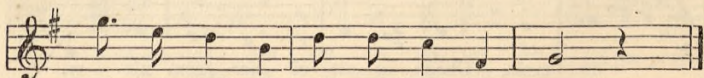
1. Na do - li - nie za - wie - ru - cha, Wiatr ze



śnie-giem dmie. Na ko - mi - nie o - gień bu - cha,



Trza - ska wko - ło mnie. Na ko - mi - nie



o - gień bu - cha, Trza - ska wko - ło mnie.

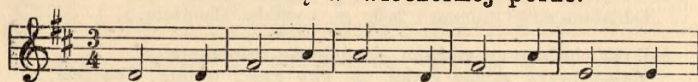
2. Przy kominie z lulką stoję,
Puszczam w kłębach dym,
A wspomnienia wszystkie moje
Lecą razem z nim!

4. Gdzież ten kwiat i gdzie nadzieje?
Opuściły mnie!
Jeden wiatr co w polu wieje,
Tylko bawi mnie.

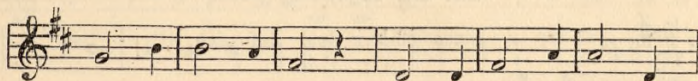
3. Niechaj lecą, jak leciały
Chwile młodych lat,
Które z sobą, ach, zabrały
I ten szczęścia kwiat.

5. On bez celu, ja bez celu
Jak ten z lulki dym,
Dwóchnas tylko, dwóchn, niewielu,
Lećmy razem z nim.

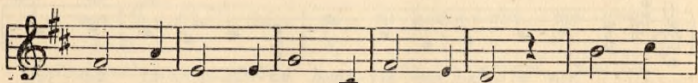
62. Nad wodą w wieczornej porze.



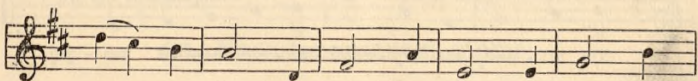
1. Nad wo - dą w wie - czor - nej po - rze, za gą -



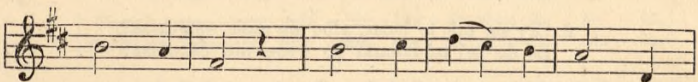
ska - mi cho - dzi - ła. Dzię - czy - na ślicz - na jak



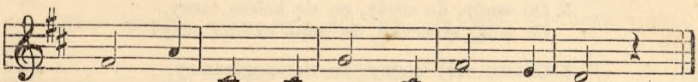
zo - rze na swe gą - ski wo - ła - ła: Chodź - cie,



chodź - cie gą - ski mo - je, chodź - cie ze mną



do do - mu, O - po - wiem wam tro - ski



mo - je, nie po - wiedz - cie ni - ko - mu.

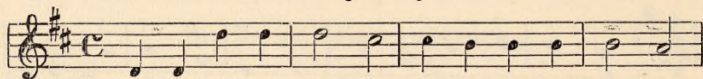
2. Czy to zniesie moja dusza, żebym temu sprzyjała,
Który mnie właśnie przymusza, abym ja go kochała. Chodźcie...

3. Jam się w wolności rodziła, choć nie znałam mej matki,
Temu spryjam, komum miła, nie zwiódą mię dostatki. Chodźcie...

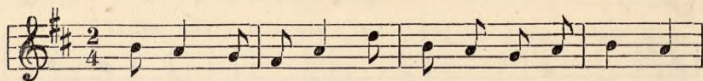
4. Niechaj kto chce wierzy temu, ja mu słowo raz dała,
Oddałam serce miłemu i będę go kochała. Chodźcie...

5. I tak chodząc za gąskami, rzewnie się rozplakała,
Mając twarz zalaną łzami, na swe gąski wołała: Chodźcie...

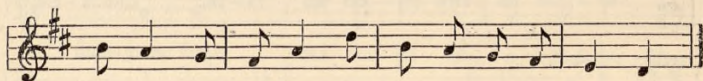
63. Na fojtowej roli.



1. Na foj - to - wej ro - li stu-dzie-necz-ka sto - i,



Nie wi - dać, nie sły - chać ko - cha-necz-ki mo - jej,



Nie wi - dać, nie sły - chać ko - cha-necz-ki mo - jej.

2. Ani jej nie widać, ani jej nie słychać,
Nie widać ku studni na wodę chodziwać!

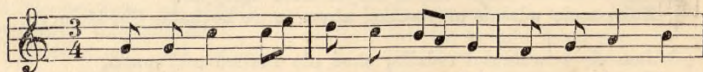
3. Czy się mię ty boisz, albo się mnie wstydzisz?
Że do tej studzienki po wodę nie chodzisz?

4. Cóżbym się cię bała, albo się wstydziła?
Dyćbym ja za tobą do wody skoczyła?

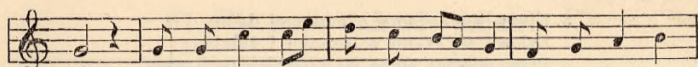
5. Do wody, do wody, co się kołem toczy,
Za tobą, syneczku, że masz czarne oczy!

6. Czarne oczy mamy, na się spoglądamy,
Nikomui nie potem, że się radzi mamy!

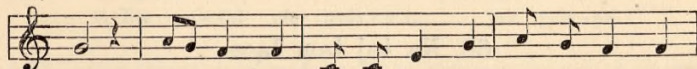
64. Na kopieczku gruszka stoi.



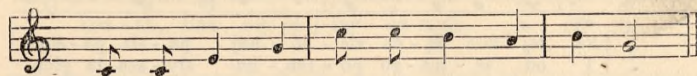
1. Na ko-piecz - ku gru-szka ro - śnie, Pod ko-piecz-kiem



dwie, Na - mó - wi - łech szwar - ne dziew - cę le - dwo dło sie -



bie. Oj, żal, żal, żal mi bę - dzie, a jak mi ją

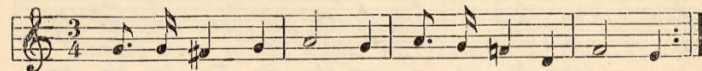


węz - mą lu - dzie, po - cie - sze - nie mo - je!

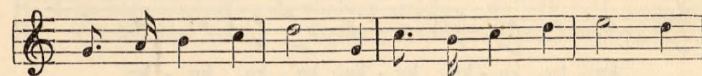
2. Zasiałach se maryjonek,
On mi nie zeszeł,
Posłałach se po miłego,
On mi nie przyszeł.

Gdy nie przyszeł, niech nie
chodź,
Maryjonek pięknie schodź
Pięknie jest zielony.

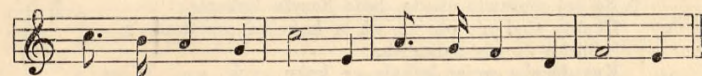
65. Na schmurzonem niebie.



1. { Na schmurzo - nem nie - bie bla - de słoń - ko pa - ła,
Kwiet - na barw - na wio - sna szyb - ko prze - le - cia - ła. }



Roz - ko - sze mło - do - ści wy - są - czo - ne z cza - ry,

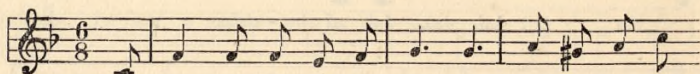


Mgli - sty i - dzie wie - czór, wie - czór ży - cia sza - ry.

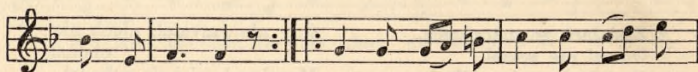
2. Coraz wkoło smutniej, jakoś pusto wkoło,
Chyli się ku ziemi zadumane czoło,
Nie cieszą jesienne uśmiechy i dary,
Mglisty idzie wieczór, wieczór życia szary.

3. Kiedy serce дума o minionej dobie,
Zalewa się łzami w smutku i żałobie;
Przed oczyma płyną lat młodzieńczych mary,
Mglisty idzie wieczór, wieczór życia szary.

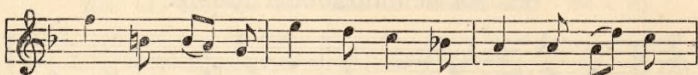
66. Na tej tam łące.



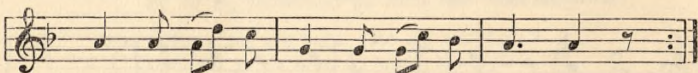
1. { Na tej tam łą - ce zie - lo - nej pa - śla pa - ster -
I od sa - me - go po - ran - ka śły - sza - ła głos



- ka ba - ra - na } Głos ku - kuł - ki w gę - stym le - sie
u - przy - krzo - ny: }



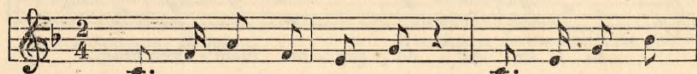
- e - cho do jej u - szu nie - sie. Ku - ku, ku - ku,



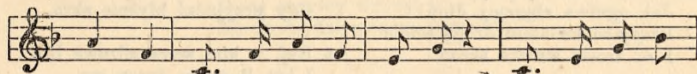
- ku - ku, ku - ku, ku - ku, ku - ku, ku - ku.

2. Na tej murawie usiędę, będę liczyła kukanie;
Dopóty stąd nie odejdę, aż ta kukulka przestanie.
[: Blisko do sta naliczyła,
Kukulczka wciąż kukała — kuku... :]
3. Chcąc zwabić głośnego ptaka biegnie pasterka zmęczona,
Wtem luby wypadł z za krzaka, ona mu wpada w ramiona.
[: Pastuszek przez nią lubiany
Szepce do ucha zemdlonej:
Kocham, kocham, kocham cię! :]

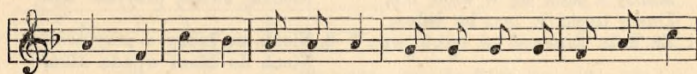
67. Nic mnie tak nie gniewa.



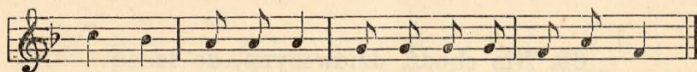
1. Nic mnie tak nie gnie - wa, jak psia - pa -



Kaś - ka, Raz się spoj - rzy na mnie, a śty - ry na



Jaś - ka. Hop ciuk, tra - la - la! To ci Kaś - ka psia - pa - ra!



Hop, ciuk, tra - la - la! To ci Kaś - ka psia - pa - ra!

2. A ja tyz ji zrobię taką zalecankę:

Raz się spojrę na nią, a śtyry na Franke! Hop! Ciuk...

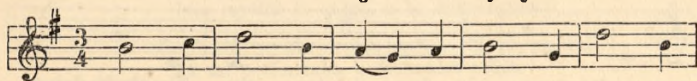
3. Samą ją ostawię na ojcowej włóce,

Jak pójdę do karcmy — siedem dni nie wrócę! Hop! Ciuk...

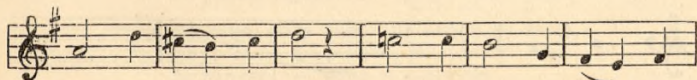
4. Po tygodniu znowu do chałupy wrócę,

Wsyćko jare zboże — i Kaśkę też zmłóczę! Hop! Ciuk...

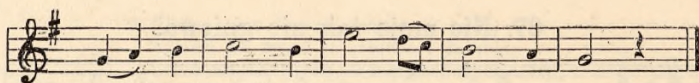
68. Niech nas jedność łączy.



1. Niech nas jed - ność łą - czy ko - ło, Zgo - da



mi - łość kwit - nie nam, Spły - ną la - ta nam we-



so - ło, Aż do gro - bu ciem - nych bram.

2. Bliżej do mnie, przyjaciele,
Jak ogniwa złączmy dłoń!
Przyjaźń kwiatem drogę ściele
I od troski strzeże skroń.

Serce w sercu błogo tonie,
Gdy przyjaźni błysnie skra.

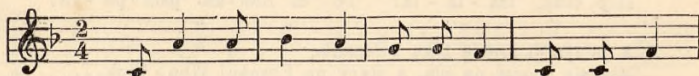
3. Samoluby w kątach siedzą,
Każdy z nich się w sobie żre,
Duszę troski w noc im jedzą,
Za dnia zazdrość w sercu wre.

5. Hej, w kim serce zdrowe bije
I kto Boga w duszy ma,
Niech po kątach się nie kryje,
Niechaj świętą przyjaźń zna.

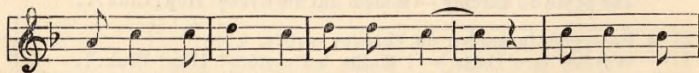
4. A nam serce w licznych gronie
Od radości w piersi drga,

6. Niech się łączy z przyjaciół,
Niech do dłoni wpada dłoń,
Żywot spłynie mu wesoły
Jak po rosie śpiew przez błonia.

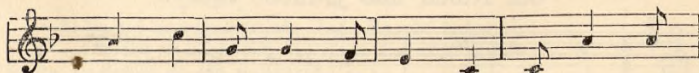
69. Nie chodź, dziewczyno, do lasa!



1. Nie chodź, dziew-czy - no, do la - sa, do la - sa,



Nie chodź, dziew-czy - no, do la - sa, Bo tam le-



śni - czy wo - ła i krzy - czy, Nie chodź, dziew-

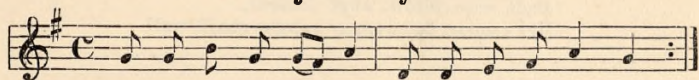


czy - no do la - sa!

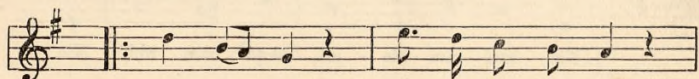
2. Nie chodź, dziewczyno, do dwora!
Bo tam we dworze:
Pożal się, Boże,
Istna Sodoma, Gomora.
3. Nie chodź, dziewczyno, na siano!
Bo tam na sianie —
Żołnierskie spanie,
Nie chodź, dziewczyno, na siano!

4. Nie chodź, dziewczyno, tą miedzą!
Bo za tą miedzą
Dwaj strzelcy siedzą —
Nie chodź, dziewczyno, tą miedzą!

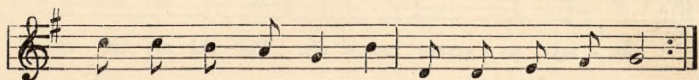
70. Niejeden myśliwiec.



1. { Nie je - den my - śli - wiec ca - ły dzień po - lu - je, }
A gdy nie nie znaj-dzie, bar-dzo się fra - su - je. }



No ja - ja, co za przy - czy - na,



Że w na - szym la - secz - ku zwie - rzy - ny nie - ma?

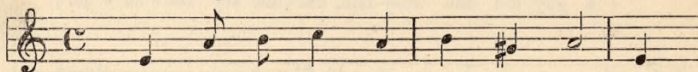
2. Rozpuścił psy swoje w cztery strony lasu,
Natrafił dziewczynę śpiącą wedle lasu.
No ja, ja — co za przyczyna,
Jam myślał że zając, a to dziewczyna!
3. Ach mój myśliwieczku, bardzom się cię zląkał,
Aż mi pętlineczka u fartuszka pękła.
Dziewczyno, co się mię boisz?
Ja jestem myśliwiec — przy mnie ostoisz!
4. Mam ja złoty pierścień, daruję go tobie,
Abyś mnie, dziewczeczko, przyjęła ku sobie.
Myśliwczę! — sarna w gęstwinie
Idźże do myśliwstwa, nie ku dziewczynie!

5. Mam ja złoty łańcuch, daruję go tobie,
Abyś mnie, dziewczeczko, przyjęła ku sobie.
Myśliwczel! nie bądź bogatym,
Bo ja cię oskarżę przed całym światem!

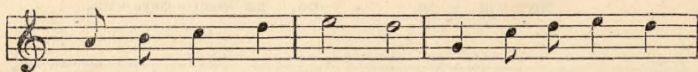
6. Mam ja złoty dukat, daruję go tobie,
Abyś mnie, dziewczeczko, przyjęła ku sobie,
Myśliwczel, powiem każdemu,
Żeś ty jest przyczyną nieszczęściu memu!

. Kiedyś jest myśliwiec — idź do swego lasu,
Abyś nadaremno nie tracił tu czasu!
Bądź więc zdrów, abyś pólował,
Byś zamiast dziewczyny zwierzę znajdował!

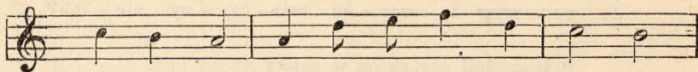
71. Nie rzucim ziemi.



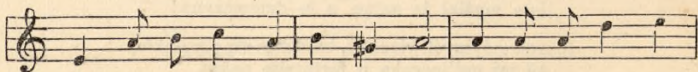
1. Nie rzu - cim zie - mi, skąd nasz ród, Nie



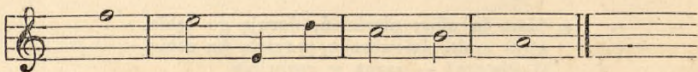
da - my po - grześć mo - wy, Pol - ski my na - ród,



pol - ski lud, Kró - lew - ski szczep Pia - sto - wy!



Nie da - my by nas znisz-czył wróg. Tak nam do - po - móż

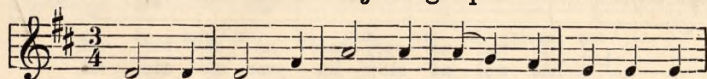


Bóg, tak nam do - po - móż Bóg.

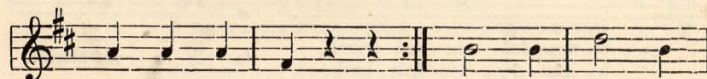
2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Wroga nam zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie wróg nasz pluł nam
w twarz,
Ni dzieci nam tumań,
Powstanie silny hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmań
W ten dzień, gdy zabrzmi złoty róg.
Tak nam dopomóż Bóg!

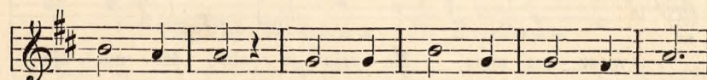
72. Nie wiem z jakiego powodu.



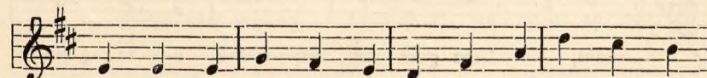
1. { Nie wiem, z ja - kie - go po - wo - du } Ri - a - la,
{ Po - szła An - dzia do o - gro - du. }



ri - a - la bum. Tam u - sia - dła



znu - żo - na, O - cze - ku - jąc Fi - lo - na.



Ri - a - la, ri - a - la, ri - a - la, ri - a - la,



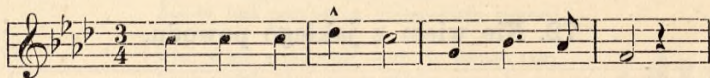
ri - a - la, ri - a - la, bum. bum.

2. Matka, nie wiedząc powodu,
Poszła za nią do ogrodu,
Tam ją śpiącą znajduje,
Ściska, pieści, całuje. Riala...

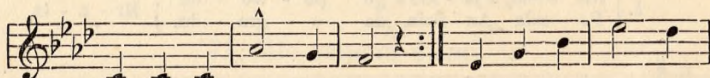
3. Mając matkę za Filona,
Objęła ją w swe ramiona,
Mój Filonie, co robisz —
Że tak późno przychodzisz?
Riala...

4. Teraz się ja dowiedziała
 W kim się Andzia zakochała,
 Z tego trzeba przykład brać,
 Kto chce kochać — nie śmie spać.
 Riała...

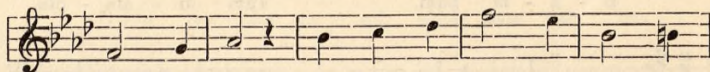
73. Nie wolno spojrzeć mi.



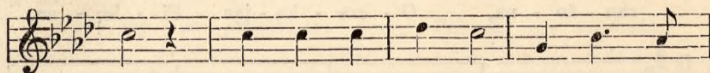
1. { Nie wol - no spoj - rzeć na cie - bie mi,
 Nie wol - no słów - ka prze - mó - wić mi,



bo wszę-dzie czu - wa wzrok, } Ja cię u - bó-stwiam
 bo każ-dy śle - dzą krok. }



w ser - cu mem, Na - dzie - ją sło - dze mo - je



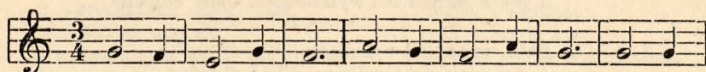
dni, Lecz gorz - ko wspo-mnieć o to - bie



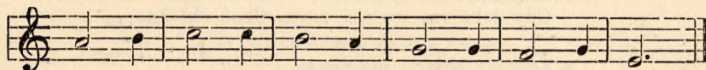
mi, Bo mo - je szcze - ście w śnie.

2. Ty ciągle spojrzeć unikasz mych
 Nieraz to widzę sam,
 Więc gorzkie płyną łzy z oczu mych,
 Tyle pociechy mam.
 Dla ciebie wiecznie chciałbym żyć,
 Dla ciebie wiek bym marzyć chciał;
 I w głębi duszy boleść mą kryć,
 Żem cię pokochać śmiał.

74. Od tego dwora.



1. Od te - go dwo - ra ce - sta do po - la, Po-wiedz



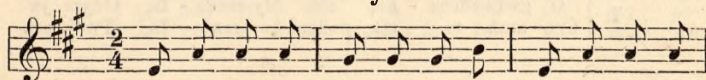
mi ty naj - mi - lej - sza, czy bę-dziesz mo - ja.

2. Ja ci nie powiem, bo sama nie wiem,
Bom ja młoda, jak jagoda, robić nie umię.

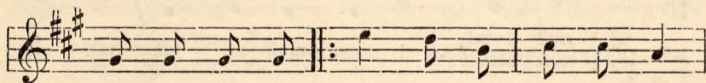
3. W lesie stoi bicz, co uczy robić,
A na brzozie miotelecza — ze snu przebudzi.

4. Jeszcze nie masz nic, już się stroisz bić,
Zachowaj mnie, Panie Boże, swoją żonką być!

75. Od Warszawy do Krakowa.



1. Od War-sza-wy do Kra-ko-wa Wszę-dy dro - ga



nam go - to - wa, Choć chłód - no i głód - no,



ży - jem so - bie swo - bod - no. swo - bod - no.

2. Stoi żołnierz na kwaterze,
Ostatnią gęś babie bierze. Choć chłodno...

3. Baba idzie do rotmistrza,
A geś z garnka łeb wytrzeszcza. Choć chłodno...

4. Baba wraca od rotmistrza,
A geś idzie do tornistrza. Choć chłodno...

5. Indyk ze wsi wyskakuje,
Gdy żołnierza we wsi czuje. Choć chłodno...

6. Żołnierz kuszuli nie pierze,
Bo gotową z płotu bierze. Choć chłodno...

7. I kur także nie opuszcza,
Gdy mu głód bardzo dokucza.
Choć chłodno i głodno,
Żyjem sobie swobodno.

76. O gwiazdeczko.



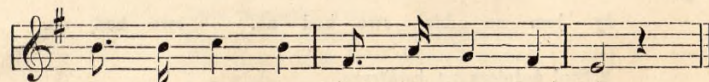
1. { O gwia-zdecz - ko, coś bły-szcza - ła, Gdym ja
Cze - muž to tak, gwiazd-ko ma - ła, Twój pro-



uj - rzał świat; } Cze - muž mi już tak nie
my - czek zbladł? }



pło - niesz, jak w dzie-cin-nych dniach, Gdym na mat - ki



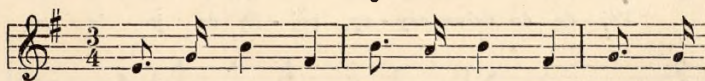
i - grał ło - nie w ma - lo - wa - nych snach.

2. Prędkość, prędko żeglowała
Po niebieskim tle,
O gwiazdeczko moja mała,
Wiodłaś ty mnie źle.
Wartkość biegła wśród niebiosów,
Jam też chyżo żył
I z żywota złotych kłosów
Wcześniem wieniec zwił.

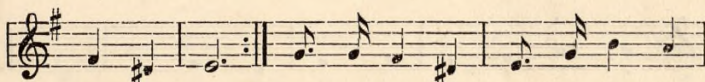
3. Znikły róże, zwiedły wieńce,
Pożółkł życia maj,
I zapalył rumieńce,
I tych złudzeń kraj.
Wszystko mi tu nad okółem
Łza pomroku cni;
Ach, bo blada nad mem czołem
Ma gwiazdeczka łśni.

4. O gwiazdeczko, dawne życie
W tym promyczku wznieć,
I jak dawniej na błękiecie
Jeszcze dla mnie świeć.
Niech me serce jeszcze zazna
Doli młodych lat,
Nim mnie ręka pehnie żelazna
Za słoneczny świat.

77. O mój Boże.



1. { O mój Bo - że, cóż ta - kie - go, czy po-
Ze nie wi - dać Jaś - ka me - go na ca-



chmur - ny dzień? } Ocz - kam so - bie wy - pła - ka - ła,
 Iy ty - dzień? }

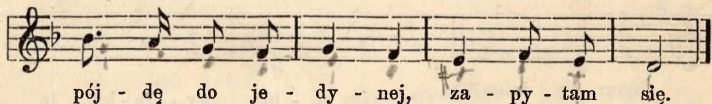
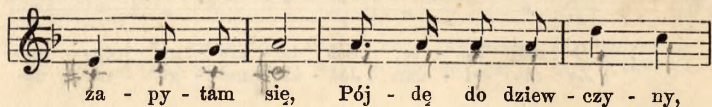
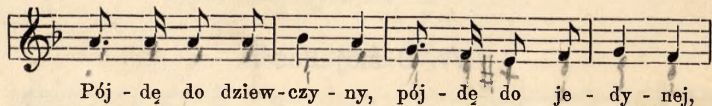
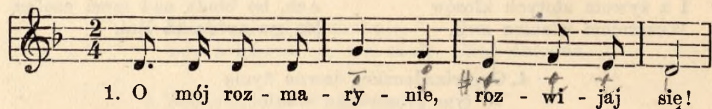


głów-ke so-bie skło-po-ta-ła, Wszyst-ko przez nie-go.

2. Gdybym ptasze skrzydła miała, śpiewała jak ptak,
Tobym do Jaśka leciała i mówiła tak:
„Wróć, mój Jaśku, bom płakała
I swą główkę skłopotala, wszystko przez ciebie.“

3. Dawniej wesołom śpiewała, niby w polu ptak,
Frasunków nigdy nie znała, i mówiła tak:
„Wróć, mój Jąsku...”

78. O mój rozmarynie.



2. A gdy mi odpowie: „nie kocham cię” —
Ułani werbują, chłopcy maszerują,
Zaciągnę się.

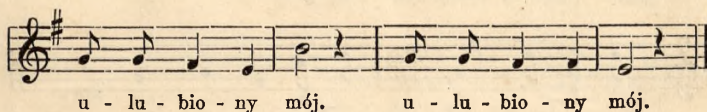
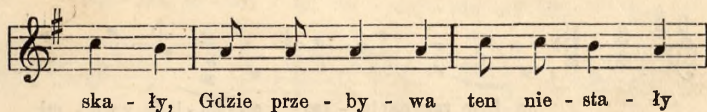
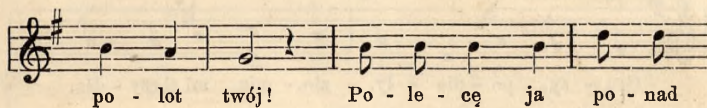
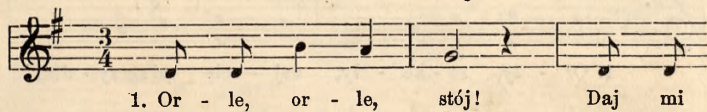
3. Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę i ostrą szabelkę
Do boku mego.

4. Dadzą mi kabacik z wyłogami
I czarne buciki i czarne buciki
Z ostrogami.

5. Dadzą mi manierkę z gorzalczyną,
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną.

6. A gdy mnie powiodą na bagnety,
Kulka mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,
Ale nie ty. —

79. Orle, orle stój!



2. Tam go w noc i w dzień,
Jako mściwy cień,
Prześladować będę skrycie,
Zatruję mu całe życie;
Boże, w marę zmień!

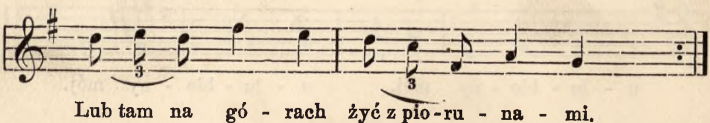
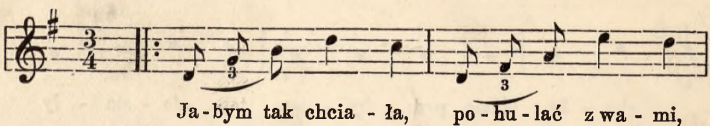
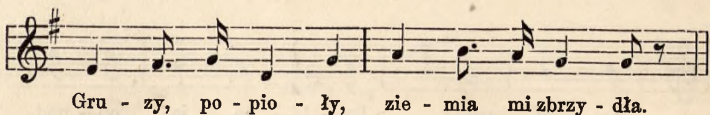
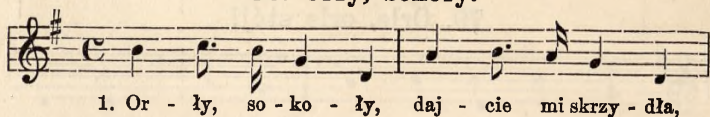
3. Albo z poza mgły,
Pomieszam mu sny;
Niechaj marzy o miłości,
O dniach błogich, mej młodości,
Niech widzi me łyzy.

4. Próżno, owych dni,
Pamięć w sercu tkwi,
Nie pomogą nic wspomnienia
Tam, gdzie się uczucie zmienia,
On niewierny mi!

5. Nie chcę orłem być,
Ni lot jego mieć;
Precz ode mnie narzekania,
Płacz przytłumi łyzy i łkania;
Leć już, orle, leć!

6. Jeśli strona ta
 Poznać ci go da,
 Powiedz, żem i ja niestała,
 Żem i ja kochać przestała;
 Nie nie mów o łzach!

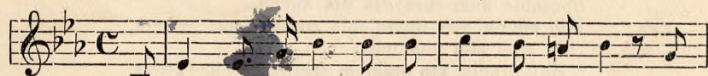
80. Orły, sokoły.



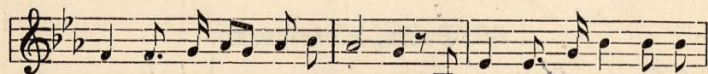
2. Tu mi jak w grobie, świat niewesoły,
 Spuśćcie się do mnie, orły, sokoły,
 Choć duszę weźcie na swoje loty,
 I tam zanieście w marzeń kraj złoty.

3. Na niebios progu, między gwiazdami,
 Jąbym się Bogu modliła z wami.
 Bo tu żałobą pokryte doły,
 Weźcie mnie z sobą, orły, sokoły.

81. Ospały i gnuśny.



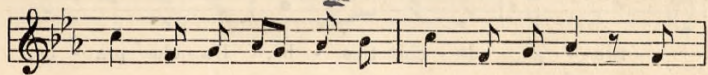
1. O - spa - ły i gnu - śny, zgrzy - bia - ły ten świat, Na



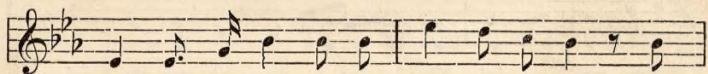
no - we on ży - cia ko - le - je, Z wy - god - nej po - ście - li nie



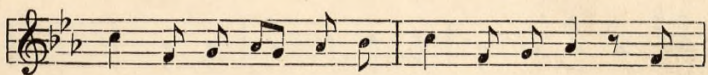
dźwi - ga się rad, I duch i cia - ło w nim mdle - je. Hej,



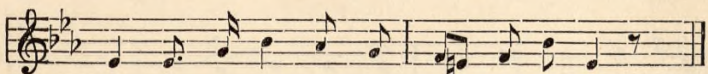
bra - cia, so - ko - ły, do - daj - cie mu sił, By



ru - chu za - pra - gnał, by po - wstał i żył! Hej,



bra - cia, so - ko - ły, do - daj - cie mu sił, By

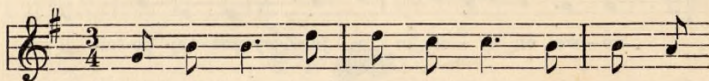


ru - chu za - pra - gnał, by po - wstał i żył!

2. W niemocy, senności i ciało i duch
 Napróżno się dźwiga i łamie,
 Tam tylko potężnym i silnym jest duch,
 Gdzie wola silne ma ramię.
 [Hej, bracia, kto ptakiem przelecieć chce świat,
 Niech skrzydła sokoła od młodych ma lat.]

3. Więc razem, ochoczo, w daleki ten lot
 Sposobić nam skrzydła dla ducha,
 Nie złamie nas burza, nie strwoży nas grzmot,
 Gdy woli siła posłucha.
 [: Hej, bracia, kto ptakiem przelecieć chce świat,
 Niech skrzydła sokołe od młodych ma lat. :]

82. Patrz, Kościuszko.



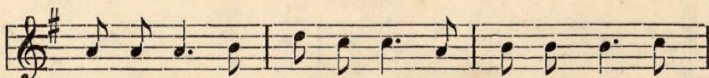
1. Patrz, Ko - ściu - szko, na nas z nie - ba, Jak nam



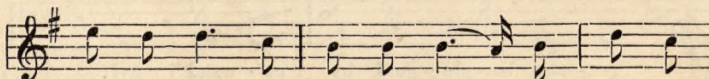
twe - go du - cha trze - ba, Du - cha pra - cy,



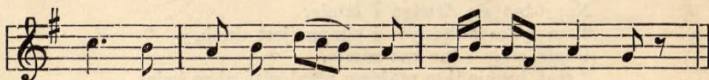
roz-trop-no - ści, Nie o - rę - ża, po-ryw-czo - ści.



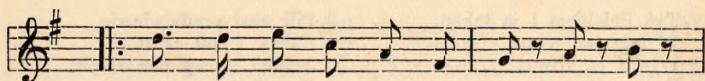
Szczęk o - rę - ża, to nie dro - ga, któ - rą znaj-dziem



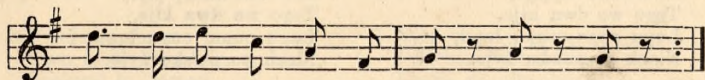
po - moc Bo - ga, A - le w pra - cy ci - chej



wie - lu, Zwol-na zdą - żym też do ce - lu.



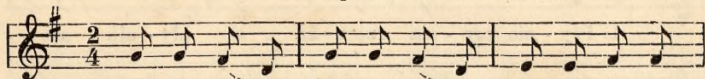
1.— 2. Ta - ki nasz het - ma - nie, śpiew, śpiew, śpiew,



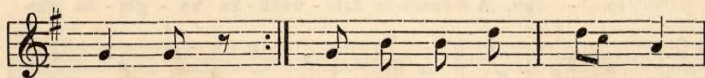
Wzro - śnie two - jej pra - cy siew, siew, siew.

2. Wiara tylko, jej orężem
Przeciwników my zwyciężym.
O, pracujmy wciąż nad sobą
A z upadku wstaniem, z grobu.
Wstańmy tylko, wstańmy z brudu,
Zajaśniejemy blaskiem cudu,
Wskresim ducha, który drzemie,
W raj ojczystą zmienim ziemię.
Taki nasz hetmanie...

83. Pije Kuba.



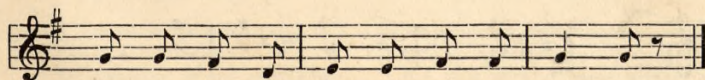
1. { Pi - je Ku - ba do Ja - kó - ba, Ja - kób do Mi -
Wi - wat ty, wi - wat ja, kom - pa - ni - ja



cha - ła, } A kto nie wy - pi - je,
ca - ła. }



te - go we dwa ki - je: Łu - pu, cu - pu,



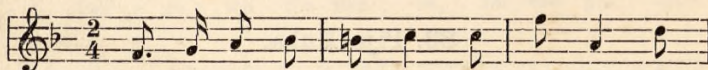
łu - pu, cu - pu, te - go we dwa ki - je.

2. Tyś Polakiem i ja takim,
W tem jest nasza chwała,
Wiwat ja, wiwat ty,
Kompanija cała.
A kto nie wypije,
Tego we dwa kije,
Łupu cupu, cupu łupu,
Niech po polsku żyje.

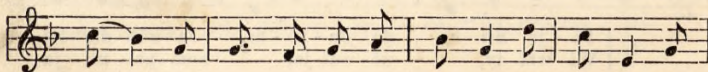
3. Pili nasi pradziadowie,
Každy wypił czarę,
Jednak głowy nie tracili,
Bo pijali w miarę.
Kto nad miarę pije,
Tego we dwa kije,
Łupu cupu, cupu łupu,
Niech po polsku żyje.

4. Pili nasi pradziadowie,
Nie byli pijacy,
Byli mężni, pracowici,
Bądźmyż i my tacy.
A kto nie wypije,
Tego we dwa kije,
Łupu cupu, cupu łupu,
Niech po polsku żyje.

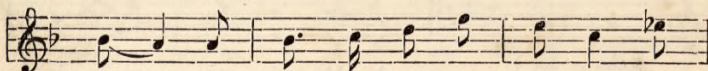
84. Płynie czysta rzeczka.



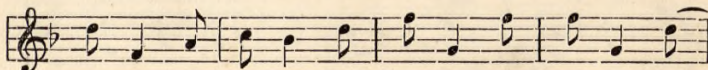
1. Pły - nie czy - sta rzecz - ka a pły - nie sze-



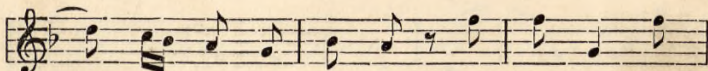
ro - ko, A w rzecz-ce dzie - wiecz - ka za - głą - da głę-



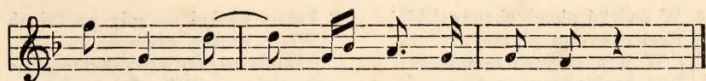
bo - ko. „Po - wiedz mi, dzie - wiecz - ko, ach



cze - go głę - bo - ko, Tam szu - ka pod rzecz-ką two-



je cud - ne o - ko, Tam szu - ka pod



rzecz - ką two - - je cud - ne o - ko?"

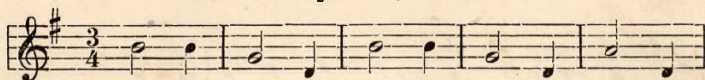
2. Twojego obrazu

Tam szuka tajemnie,
Spójrzysz tu dorazu,
Obaczysz go we mnie.
Ach, jak niepodobny
Do twojej urody,
Nie taki nadobny,
Tylko taki młody.

3. Lecz ci moje oko,

Nadobna dziewczeczko
Powie, co głęboko
Tam szukasz pod rzeczką:
Powie, żeś ty ładna
I powie, żeś miła,
A tego ci żadna
Rzeczka nie mówiła.

85. Płyniesz, Olzo.



1. Pły-niesz, Ol - zo, po do - li - nie, Pły-niesz



jak przed la - ty. Ta - kie sa - me na twym



brze - gu, Kwit - ną wio - sną kwia - ty. kwia - ty.

2. A twe wody się w swym biegu

Jeszcze nie zmaciły!
[: Twoje krople lśnią się w słońcu,
Jak się dawniej lśniły. :]

4. I dąb z dębem na tym brzegu

Jak szumił tak szumi;
[: Lecz wnuk starą mowę dziadów
Ledwie że rozumie. :]

3. Ale ludzie w swoim życiu

Zmienili się bardzo;
[: Zwyczajami, wiarą przodków
Ledwie że nie gardzą. :]

5. Na twym brzegu dawnym śpiewem

Słowik się odzywa,
[: A dziś śliczne nasze pieśni
Ledwie że kto śpiewa. :]

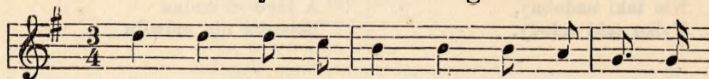
6. W świętej ziemi chanaanjskiej
Rzeka Jordan płynie,
[: W jego wodach Izraela
Lud brał oczyszczenie. :]

8. Potem kiedyś — gdy po falach
Wiatr wiosną zawieje,
[: Wnuk usłyszysz w twych fałszumie
Swoich przodków dzieje. :]

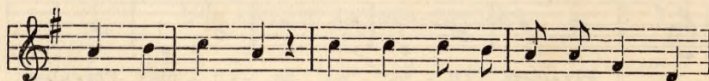
7. Więc z modlitwą uklęknąłem
W pokorze przed Panem!
[: Byś się stała, Olzo, takim
I dla nas Jordanem! :]

9. I usiedzie na twym brzegu
Dumać nad przeszłością —
[: I żyć będzie dla swej ziemi
Czynem i miłością. :]

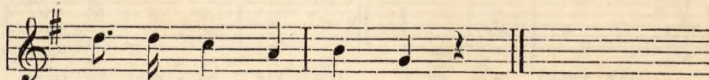
86. Płynie woda od ogroda.



1. Pły - nie wo - da od o - gro - da Do sa-



me - go Gdań - ska, Czar - ne bu - ty do ro - bo - ty,



Czer - wo - ne do tań - ca.

2. Przyleciały, zagruchały
Dwa siwe gołabki;
Oj, Jadwisiu, kochajmy się,
Dajmy sobie gąbki.

5. Płynie chybka w Wiśle rybka,
Goń ją, jeśliś prędki,
Da nie boję ja się ciebie,
Ani twojej wędk.

3. Przyleciały, zagęgały
Dzikie gęsi w rzedzie;
Żebym ja ci buzi dała,
Chwaliłbyś się wszędzie.

6. Piękny ogród, śliczny ogród,
Za ogrodem agrest:
Miałech ci ja piękne dziewczę,
Piesek mi je zagryzł.

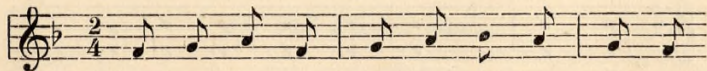
4. Płynie woda od ogroda,
Co Krakowem zowią,
Oj dziewczyno, strzeż się jeno,
Bo cię chłopcy złowia.

7. A do lasku pocoś, Jasku,
Da chodził w leszczyny,
Lepiej było dopilnować
Przed pieskiem dziewczyny.

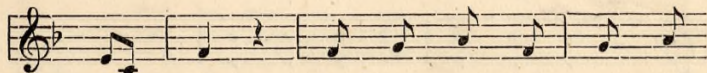
8. Ptaszek w lesie piórka niesie,
Na gniazdeczko składa,
I jabym ci gniazdko usłał,
Aleś mi nie rada!

9. Jeśli wam się nie podoba,
Że ja wam tak śpiewam:
Zaśpiewajcie sobie sami,
Ja się na was gniewam!

87. Pobili się dwaj górale.



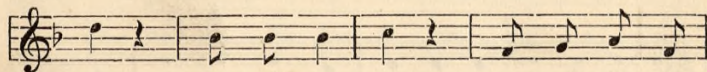
1. Po - bi - li się dwaj gó - ra - le ciu - pa-



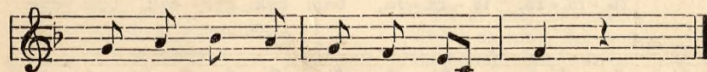
ga - mi O dziew - cy - ny si - we



o - cy za gó - ra - mi. Nie bij - cie



się, Po - gódź - cie się. Ma dziew - cy - na



dwo - je o - cu, Po - dziel - cie się.

2. Pobili się dwaj górale ciupagami
O dziewczyny carne włosy za górami.
Nie bijcie się! Pogódźcie się!
Ma dziewczyna dwa warkoce —
Podzielcie się!

3. Pobili się dwaj górale ciupagami
O dziewczyny słodkie serce za górami.
Nie bijcie się! Pogódźcie się!
Ma dziewczyna wielkie serce —
Zmieściecie się.

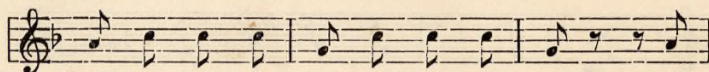
88. Poczkaj, Hanka.



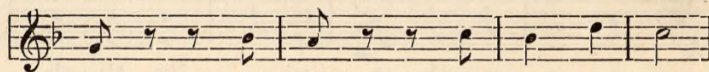
1. Pocz - kaj, Han - ka, tam u chru - stu, tam u



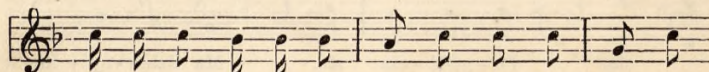
chru - stu, tam u chru - stu, Przy - wio - zę ci



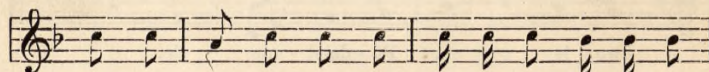
coś z od - pu - stu, coś z od - pu - stu, hej! A



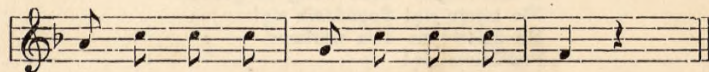
co? A co? A co — a co?



Ta - ra - ra, ta - ra - ra, bum cyk cyk cyk, bum cyk



cyk cyk, bum cyk cyk cyk. Ta - ra - ra, ta - ra - ra,



bum cyk cyk cyk, bum cyk cyk cyk, bum!

2. Poczkaj, Hanka, tam u płota,
Bo mi strasna jest ochota...
Na co?...

3. Kiej mi matuś już mówiła,
Bym się z tobą nie bawiła,
Cemu?...

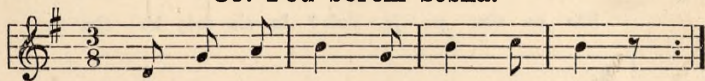
4. Co pomoże twe kochanie,
Kiej mi matuś sprawi lanie...
A cem?...

6. Moi ludzie! strasne rzeczy!
Hanka ino ciągiem becy!
Bez co?...

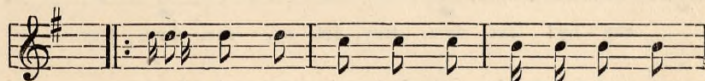
5. Pójdźże głupia! Nie bójże się!
Pójdźże, cosik dam ci w lesie...
A co?...

7. Selma Jasiek! Okpił ci ja,
A teraz ma historyję!...
Oj oj!...

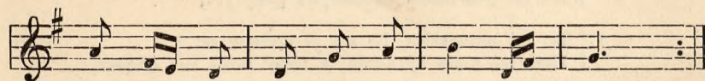
89. Pod borem sosna.



1. { Pod bo - rem so - sna go - rza - ła, }
Pod so - sną Zo - sien - ka sta - ła. }



Skry na nią pa - da - ły Sza - ty na niej



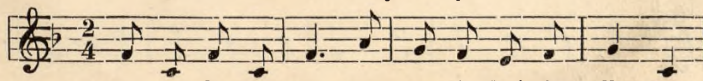
go - rza - ły, Nie dba - ła, Nie dba - ła.

2. Przyjechał do niej stary pan,
Zarzucił na nią swój żupan;
„Nie dam panu wianeczka,
Bom ja młoda dziewczeczka,
On stary, on stary.“

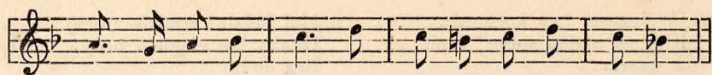
3. Przyjechał do niej młodzieniec,
Pieknie poprosił o wieniec.
Mówił do niej słoweczko:
„Siadaj ze mną, dziewczeczko,
Jam młody, jam młody.“

4. „Żebyś wiedziała: będziesz mój?
Tobym ci dała sygnet swój,
A ten sygnet ten złoty,
Najdroższej on roboty,
Jaśku mój! Jasieńku!“

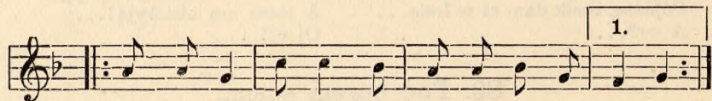
90. Pod zielonym dębem.



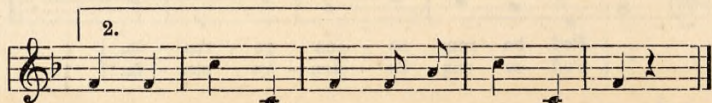
1. Pod zie - lo - nym dę - bem sto - i koń sio - dła - ny,



Pod zie - lo - nym de - bem sto - i koń sio - dła - ny,



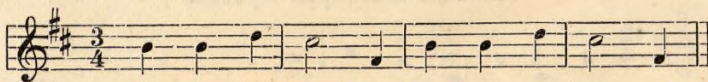
Kto na nim po - je - dzie? Ja - sio mój ko - cha - ny!



cha - ny! Raz, dwa, trzy, czte - ry, raz, dwa, trzy.

2. [: Pojedziesz mój Jasiu, nie jedźże mi tędy, :]
[: Bo mi potarasisz rozmarynu grzędę. :]
3. [: Bo mi potarasisz, bo mi je podepciesz, :]
[: Umiąłeś mnie zdradzić, a teraz mnie nie chcesz. :]
4. [: Nie ja cię zdradziłem, samaś się zdradziła, :]
[: I ta ciemna nocka, coś po niej chodziła. :]
5. [: Nie tak ciemna nocka, jak ta gorzałeczka, :]
[: Hulałaś, pijałaś, jak nie panieneczka. :]
6. [: Hulałaś, pijałaś i grywałaś w karty, :]
[: Myślałaś, dziewczyno, że to będą żarty. :]
7. [: Hulałaś przez lato, hulałaś w jesieni, :]
[: Niechże się tam teraz z tobą kto chce żeni. :]

91. Poszła dziewczeczka.



1. Po - szła dzie - wecz - ka do Bo - gu - mi - na,



Sy - ne - czek za nią z kwa - ter - ką wi - na.

2. Wróć się, dziewczyno, masz doma gości,
Już się nie wróćę, bom już na moście!

3. Są też tam goście i zalotnice,
Grają na hóslach i na gajdziu!

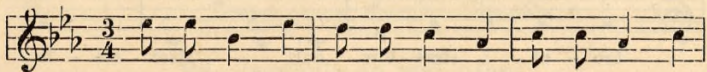
4. Sprzedała fartuch i zapaśnicę,
Kupiła folwark i kamienicę!

5. W tej kamienicy branny koń stoi,
Już się dziewczuszka do ślubu stroi!

6. Na ślub jechała, bardzo płakała,
Zielone bandle z głowy targała!

7. Oj bandle, bandle, rozczzerwienie się,
Moje oczyczka, rozweselcie się!

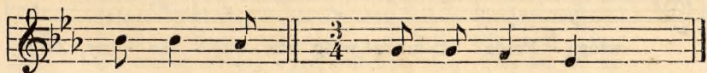
92. Powiedział mi wczoraj chłopiec.



1. Po - wie-dział mi wczoraj chło - piec, Że nie u - miem



chle - ba na - piec. Cie - szyn, O - pa - wa, Fry - dek,

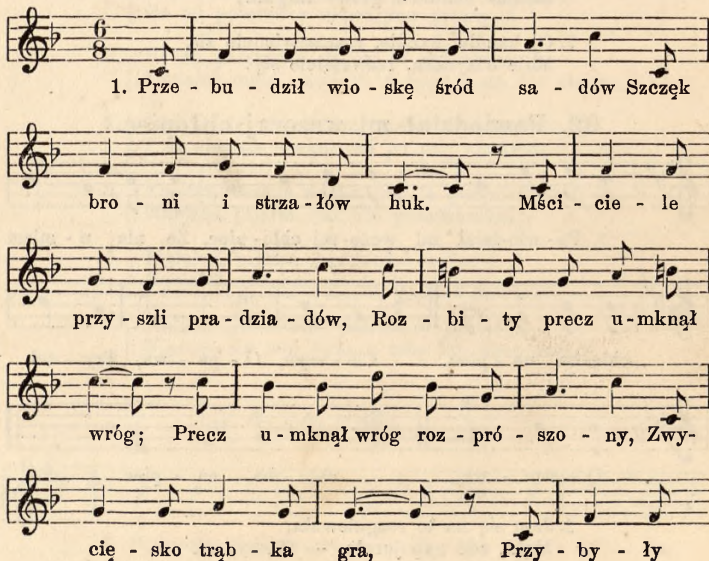


O - stra - wa, chle - ba na - piec.

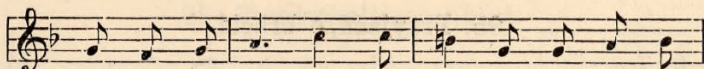
2. Jam się na to rozgniewała,
Mąki, soli napojczała. — Cieszyn...

3. W poniedziałek kwas robiłam,
A we wtorek zamiesiłam. — Cieszyn...
4. We środę go w piec sadzałam,
A we czwartek dobywałam. — Cieszyn...
5. W piątek żem go obmywała
A w sobotę kosztowała. — Cieszyn...
6. Taki mi się chleb wydarzył,
Z poza skóry kot wylaził. — Cieszyn...
7. Z jednej strony woda ciekła,
Z drugiej strony mysz uciekła. — Cieszyn...
8. Taki cienki jako deska,
Taki suchy jako trzoska. -- Cieszyn...

93. Przebudził wioskę wśród sadów.



1. Prze - bu - dził wio - skę śród sa - dów Szczęk
bro - ni i strza - łów huk. Mści - cie - le
przy - szli pra - dzia - dów, Roz - bi - ty precz u-mknął
wróg; Precz u-mknął wróg roz - pró - szo - ny, Zwy-
cie - sko trąb - ka gra, Przy - by - ły



do wsi le - gjo - ny, Grzmia trąb - ki: Tra - ta - ta



ta, tra - ta, tra - ta.

2. Bagnety błyszcza, rzą konie,
 Łśni orla srebrzysty znak,
 Dziewczęciu serce drży w łonie
 Jak trwożny, schwytany ptak.
 Lecz los żołnierza niestały
 Wciąż dalej, dalej gna,
 Na alarm trąbki zagrały
 Żłowrogo: Tratatata-trata-trata.

3. Odleca ptaki tułacze
 Wśród życia burzliwych fal
 I serce tylko zapłaczę
 I tylko zostanie żal.
 Nadeszła chwila rozstania,
 Snów złotych pierzchła mgła,
 Już echo tylko podzwania
 Z oddali: Tratatata-trata-trata

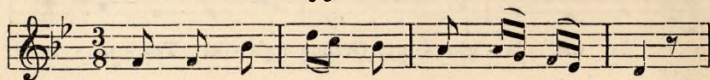
4. Kwiatami łąki się śmieją,
 Wieś tonie wśród wonnych bzów,
 A dziewczę żyje nadzieją,
 Ze szczęście powróci znów.
 I słuch wyteża wśród ciszy,
 Bo w niej tęsknota lka...
 A może z dali usłyszysz
 Dźwięk znany: Tratatata-trata-trata.

94. Przybyli do wsi ułani.

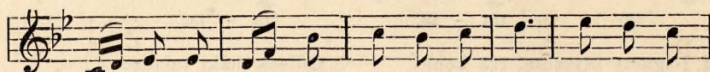
(Według poprzedniej melodji.)

1. Przybyli do wsi ułani, a cały pułk ich tam stał,
 Przecudnie byli ubrani, a każdy z nich lance miał,
 Gdy dzwonią złote ostrogi w dziewczęciu serce drga,
 A trębacz był zuch największy, gdy zagrał: Tra, ta, ta, ta.
2. Raz jakoś trębacz niecnota — a był to wieczorny czas —
 Napotkał Hanię u płota i wziął ją w ciemny las:
 I jak by Hanię zabawić, — co tylko siły miał
 Na trąbce swojej wygrywał noc całą: Tra, ta, ta, ta.
3. Już jakoś roczek upłynął i zniknął ułanów ślad,
 Niejeden ptaszek odleciał, niejeden zasnął kwiat.
 U Hani jakoś inaczej, małeńka zmiana ta:
 W kolebce trębacz małeńki zawołał: Ma-ma, ma-ma.

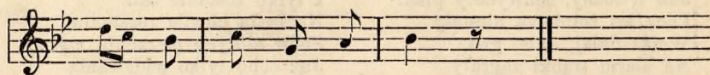
95. Przyjaźń, o bracia.



1. Przy - jaźń, o bra - cia, niech wią - że nas,



W śpiewach we - so - łych czcij-my ją wraz, W śpiewach we-



so - łych czcij - my ją wraz.

2. Szczęścia boginią można ją zwać,
Radości źródłem chcącą się stać.

3. Niewinnych uciech niesie nam plon,
Róże nam ścieląc ze wszystkich stron.

4. W jej kole mieszka wesela duch,
Ona pierś krzepi, wzbudza sił ruch.

5. Kiedy nam życie zatruwa los, —
Ona łagodzi najsroższy cios.

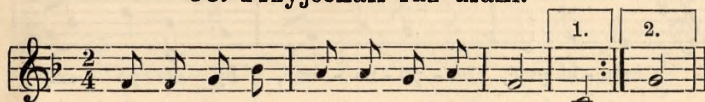
6. Nędzarza z królem porównać śmie,
Biednych wzbogaca, słodząc im dnie.

7. Polakiem tylko, kto przyjaźń zna,
Która czar szczęścia w swem łonie ma.

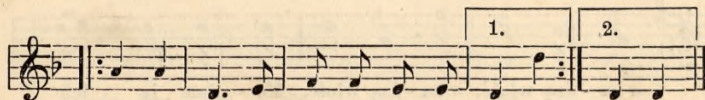
8. A kto swą lubą chce wierną mieć,
Ten musi przyjaźń jej sercu nieść.

9. A więc, o bracia, ilu jest nas,
W śpiewach wesołych czcijmy ją wraz.

96. Przyjechali raz ułani.



1. Przy - je - cha - li raz u - ła - ni z woj - ny, ny,



Py - ta - li się o noc - leg spo - koj - ny. koj - ny.

2. I znaleźli gospodę spokojną,
Pytali się o dziewczynę strojną.

3. A czyście jej nie widzieli w polu?
Obierała pszeniczkę z kąkolą.

4. A czy ona o weselu myśli,
Że tak skrzętnie swą pszeniczkę czyści?

5. I wybiegli trzej ułani z chaty
Ku dziewczynie co zbierała kwiaty.

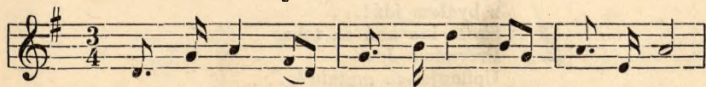
6. A ona ich wdzięcznie przyjmowała
I każdemu upominek dała.

7. Więc jednemu obrączkę na rączkę
A drugiemu miłości gorączkę.

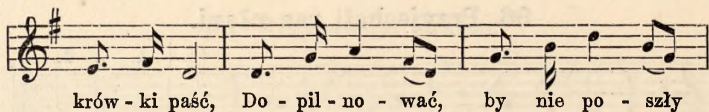
8. A trzeciemu rozmarynu wieniec,
Bo to był dziewczęcią oblubieniec.

9. A czwartemu kijem smarowanie,
Że nie wierzył w dziewczęcia kochanie.

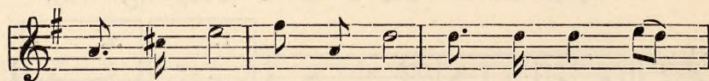
97. Przykazali mi matula.



1. Przy - ka - za - li mi ma - tu - la, krów - ki paść,



krów - ki paść, Do - pil - no - wać, by nie po - szły



w cu - dzą włość, w cu - dzą włość. Mo - głam ja ich



u - pil - no - wać. Kaj - ta zaś, Kaj - ta zaś Sko - ro



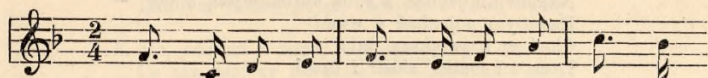
za mną hań do la - sa przyszedł Jaś, przyszedł Jaś.

2. Ejze Bronka! Dyć ci krówska
Nie zje bis!...
Kazby on ta takie chude
Gnaty gryz? . .
W lesie malin zatrzesienie
Na tych krzach,
A czerwone, słodziusienkie...
Jaze strach!...

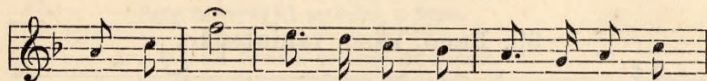
3. Posłam ci ja na maliny,
Boże mój! ..
Krowy wškodzie...zabrał fornał,
Dworski zbój!...
Sprawiła mi matuś lanie
Ze to ha!
Bom godzinę ostawiła
Na pół dnia...

4. Ej! matulu! Ktoś zaś widział
Srogą być?...
Spróbuj sama i do lasa
z bydłem idź!...
Skoro ino hań za tobą
Przyndzie Jaś
Upilnujes-co matulu?...
Kajta zaś!...

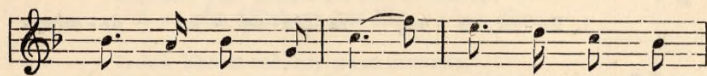
98. Przylecieli sokołowie.



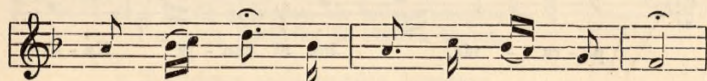
1. Przy - le - cie - li so - ko - ło - wie pod wi-



śnio - wy sad, Na - ma - wia - li ku - ku - łecz - kę



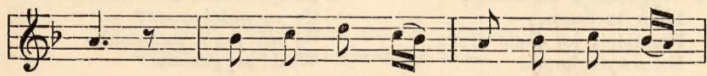
le - cieć z so - bą w świat, Na - ma - wia - li



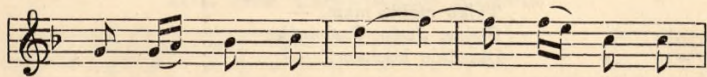
ku - ku - łecz - kę le - cieć z so - bą w świat.



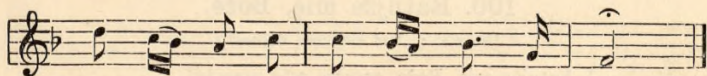
Ra - da - bym po - le - cieć z wa - mi choć w naj-wiek - szą



dal, Lecz mi sa - du zie - lo - ne - go



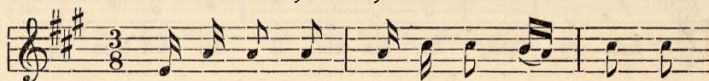
i gnia - zdecz - ka żal ————— mi sa - du



zie - lo - ne - go i gnia - zdecz - ka żal.

2. Przyjechały pany swaty pod nowiuchny dwór!
 Namawiali jechać z sobą dorodniejszą z cór, —
 Radabym pojechać z wami
 Choć w największą dal;
 Lecz mi matki, siostr i braci
 I ojczyzny żal! —

99. Rano, rano, raniuteńko.



1. Ra - no, ra - no, ra - niu - teń - ko de - szczyk



po - ra - nia, Już ci mo - ja Ka - siu-



leń - ka woł - ki wy - ga - nia.

- | | |
|---|--|
| <p>2. Wygnała je na odłogi,
 Idzie do domu, —
 Przystał jej Jasio drogę
 Na siwym koniu.</p> | <p>3. „Moja Kasiu, Kasiuleńko,
 Co za gości masz? —
 Co tak rano, raniuteńko
 Wołki wyganiaasz?”</p> |
| <p>4. „A nie mam ci ja żadnego
 Tylko ciebie mam, —
 Ciebie, Jasiu, Jasiuleńku
 Okrutnie kocham!” —</p> | |

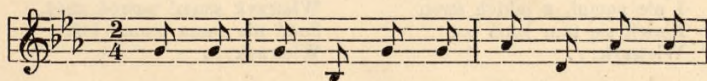
100. Ratujże mię, Boże.

(Na mel.: „Pod zielonym dębem“.)

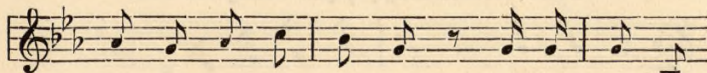
1. Ratujże mię, Boże, ratujże mię przecie!
 Bo mnie wielka bieda wedle serca gniecie.

2. Zakochałem-ci się aż po same uszy:
Radbym Kaśkę pojąć, radbym z całej duszy.
3. Ale, cóż mi z tego, kiej psiajucha Kaśka,
Co raz spojrzy na mnie, to cztery na Jaśka?
4. Ale wiem co zrobię: pójde za wojaka,
Będę se wywijał szabelką u boka.
5. A jak mi fortuna potoczy się kołem,
To może zostanę panem jenerołem.
6. Jedzie pan jenerał na siwym koniku,
A za nim żołnierzy bez liku — bez liku. —
7. Jak Kaśka zobaczy pana jenerała,
Oj będzie — to będzie z radości skakała.
8. A ja się podroczę, ale potem zmięknę
I z moją Kasienką do ołtarza klęknę.
9. Zbudujemy sobie szerokie domostwo
Jakby pański dworek, albo i probostwo.
10. A jak nas pan Jezus obdarzy działkami,
Będą takie piękne, jako i my sami.
11. A Jaśka psiawiare wezmę za pastucha,
Niech się memu szczęściu napatrzy, nasłucha.
12. Bo choć Kaśka stara, ale ma chałupę,
Cztery morgi pola i pieniędzy kupę.

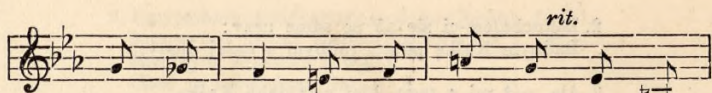
101. Raz dziewczyna piękna.



1. Raz dziew - czy - na pięk - na, mło - da, Kę - dy



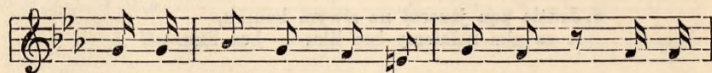
zdro - ju sze - mrze wo - da, Jak - by chcia - ła



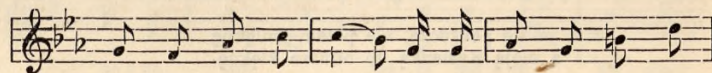
piośn - kę grać, Na mu - ra - wie le - gła



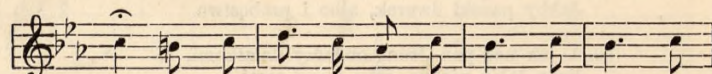
spać. Wie-trzyk na - wet nie sze - le - ści,



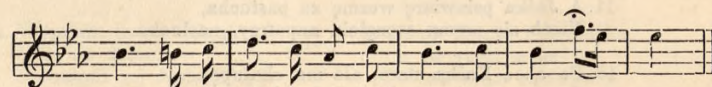
Wie-czór cie - płem tchnie-niem pie - ści, Zie-mia



w ci - chy wpa - dła sen, Noc-ka prze - dzie się jak



len. Tra la la la la la la la la la

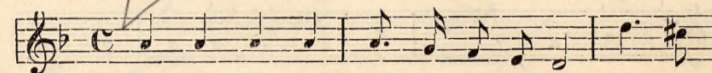


la la la la la la la la la la la.

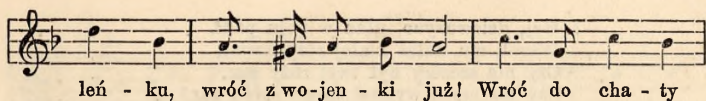
2. Pierwsze chwile panna miła
Tylko z wiatrem się bawiła,
I nie pomni, z jakich stron
Zjawił się tam jakiś on.
Wietrzyk...

3. Pocałunki szepcą zcicha,
Prędzej młoda pierś oddycha.
Wietrzyk szumi pośród zbóż,
Snać nie sama panna już.
Wietrzyk...

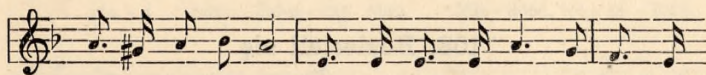
102. Rozkwitają pęki białych róż.



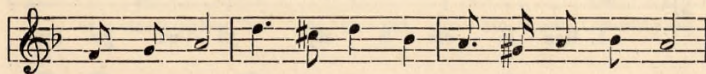
1. Roz - kwi - ta - ją pę - ki bia-łych róż, Ja - siu-



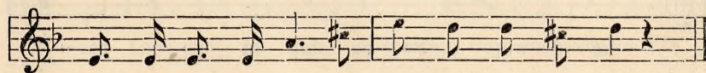
leń - ku, wróć z wo-jen - ki już! Wróć do cha - ty



jak za daw-nych lat! Dam ci za to ró - ży naj - pięk-



niej - szy kwiat, Wróć do cha - ty jak za daw-nych lat!



Dam ci za to ró - ży naj - pięk - niej - szy kwiat.

2. Kładłam ci ja idącemu w bój
Białą różę na karabin twój,
Nimeś odszedł, Jasiuleńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądl.

3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.

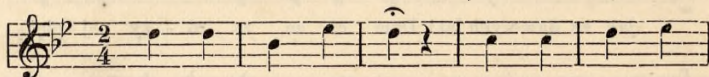
4. W pustem polu zimny wicher dmie,
Już nie wróci Twój Jasieńko, nie.
Śmierć okrutna zbiera krwawy łup:
Zakopali Jasia twego w ciemny grób.

5. Jasieńkowi nie nie trzeba już,
Bo mu kwitną pęki białych róż,
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.

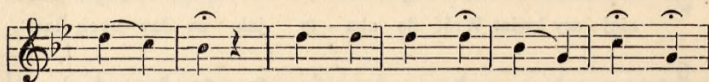
6. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle,
Policzony będzie trud i znój;
Za ojczyznę poległ ukochany twój.

7. Hej, dziewczyno, ułan w polu padł,
Wszak mu dałaś białej róży kwiat,
Czy nie szczerzy był twej róży dar,
Czy też może wygasł twego serca żar?

103. Rozlecieli się.



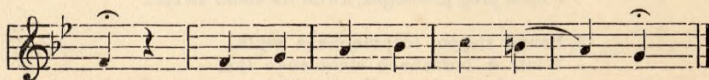
1. Roz - le - cie - li się si - wi go - łąb-



ko - wie Po po - lu, ej po po - lu.



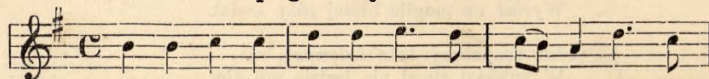
Na - bierz psze-niez - ki Do za - pa - śnicz-



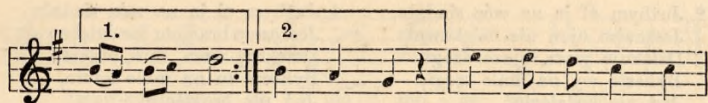
ki, Za - wo - łąj ich do dwo - ru.

2. Jużech nabrała aji zawołała,
Ej, duś, duś, duś, duś, duś, duś,
Już was nie będę
Więcej wołała,
Ej, już, już, już, już, już, już.

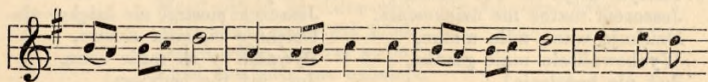
104. Rozpogodźmy twarz i czoło.



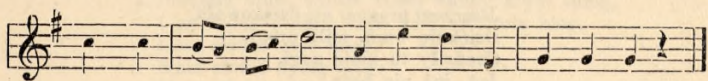
1. { Roz - po - godź-my twarz i czo - ło, Smu-tek nie przy-
Za - śpie-waj-my wraz we - so - ło, Niech ży - je mło-



sto - i nam. dzień - czy stan. Mło - dość, we - so - łość,



w u-stach śpiew, To dar bo - ski, nie - bios siew! Cie-szmy się

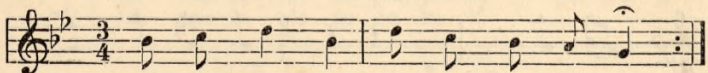


za - tem pó - ki czas, I śpie-waj - my wszy-scy wraz.

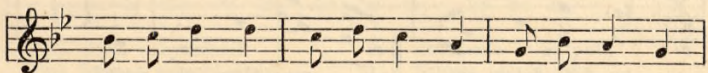
2. Choć nauka ciężka praca,
Bóg przykazał jednak nam,
Zato stokroć się wypłaca,
Niech żyje młodzieńczy stan!
Młodość...

3. Kiedy młodzian zrobi swoje,
Wtedy całą gębą pan,
Już nikogo się nie boi,
Niech żyje młodzieńczy stan!
Młodość...

105. Siadaj na wóz.



1. { Sia - daj na wóz, ko - cha - nie mo - je, }
{ Nie po - mo - że pła - ka - nie two - je, }



Nie po - mo - że, mi - ły Bo - że, Już ko - ni - ki



są we wo - zie Po - za - przą - ga - ne.

2. Jużbym ci ja na wóz siadała,
Jeszcze ojcu nie dziękowała.
Dziękuję wam, ojcze drogi,
Byliście wy na mnie srogі, —
Już nie będziecie!

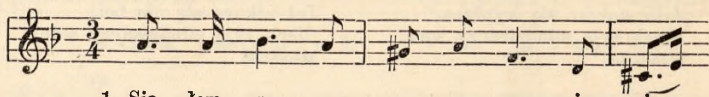
4. Jużbym ci ja na wóz siadała,
Jeszcze braciom nie dziękowała.
Dziękuję wam, mili bracia,
Byliście tu na mnie kacia, —
Już nie będziecie!

3. Jużbym ci ja na wóz siadała,
Jeszcze matce nie dziękowała.
Dziękuję wam, miła matko,
Wychowaliście mnie gładko, —
Już nie będziecie!

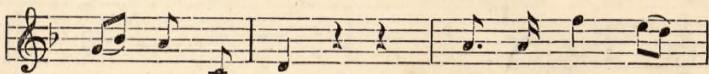
5. Jużbym ci ja na wóz siadała,
Jeszcze siostrze nie dziękowała.
Dziękuję ci, miła siostro,
Bywałaś ty na mnie ostra, —
Już, już nie będziesz!

6. Jużbym ci ja na wóz siadała,
Jeszcze progom nie dziękowała.
Dziękuję wam, miłe progi,
Chodziły tu moje nogi, —
Już, już nie będą!

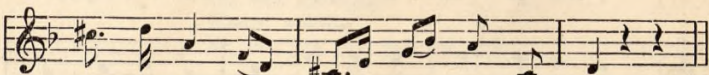
106. Siałem proso.



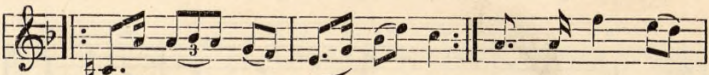
1. Sia - łem pro - so na za - go - nie, nie



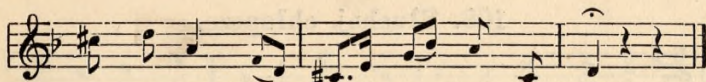
mo - głem go ściąć, Po - ko - cha - łem



lu - be dziew - cę, nie mo - głem go wziąć.



{ Bo po - siać to nie ściąć, }
{ Bo ko - chać to nie wziąć. } Choć mnie zdra - dza

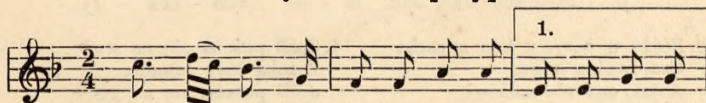


dziew-czę lu - be, nie mo - gę go kłać.

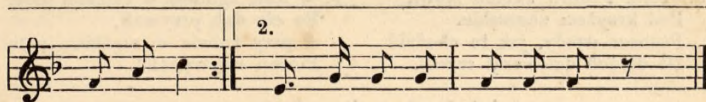
2. Proso zeszło, lecz przed żniwem zbił je nagły grad;
Moją miłość ku dziewczęciu zły zepsował świat.
Plon zboża zniszczył grad,
Dziewczęcia nie dał świat;
Choć zawiodła me nadzieje,
Wspominam ją rad.

3. Przyszła zima, młode siewy zimny kryje śnieg,
I me serce czasem ziębi smutny życia bieg.
Lecz słońce topi śnieg,
Mnie słodzi życia bieg;
Mej miłości nie zagłuszy
Nawet grobu brzeg.

107. Siedzą sobie na przypiecku.



1. { Sie - dzą so - bie na przy-piec-ku i o - bo - je
Jak dzie-du - nio do ba - bu - li,



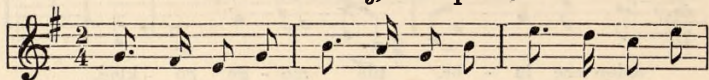
grze-ją się, To ba - bu - la: he he he.

2. Choć oboje zęby zjedli
Mają jeszcze szczęki dwie,
Jak dziadunio do babuli,
To babula: He, he, he!

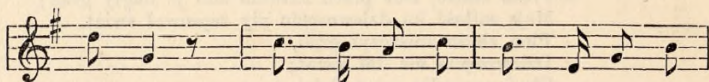
3. A dziadunio lulkę pali,
A babula pierze drze, —
Jak dziadunio do babuli,
To babula: He, he, he!

4. W starym piecu djabeł pali,
W nowym garnku woda wre.
Jak dziadunio do babuli,
To babula: He, he, he!

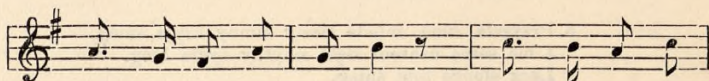
108. Słuchaj, chłopcze.



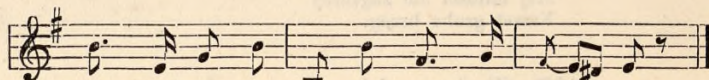
1. Słu - chaj, chłopcze, masz mnie ko - chać, Ko - chaj z du - szy



ca - lej, Ja nie bę - dę je - czeć, szło - chać,



Jak in - ne szło - cha - ły, Ja nie bę - dę



je - czeć, szło - chać, Jak in - ne szło - cha - ły.

2. Pójdę w bory, a tam mieszka
Czarownica stara,
A jak ona cię zamówi,
Zapisze na niebie.

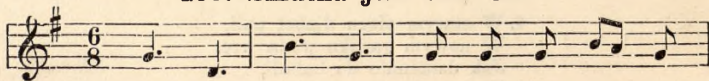
4. Jeśli puścisz się na wody,
Z tobą łódź zatonie,
Jeśli puścisz się na gody,
Rozniosą cię konie.

3. Potem włosów twoich złowi,
Pod krzyżem zagrziebie.
Poznasz wtedy, jak to chodzić
Do dwóch dziewcząt razem.

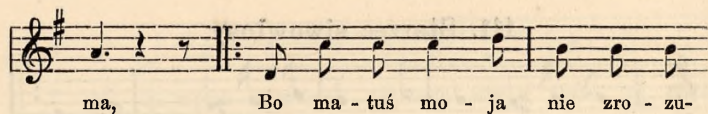
5. W lesie zginiesz w ciężkim bólu,
Bo cię dąb przywali,
A przy żniwie w ciężkiem polu
Piorun cię wypali!

6. Ach i potem nieraz Stasio
Z grobu już zapłacze:
„Przebacz, przebacz, droga Kasio“ —
A ja nie przebaczę!

109. Smutna jest dola ma.



1. Smut - na, smut - na, smut - na jest do - la



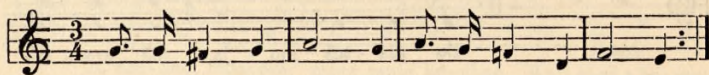
2. Córúś, córúś, czego ty jeszcze chcesz?
[: Buciki nowe stoją gotowe — idź je sobie weź!:]
3. Smutna, smutna, smutna jest dola ma,
[: Bo matuś moja, nie zrozumiała, czego mi trzeba. :]
4. Córúś, córúś, czego ty jeszcze chcesz?
[: Sukienka nowa wisi gotowa, idź ją sobie weź!:]
5. Smutna, smutna, smutna jest dola ma,
[: Bo matuś moja nie zrozumiała, czego mi trzeba. :]
6. Córúś, córúś, czego ty jeszcze chcesz?
[: Tam strzelec młody stoi u wody — idź go sobie weź!:]
7. Szczęśna, szczęśna, szczęśna jest dola ma,
[: Bo matuś moja już zrozumiała czego mi trzeba. :]

110. Stała Marysia.

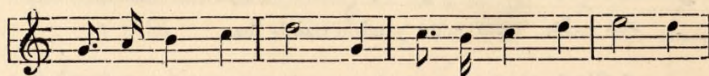
(Mel.: Modra chmureczka.)

- | | |
|--|---|
| <p>1. Stała Marysia nad wodą,
Ciesząc się swoją urodą,
Kwiat przyłożyła do czoła,
Mruga na Jasia i woła:</p> | <p>2. „Chodź tu, mój drogi, mój śliczny,
Napij się wody krynicznej.“
„Boję się, boję stąd szkody,
I tej nie będę pił wody.“</p> |
|--|---|
3. „Czemu z daleka tam stoisz,
Czemuż tej wody się boisz?“
„Bo w nią twe oczy patrzyły
Może ją zaczarowały.“

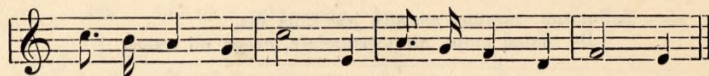
111. Starzec siwowłósy.



1. { Sta-rzec si - wo - wło - sy sie - dzi w swem o - kien - ku, }
 { Stro-ska-na wsparł gło - wę na wy-chu-dłem rę - ku, }



I wspo-mi - na ży - cia zło i do - bre lo - sy,



Nie-da-wno był dziec - kiem, Dziś jest si - wo - wło - sy.

2. Słabo serce bije, nie tak jak za młodu,
 Bo już się przybliża godzina zachodu.
 Już mu w uszach grają pogrzebowe dzwony;
 Niedawno był krzepki, dziś jest pochyłony.

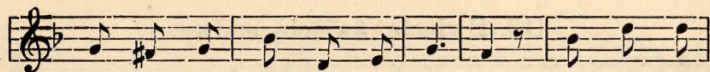
3. O czym teraz dumać, o czym teraz marzyć?
 Chyba tylko Bogu na dołę się skarżyć.
 Chyba o śmierć lekką prośby ślać w niebiosy;
 Dziś się już nie cieszy starzec siwowłósy.

4. Bo już dla staruszka nie zabłyśnie zorza,
 Chyba tam za grobem ta wieczysta, Boża.
 I lży roni rzewne smutny i stęskniony
 Starzec siwowłósy, dziaduś pochyłony.

112. Staś mi pierścionek przyniósł.



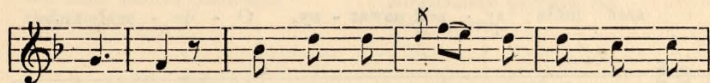
1. Staś mi pier - ścio - nek przy - niósł z jar - mar - ku,



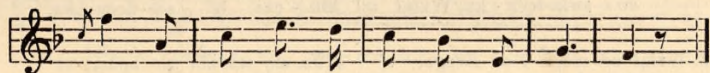
Jó - zio z prze - ślicz-nych róż wia - nek, Tyś mi żad-



ne - go nie dał po - dar - ku, Lecz, Jan - ku, tyś mój ko-



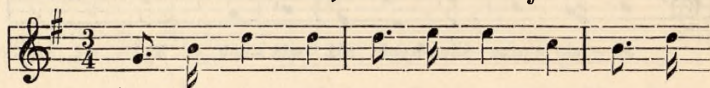
cha - nek, Tyś mi żad - ne - go nie dał po-



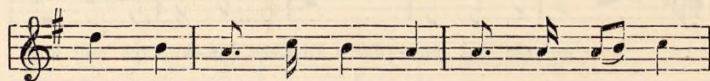
dar - ku, Lecz, Jan - ku, tyś mój ko - cha - nek.

2. Stasiowe śpiewy, dziewcząt kochanie,
Ślicznie brzmi Józia multanka,
Lubię ja śpiewy, lubię ja granie,
Lecz śpiewy i granie Janka.
3. Stasiowe usta jak dwa koralki,
Włos od piór kruczych czarniejszy;
Józia mi chwałą wszystkie góralki,
Lecz, Janku, tyś najpiękniejszy.
4. Staś na mnie spojrział, jam się rozśmiała,
Józio uściskał tak miło;
Lecz gdy twa ręka moją ścisłała,
Ach, Janku, serce mi biło.
5. Staś wczoraj do mnie przysłał swe swaty,
Dziś Józia swatów się boję;
Przyjdź, Janku, uderz w okno mej chaty,
Przyjdź tu i bierz mnie jak swoją.

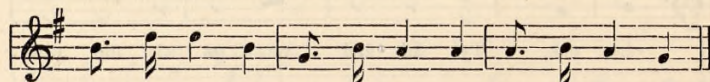
113. Świecie, świecie marny.



1. Świe - cie, świe - cie, świe - cie mar - ny, O - de -



szeł mnie sy - nek szwar - ny, O - de - szeł mnie



do świa-tecz - ka, Wziął mi klu - cze od ser-decz - ka.

2. Wziął od mego i od swego,
Jechał do kraju cudzego;
Kazał się mi nie staraci,
Że się znowu do mnie wróci.

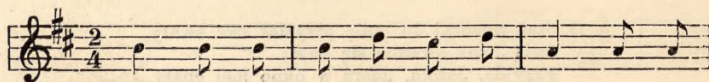
3. Ja się starała nie będę,
Innego se szukać będę,
Znajdę sobie takowego,
Co ma klucze serca mego.

4. Co ma góry, co ma lasy,
Cztery konie, dwie kolasy,
A biczysko z paprociny, —
Nie będzie ten, będzie inny.

114. Świeci miesiąc na niebie.



1. { Świe - ci mie - siąc na nie - bie, }
{ Puść mnie Ma - ryś, do sie - bie. }



Hej rom - taj, rom - taj, da - na, Hej rom - taj,



rom-taj, da - na!

Puść mnie, Ma - ryś, do sie - bie.

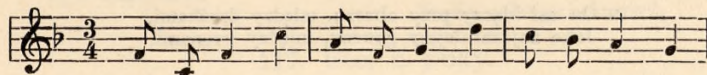
2. Jakże ja cię puścić mam,
Kiej ja dziewczka, a tyś pan?
Hej, romtaj...

4. Poznałam cię po mowie
I czapeczce na głowie.
Hej, romtaj...

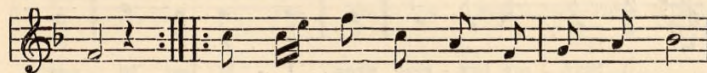
3. Poczemżeś mnie poznała,
Ześ mnie panem nazwała?
Hej, romtaj...

5. Siadaj, dziewczko, na mój wóz!
Pojedziemy poprzez las.
Hej, romtaj...

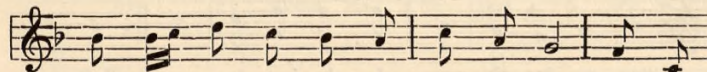
115. Świeć, miesiączku, pomalutku.



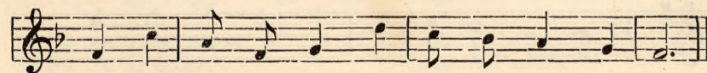
1. { Świeć, miesi - a - z - ku, po - ma - lut - ku do dnia bia - łą -
A - że so - bie od - pro - wa - dzę swe - go mi - łą -



go, } La la la la la la la la
go. }



la la la la la la la la A - że



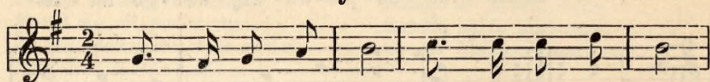
so - bie od - pro - wa - dzę swe - go mi - łą - go.

2. Świeć, miesiączku, pomalutku przez ten czarny las,
Aż go sobie odprowadzę po ostatni raz!

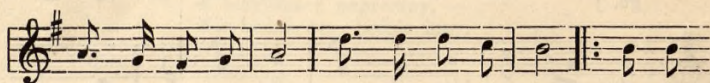
3. A ty, ptaszku, krogulaszku, wysoko latasz,
Powiedzże mi nowineczkę, jaką tam słychasz?

4. Powiem ci więc nowineczkę, nie bardzo dawną:
Ze już twoją kochaneckę do ślubu wiodą.
5. Dwaj ją wiodą, dwaj jej grają, piątemu jest żal,
Szóstemu się serce kraje, że jej nie dostał.
6. Siódmy stoi na ryneczku, szabliczką toczy,
Ósmy stoi w okieneczku, wyciera oczy!
7. A dziewiąty: Mam ja siwka, pojedę za nią,
Aż ją jeszcze raz uwidzę, tę młodą panią!
8. Ona klęczy przy ołtarzu, między družkami,
Jako najśliczniejsza róża między różami.
9. On zaś klęczy przy ołtarzu, między družbami,
Jako najczarniejszy gawron, między wronami.

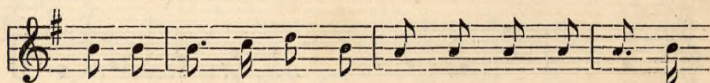
116. Stańmy bracia wraz.



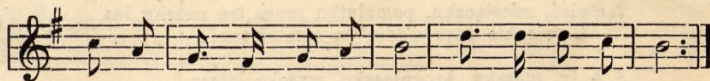
1. Stań - my bra - cia wraz, I - lu jest tu nas,



Stań - my bra - cia wraz, I - lu jest tu nas. Zrób - my



przy - ja - ciel - skie ko - ło I za - nuć - my pieśń we -



so - ło, Pó - ki ma - my czas, Pó - ki ma - my czas.

2. Czego płaczesz, hej!
 Śmieję się, bracie, śmieję,
 Choć jesteśmy wszyscy w kozie,
 Tu nam dobrze, jak w obozie,
 Maliniaka lej!

3. Jeszcze dobrze to,
 Ze koledzy są,
 Lepiej razem żyć w niewoli,
 Niż osobno w szczęsnej doli.
 Śmiejmy się ho ho!

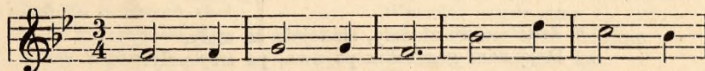
4. A więc lepiej wraz,
 Niech los pędzi nas.
 Pójdziem chętnie do Wyjatk, do
 Kaukazu, do Kameczatki,
 Byle tylko wraz.

5. Pałasz polski bił
 Tłum moskiewskich sił:
 Piaski nasze krwią przesiąkły,
 Zgał nasz bagniet nieulekły,
 Bo duch męski żył.

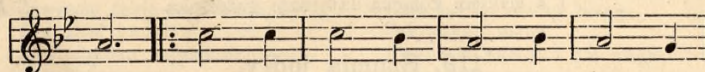
6. Pomnij, bracie mój,
 Ów grochowski bój!
 Czy widziałeś strach Moskali?
 Jak przed nami uciekali,
 Jak ich padał rój?

7. Jeszcze polski lud
 Zniszczy wrogów ród;
 Jeszcze skruszy moc tyranów,
 Podłych zdrajców, dumnych
 panów,
 Pomści własnych krzywd.

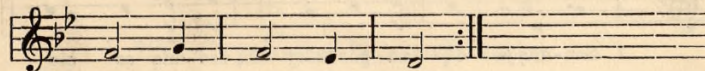
117. Stoi u wody.



1. Sto - i u wo - dy Mło - dzie - niec mło -



dy. Po - wstań, po - wstań, ślicz - na pan - no,



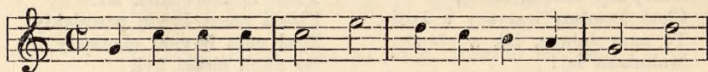
po - daj mi wo - dy.

2. Ja nie mogę wstać
 Wody ci podać,
 Bom ja bosa, zimna rosa, —
 Będzie oziąbać.

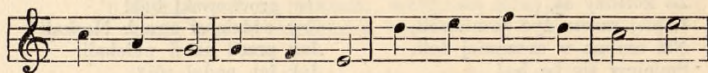
3. Obuj pończoszki
 Na bosc nożki, —
 Jak mi Pan Bóg dopomoże,
 Kupię strzewiczki.

4. Nie kupuj ty mnie,
 Kup se sam sobie.
 Mam ja jeszcze ojca, matkę,
 Kupią oni mnie.

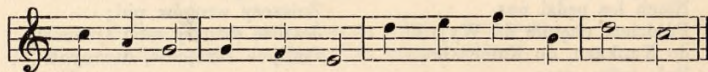
118. Stón, syneczku, z rana.



1. Stón sy-necz-ku z ra-na, daj ko-nicz-kom sia-na,



Ju-żes się mógł wy-spać, Przez noc aż do ra-na,



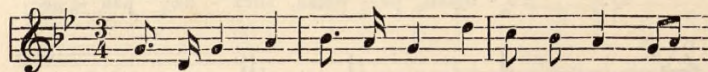
Ju-żes się mógł wy-spać przez noc aż do ra-na.

2. Stowejcie dziewczeczki, zbierajcie sierpeczki,
Zeźnijcie, powiążcie ostatnie snopeczki.

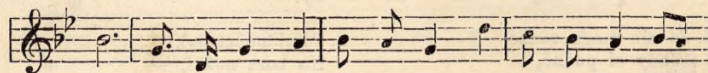
3. Zwieżcie do stodoły, siadajcie za stoły,
Dają nam gazdoszek po dwa, po trzy poły.

4. A nasza gaździnka naleją nam winka,
I z makiem kołacza dają nam gaździnka.

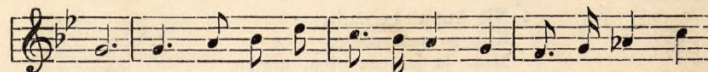
119. Szumią jodły.



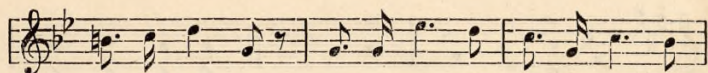
1. Szu-mią jo-dły na gór-szczy-cie, szu-mią so-bie



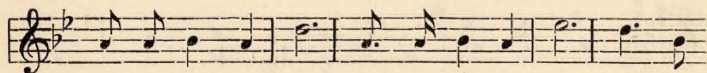
wdal! Mnie-mło-de-mu smu-tne ży-cie, gdy ma w ser-cu



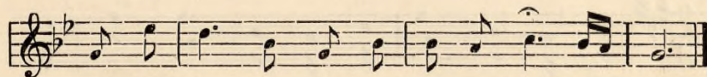
żał. Z in-nych lu-dzi do ni-ko-go, je-no do cie-



bie, nie-bo - go! Oj Ha - li - no, oj je - dy - na!



dziew-czy-no mo - ja, dziew-czy-no mo - ja! Oj Ha-



li - no, oj je - dy - na, dziew-czy - no mo - ja.

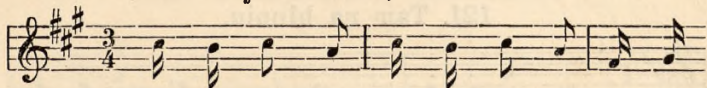
2. Już w dziecinne lata nasze
Jam do czarnych skał,
Szedł w przepaści, bym ci ptaszę
Młode z gniazda dał.
Nie mam żalu do nikogo...

4. Rośniekrzaczek, w drzewko rośnie,
Wzrosłaś jakby czar,
Ach, za tobą bym radośnie
Wskoczył w ognia żar.
Nie mam żalu do nikogo...

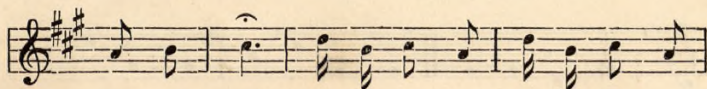
3. Zawszem tobie najkrańszych
Przyniósł kwiatów z gór,
A z odpustu najpiękniejszych
Koralików sznur.
Nie mam żalu do nikogo...

5. Lata jakby wichry biega,
Jak potoki mkną.
Przyszedł panicz i dla niego,
Pogardziłaś mną.
Nie mam żalu do nikogo...

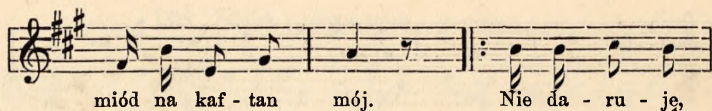
120. Szynkareczko, szafareczko.



1. Szyn - ka - recz - ko, sza - fa - recz - ko, Bój się

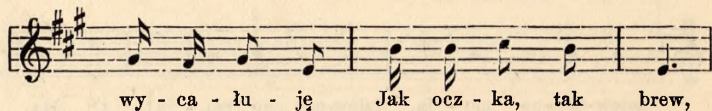


Bo - ga, bój, Tam się śmie - jesz a tu le - jesz



miód na kaf - tan mój.

Nie da - ru - je,

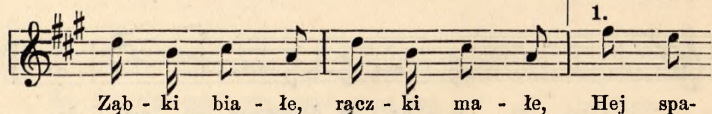


wy - ca - łu - je

Jak ocz - ka,

tak

brew,



Zab - ki bia - łą,

rącz - ki ma - łą,

Hej spa-



li mię krew,

Hej spa - li

mię krew.

2. Cóż tam bracie tak dumacie?

Pijno, kumo pij!

Hola, hola! jeśli wola,

Lej nam jeszcze, lej!

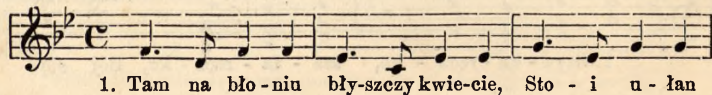
Pij, lub kijem się pobijem,

Biegnij, dziewczę wczas,

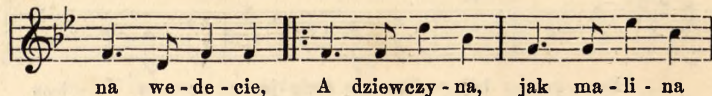
By pogodzić, nie zaszkodzić,

Oblej miodem nas! —

121. Tam na błoni.



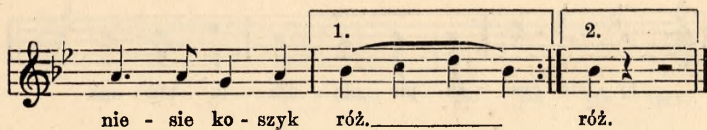
1. Tam na bło - niu bły - szczy kwie - cie, Sto - i u - łań



na we - de - cie,

A dziewczy - na,

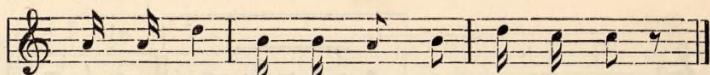
jak ma - li - na



- nie - sie ko - szyk róż. _____ róż.
2. „Stój, poczekaj, moja duszko!
Skąd tak drobną stąpasz nóżką?“
„Jam z tej chatki, rwałam kwiatki,
I powracam już (do domu).“
 3. „Próżne twoje są wymówki,
Pójdiesz ze mną do placówki.“
„Och, ja biedna, sama jedna,
Matka czeka mnie (oddawna).“
 4. „Stąd Moskale o pół mili,
Pewnie ciebie namówili.“
„Jam nieboga, nigdy wroga
Nie widziałam, nie (na oczy).“
 5. „Może kryjesz wroga tłuszcze,
Daj buziaka, to cię puszcze.“
„Jam nie taka, dam buziaka,
Tylko z konia zsiądz (na ziemię)!“
 6. „Z konia zsiąde — prawo złamię,
Jutro kulka w łeb dostanę.“
„Gdyś tak prędki do tej chętki,
Bez całusa bądź (kochanku)!“
 7. „Choć to życie ma kosztować,
Muszę ciebie pocałować.“
„Żal mi ciebie, jak Bóg w niebie,
Bo się zgubisz sam (naprawdę).“
 8. „A jak służbę mą porzucę
I szczęśliwie z bojów wrócę?“
„Bądź spokojny! wrócisz z wojny
Pocałunek dam (z ochotą).“
 9. „Gdy szczęśliwie wrócę z boju,
Gdzież mam szukać cię w pokoju?“
„W białej chatce, przy mej matce,
„Nad strumykiem wzyż (sto
kroków).“
 10. „Lecz gdy zginę w boju — snadnie
I buziaczek mi przepadnie?“
„Wierna tobie — na twym grobie
Ucałuję krzyż (brązowy).“

122. Teraźniejsze świata żądze.





ży - cia czas za pie - nią - dze lu - bią nas.

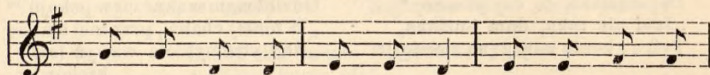
2. Za pieniądze człek się modli,
Za pieniądze lud się podli;
Za pieniądze prawnik staje,
Za pieniądze wyrok daje.
Teraźniejszy świata plan —
Kto pieniądze ma, ten pan.

4. A gdy tylko słyszeć da się,
Że panienka nie źle ma się;
Śliczna, piękna i uczona,
Choć wygląda jako wrona.
Teraźniejszy chłopców gust,
Za pieniądze dotknąć ust.

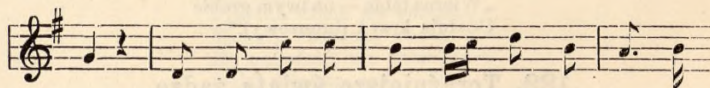
3. Teraz damy nie zważają,
Za pieniądze rękę dają;
Za pieniądze wszystko będzie:
Sława, honor, urząd wszędzie.
Teraźniejszy świata traf,
Kto pieniądze ma, ten graf.

5. Choćby była w ambarasie,
Bierz się do niej w dobrym czasie,
Nie uważaj na te fraszki,
Byle miała złote blaszki.
Teraźniejszy chłopców szal,
Brac z pieniędzmi, co Bóg dał.

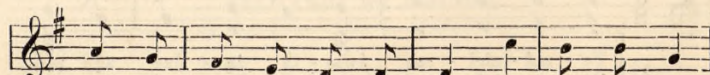
123. Trzysta buczków.



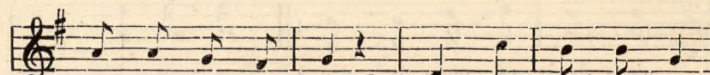
1. Trzy - sta bucz - ków we dwo - rze, drob - ny deszcz pa -



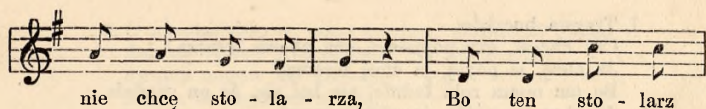
da, Tam dziew - czy - na tra - wę rwa - ła, ma - ma



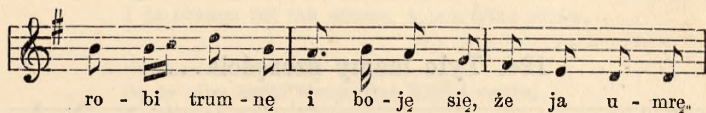
na nią za - wo - ła - ła: Czy chcesz, czy pój - dziesz,



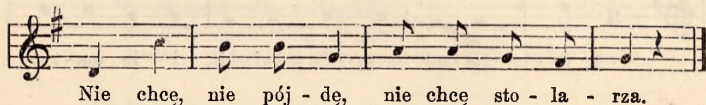
czy chcesz sto - la - rza? Nie chcę, nie pój - dę,



nie chcę sto - la - rza, Bo ten sto - larz



ro - bi trum - nę i bo - ję się, że ja u - mrę.



Nie chcę, nie pój - dę, nie chcę sto - la - rza.

2. Trzysta buczków we dworze, drobny deszcz pada,
Tam dziewczyna trawę rwała, mama na nią zawołała:
Czy chcesz, czy pójdziesz, czy chcesz kowala?
Nie chcę, nie pójdę, nie chcę kowala,
Bo ten kowal młotem bije, co zarobi, to przepije.
Nie chcę, nie pójdę, nie chcę kowala.

3. Trzysta buczków...
Czy chcesz, czy pójdziesz, czy chcesz ślusarza?
Nie chcę...
Bo ten ślusarz robi klucze, we dnie w nocy, babę tłucze.
Nie chcę...

4. Trzysta buczków...
Czy chcesz, czy pójdziesz, czy chcesz młynarza?
Nie chcę...
Bo ten młynarz ma niewiele, a bez wody, to nie miele.
Nie chcę...

5. Trzysta buczków...
Czy chcesz, czy pójdziesz, czy chcesz bednarza?
Nie chcę...
Bo ten bednarz robi beczki, zawsze zbiera stare pieczki.
Nie chcę...

6. Trzysta buczków...
Czy chcesz, czy pójdziesz, czy chcesz murarza?
Nie chcę...
Bo ten murarz babrze szaty, a w zimie jest bez roboty.
Nie chcę...

7. Trzysta buczków...

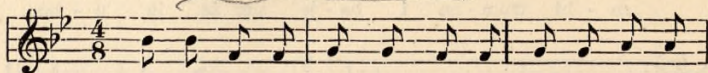
Czy chcesz, czy pójdziesz, czy chcesz tesarza?

Ja chcę, ja pójde, ja chcę tesarza,

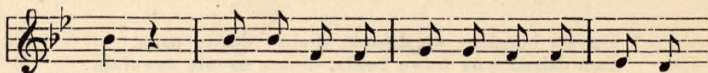
Bo ten tesarz robi ładnie, nie boi się, że on spadnie.

Ja chcę, ja pójde, ja chcę tesarza.

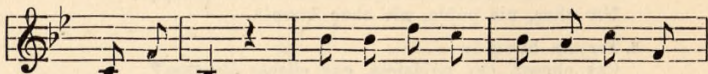
124. Tyle mamy szczęścia...



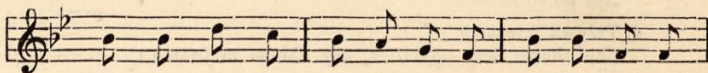
1. Ty - le ma - my szczę - ścia w świe - cie, i - le ma - my



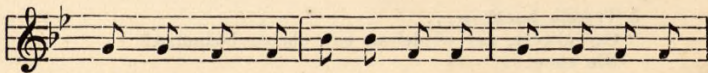
głów. I ja za - wsze kon - tent je - stem, by - lem



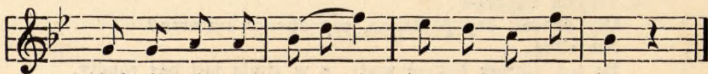
tyl - ko zdrów. Sam za - o - rze, sam za - sie - je,



do - bre sprzą - ne, złe wy - wie - je, I u - sie - de



z przy - ja - cie - lem, Zjem, wy - pi - je z nim na - wza - jem,



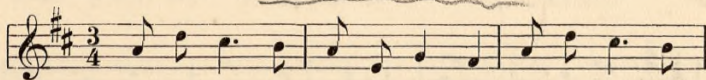
by - lem tyl - ko zdrów, By - lem tyl - ko zdrów.

2. O niewiastach, co wam powiem, posłuchać proszę,
Jak się nieraz przekonałem, tak też donoszę:
Swoich mężów nie kochają,
Innym straszyć pozwalają,
Lecz nie mówmy, bo nie nasze,
I ja czasem też tak straszę, byłem tylko zdrów.

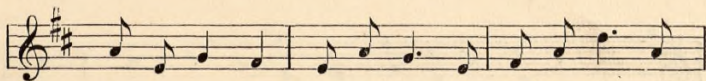
3. Studenci są to osoby wiele myślące,
Są to niby ciche wody, lecz brzęgi rwące.
Książki na bok odrzucają,
O dziewczynach rozmyślają,
Po gospodach lubią siedzieć,
Lecz ja o tem nie chcę wiedzieć, byłem tylko zdrów.

4. Urzędnicy są to ludzie niby dozoru,
Niejeden z nich też wysłiznie ze swego toru.
Czy od chłopca czy od pana,
Byle tylko wziąć barana,
Lecz ten jedzie, kto smaruje,
A mnie to nie turbuje, byłem tylko zdrów.

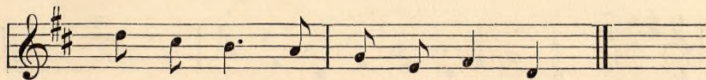
125. Ty ojczysta mowo.



1. Ty oj - czy - sta mo - wo dro - ga, W to - bie dziw - ny



czar się mie - ści, Tyś nam da - ną wprost od Bo - ga,



Ser - ce, u - cho, dźwięk tej pie - śni.

2. Pełnaś czaru i piękności
I wesółś i żałosna,
Jako owa łez radości,
Jak z jesienią skuta wiosna.

4. Ton twój jest mi, polska mowo,
Słodki — by dźwięk harf anioła,
Jako matce pierwsze słowo,
Które dziecię wyrzec zdoła.

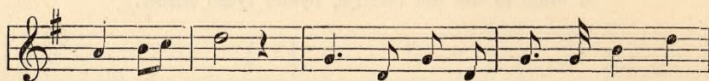
3. Cudne są słowika pienia,
Gdy w noc dźwięczą wśród drzew,
kwiatów,
Lecz wolę ja twoje brzmienia
Nad słowiki wszystkich światów.

5. I dla serca i dla ucha
Dziwną masz moc niepojętą...
Tyś polskiego matką ducha,
Tyś narodu: spójnią świętą.

126. Ty ze mnie szydzisz.



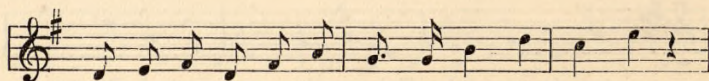
1. Ty ze mnie szy - dzisz, dzie - wu - cho, Ty ze



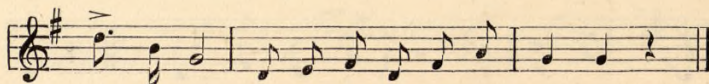
mnie szy - dzisz! Ty mnie tyl - ko wten - czas ko - chasz,



Kie - dy mnie wi - dzisz. Hop, hop! Da - na da!



Oj da - na, da - na, da - na - na, da - na, hop, hop,



da - na da, oj da da - na, da - na, da - na.

2. Z ciebie nie szydę, chłopaku,
Z ciebie nie szydę,
Bo cię zawsze szczerze kocham,
Choć cię nie widzę. Hop, hop!...

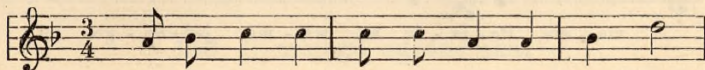
4. Przysieweczki z pola sprzątnę,
Wezmę, wymłóczę
I zaniosę na zapowiedź,
Do ciebie wrócę. Hop, hop!...

3. Ty będziesz moja, dziewucho,
Ty będziesz moja,
Jeno mi się przysieweczki
W polu dostoją. Hop, hop!...

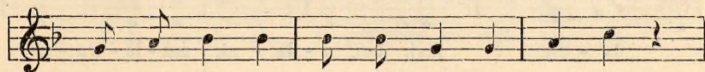
5. Sprzedam ciele na jarmarku
Za cztery bite,
I wyprawię weselisko
Sute, obfite. Hop, hop!...

6. A to wszystko dla cię, luba,
Dla cię jedyna,
Boś ty tylko jedna w świecie
Ma ulubiona! Hej, hej!...

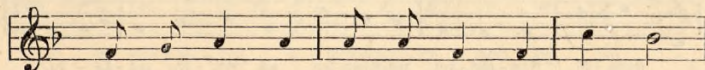
127. Uciekła mi przepióreczka.



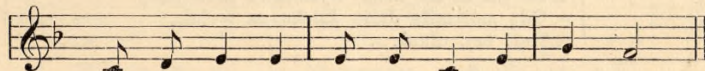
1. U - cie - kła mi prze - pió - recz - ka w pro - so,



A ja za nią nie - bo - ra - czek bo - so.



Mu - szę ja się pa - ni mat - ki spy - tać,

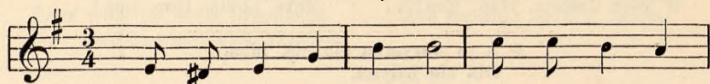


Czy po - zwo - li prze - pió - recz - kę schwy - tać.

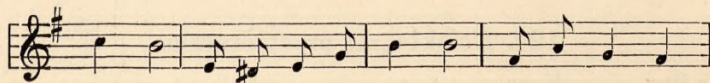
2. A chwytajże, mój syneczku, chwytaj,
Jeno jej się pióreczek nie tykaj;
Nie chwytaj jej za te złote piórka,
Bo to moja ukochana córka! —

3. A jakże ja, pani matko, chwytać,
Żeby się jej pióreczek nie tykać?
Trza zastawić, mój syneczku, sieci,
To ci sama przepióreczka wleci.

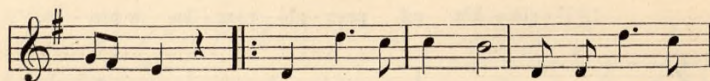
128. Ułani, ułani.



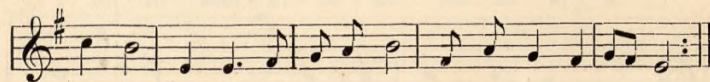
1. U - ła - ni, u - ła - ni, si - we ko - nie



ma - cie, Po - ja - dę za wa - mi, jed - ne - go mi



da - cie. Hej, hej, u - ła - ni, ma - lo - wa - ne

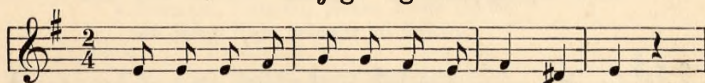


dzie - ci, Nie - jed - na pa - nien - ka za wa - mi po - le - ci.

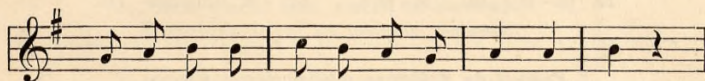
2. Bo już tu nie mogę wysiedzieć spokojnie,
Gdy mój miły Jasio daleko na wojnie,
Hej! hej, ułani...
3. O moja dziewczyno, siadaj na bułanka,
Pojedziemy razem do twojego Janka,
Hej! hej, ułani...
4. Siadaj na konika, siadaj na rączego,
Pojedziemy razem do twego miłego,
Hej! hej, ułani...

5. Niejedna panienka i niejedna wdowa,
Za wami do piekła polecieć gotowa.
Hej! hej, ułani...
6. Panna umierała, jeszcze się pytała,
Czy na tamtym świecie ułani będziecie?
Hej! hej, ułani...
7. Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,
Uciekaj, dziewczyno, bo cię pocałuje.
Hej! hej, ułani...
8. Niema tego domu, niema takiej chatki,
Żeby nie kochały ułana mężatki.
Hej! hej, ułani...

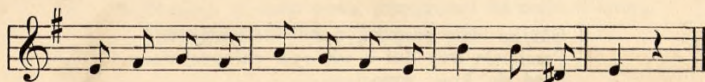
129. U mojego ogródeczka.



1. U mo - je - go o - gró-decz-ka, ach jej, jej,



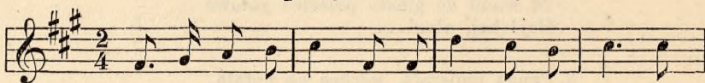
u mo - je - go o - gró-decz-ka, ach jej, jej,



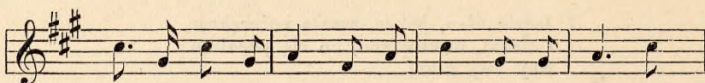
Wy-ros - ła mi ja - bło-necz-ka, ach Bo - że mój!

- | | |
|-----------------------------------|------------------------------------|
| 2. Czerwieniutko zakwitała... | 4. Pogniewał się, nie wiem o co... |
| Czerwone jabłuszka miała... | Chodził ku mnie, niewiem po co... |
| 3. Kto te jabłka będzie zrywał... | 5. Chodził ku mnie całą wiosnę... |
| Gdy się mój miły pogniewał... | Pytał się mnie, kiej urosnę... |

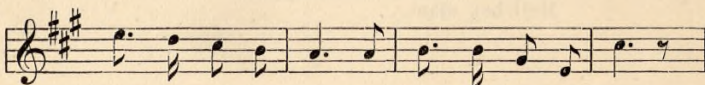
130. U prąśniczki siedzą.



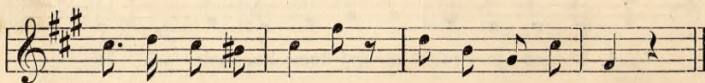
1. U prą-śnicz-ki sie - dzą, jak a - niół dzie-wecz - ki,



Przę-dą so - bie, przę - dą je - dwab - ne ni - tecz - ki.



Kręć się, kręć, wrze-cio - no, więc się to - bie, więc,



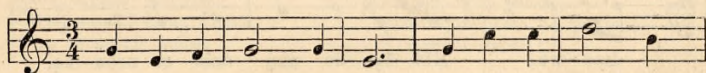
Ta pa - mię - ta le - piej, czy - ja dłuż-sza nie.

2. Poszedł do Królewca młodzieniec z wiciną,
Łzami się zalewał żegnając z dziewczyną.
Kręć się, kręć, wrzeczono...

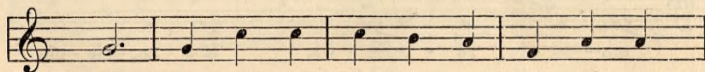
3. Gładko idzie przedza, wesoło dziewczynie,
Pamiętała trzy dni o wiernym chłopczynie.
Kręć się, kręć, wrzeczono...

4. Inny się młodzieniec podsuwa z ubocza,
I innemu rada dziewczyna ochocza.
Kręć się, kręć, wrzeczono,
Pryśła wąta nie;
Wstydem dziewczę płonie,
Wstydz się, dziewczę, wstydz.

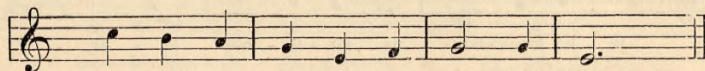
131. Usnęła Zuzanka.



1. U - snę - ła Zu - zan - ka pod bia - łą li - li-



ja, Fur - ma - ni je - cha - li, fur - ma - ni



je - cha - li, I o - bu - dzi - li ją.

2. Furmani, furmani, piękne konie macie,
Za jedną liliję jednego mi dajcie.

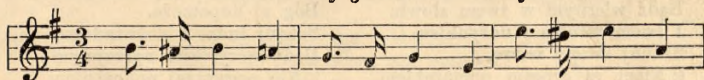
3. Furmani stanęli, konie odprzągnęli:
Za jedną liliję jednego jej dali.

4. Poszła pośród lasu, siadła na kamieniu,
Rozpuściła włosy po prawem ramieniu.

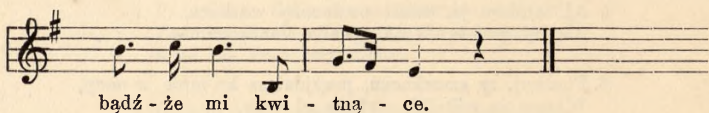
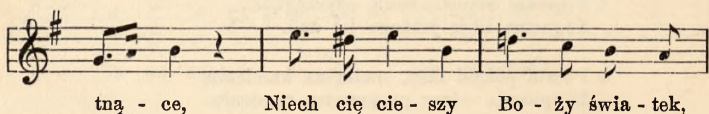
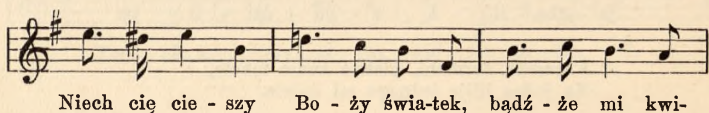
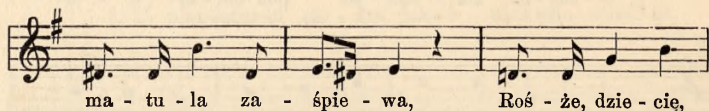
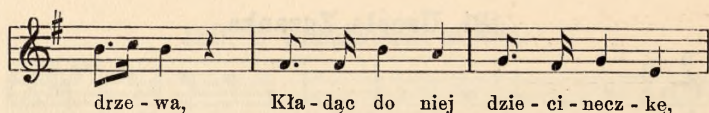
5. Aj, miałam ja, miała pozłacany warkocz,
Ale mi go ukradł od sąsiada smarkocz.

6. Poczekaj, ty smarkoczu, przyjdiesz ku mnie w nocy,
Wezmę ja widelki, wybodę ci oczy.

132. Uściele ją kolebeczkę.



1. U - ście - lę ja ko - le - bec - kę z li - po - we - go



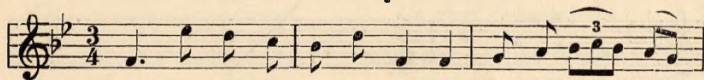
2. Wyrósni mi na pociechę,
Silny jak przodkowie,
Kochaj ojców twoich strzechę,
Bądź wiernym w twem słowie
I twem sercem i uczynkiem
Szanuj świętą wiarę,
[: Niech ci drogim upominkiem,
Będą dzieje stare. :]

3. Starym spędzaj obyczajem
W pracy dzionki Boże,
A spłynie twe życie rajem,
Bóg ci dopomoże.
Szanuj ludzi z doświadczeniem,
Bądź wszystkim uprzejmym;
[: Nie pogardzaj pouczeniem,
Byś nie został ciemnym. :]

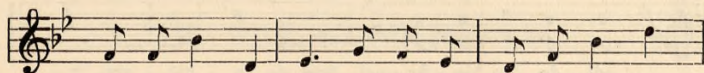
4. Cóż matuli, co z nieuka,
Co i drugim szkodzi?
Świat nauki teraz szuka,
Ona szczęście rodzi.

Pamiętajże słowa matki,
Co się tobą trudzi,
[: A wyrośniesz na pociechę
I Boga i ludzi!:]

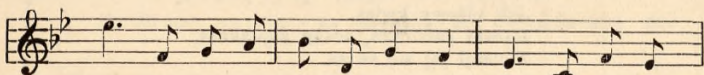
133. W ciemnym lasku.



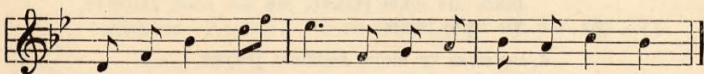
1. W ciem-nym la - sku pta-szek śpie-wa, A Ka-sień - ka



traw-kę zbie - ra, Na - zbie-ra - ła, na - wią - za - ła,



Na Ja-sień-ka za - wo - ła - ła. Na - zbie - ra - ła,



na - wią - za - ła, Na Ja-sień-ka za - wo - ła - ła.

2. Pójdź mi, Jasiu, trawkę zadaj,
Tylko do mnie nic nie gadaj,
[: Bo mi mama nakazała,
Żebym z nikim nie gadała.:]

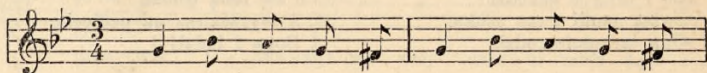
4. Jeszcze trawka nie zadana,
Już Kasieńka obgadana,
[: Obmówiona, obgadana,
Ze w Jasienku zakochana.:]

3. Kamienneby serce było,
Żeby do cię nie mówiło,
[: Kamiennebyś serce miała,
Żebyś do mnie nie gadała.:]

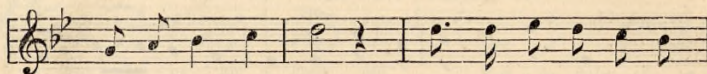
5. Siedzi, siedzi zasmucona,
Ze z Jasieńkiem połączona,
[: Siedzi, siedzi, zapłakana,
Ze przez Jasia obgadana.:]

6. Czy ty chora, czy umierasz,
Czyli do mnie serca nie masz?
[: Ni ja chora, ni umieram,
Tylko do cię serca nie mam!:]

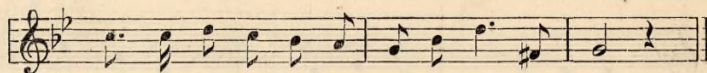
134. Wezmę ja kontusz.



1. Wez - mę ja kon - tusz, wez - mę ja żu - pan,



szab - lę przy - pa - szę, Pój - dę do dziew - czy - ny,



pój - dę do je - dy - nej, tam się u - cie - szę.

2. Wyszła dziewczyna, wyszła jedyna,

Jak różowy kwiat.

Rączki załamała, oczka zapłakała,

Zmienił jej się świat.

3. Czego ty płaczesz, czego żalujesz,

Dziewczyno moja?

Jakże nie mam płakać, jak nie mam żałować,

Nie będę twoja.

4. Będziesz ty moja, będziesz jedyna,

Będziesz dalibóg,

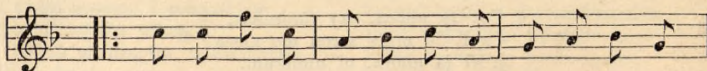
Ludzie mi cię radzą i rodzice dają,

I sam sądzi Bóg.

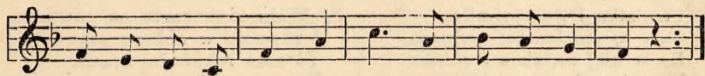
135. Wiwat, wiwat zaśpiewajmy.



1. { Wi - wat, wi - wat za - śpie - waj - my, }
Ga - zdo - szko - wi cześć od - daj - my. }



Wi-wat, wi-wat za-śpie-waj-my, ga-zdo-szko-wi



cześć od - daj - my, ga - zdo - szko - wi cześć od - daj - my.

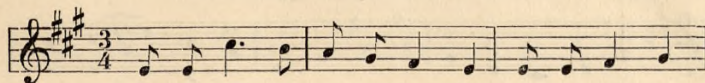
2. By ten wieniec od nas wzięli,
Czem dobrem nas obdarzyli.

4. Dukatów mieć nie będziecie,
Ale choć poczęstujecie.

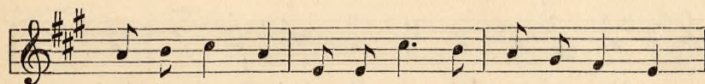
3. A ten wieniec same kwiaty,
Wart też jest same dukaty.

5. Gaździnka daje kołacza,
Gazdoszek warzonki z garnca.

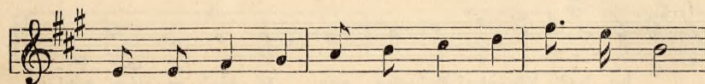
136. Witaj, majowa jutrzeńko.



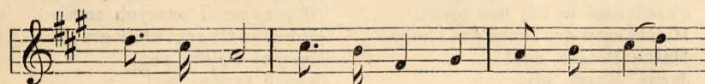
1. Wi - taj, ma - jo - wa ju - trzeń - ko! Świeć na - szej pol -



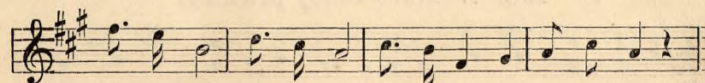
skiej kra - i - nie! U - cie - szmy się tą pio - sen - ką,



któ - ra w ca - łą Pol - sce sły - nie. Wi - taj maj,



Trze - ci maj! U Po - la - ków bło - gi raj!



Wi - taj maj! Trze - ci maj! U Po - la - ków bło - gi raj!

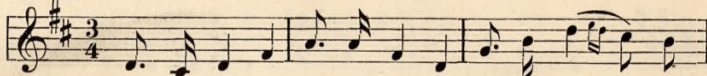
2. Pamiątka Polakom miła,
Choć tę pamięć żal podwaja,
Bo w niej nadzieja i chluba:
Rocznica Trzeciego Maja.
[: Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj.:]

3. „Wolność wspartą na oświacie,
I równość w obliczu prawa!“
To nam rokowała, bracie,
Trzeciego Maja ustawa:
[: Boże daj! Boże daj!
By zabłysnął Trzeci Maj!:]

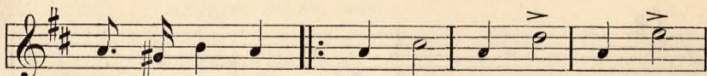
4. Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A w tem Trzeci Maj zabłysnął
I cała Polska powstała.
[: Witaj Maj, piękny Maj,
Wiwat, wielki Kollataj!:]

137. W krwawem polu...

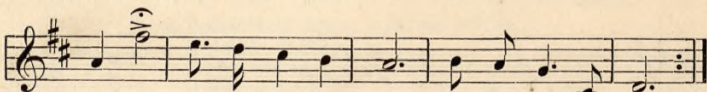
Żywo.



1. W krwa-wem po - lu srebr-ne pta-szę, Po - szli w bo - je



chłop - cy na - sze. Hu, ha! Krew gra! duch gra!

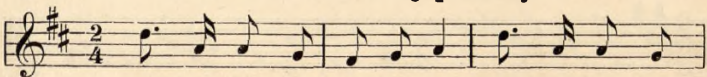


hu ha! Nie-chaj Pol-ska zna, Ja - kich sy - nów ma!

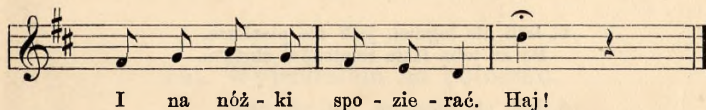
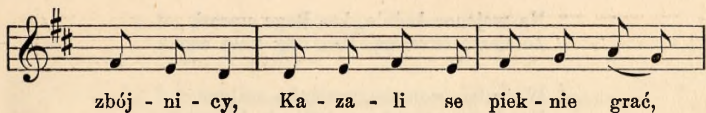
2. Obok Orła znak Pogoni,
Poszli nasi w bój bez broni.
Huha! krew gra! duch gra! huha!
Matko Polsko, żyj!
Jezus, Marja, bij!

3. Naszym braciom dopomagaj,
Nieprzyjaciół naszych smagaj.
Huha! wiatr gra! krew gra! huha!
Niechaj Polska zna,
Jakich synów ma!

138. W murowanej piwnicy.



1. W mu - ro - wa - nej piw - ni - cy Tań - co - wa - li

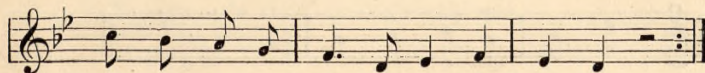
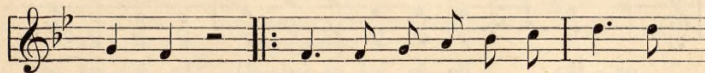
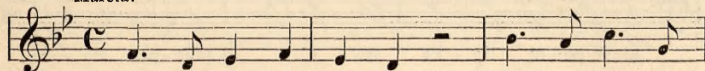


2. Chwyć! zbójnik zbójnicę,
Poszarpał jej spódnice,
A zbójnica za nim, za nim,
Poszarpała guńke na nim! Haj!
3. Tańcował bych, gdybych mógł,
Gdybych ni miał krzywych nóg.
Ale krzywe nóżki mom,
Kaj poskoce, tam się gnom! Haj!

4. Tu dolina, tam brzózek,
Tu Maryna, tam Józek,
Tu dolina pod brzózkiem,
Tancy Maryna z Józkiem! Haj!

139. Wojenko, wojenko.

Marcia.



2. Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani?

3. Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, Pan Bóg kule nosi.

4. Wojenko, wojenko, wojenko szalona,
Kogóż ty pokochasz, jeśli nie leguna?

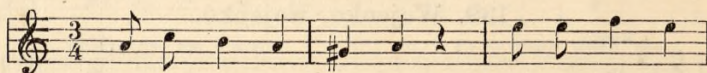
5. Jeśli nie leguna, jeśli nie piechura,
Bo za tobą idzie relutonów chmura.

6. Jeśli nie piechura, jeśli nie ułana,
Wojenko, wojenko, nasza ukochana.

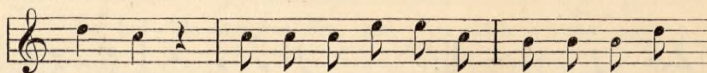
7. Wojenko, wojenko, szanuj swych rycerzy,
Kto ciebie pokocha, wkrótce w grobie leży.

8. W zimnym grobie leży, zdala od rodziny,
A po nim został, cichy płacz dziewczyny.

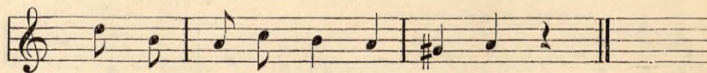
140. W polu lipka stoi.



1. W po - lu lip - ka sto - i, pięk - na, zie - lo -



nu - ska, Bo jo już na świe - cie, bo jo już na



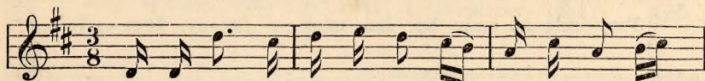
świe - cie ni mom przo - cie - licz - ka.

2. Mamulka w grobie śpią, tatulek wandrują,
Jo biedno sierota po świecie się tułom.

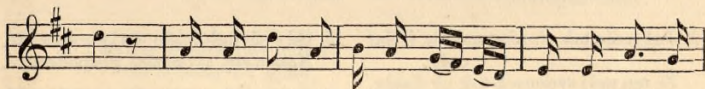
3. Po świecie szeroko, po świecie daleko,
A nie mogę znaleźć miłego nikogo.

4. Śpiewej, ptoszku, w liściu, śpiewej mi o szczęściu,
Bo jo już sierotka, we wielkim nieszczęściu.

141. Wyjechałem na poleczko.



1. Wy - je - cha - łem na po - lecz - ko, Je - szcze nie był



dzień. Już - ci mo - ja ko - cha - necz - ka, Pie - le w po - lu



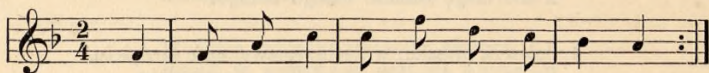
len. Hej, hej! ko - cha - necz - ka, Hej! pie - le len.

2. Mówię do niej: „Pochwalony! musisz moja być!”
A ona mi odpowiada: „Nie u miem robić.”
„Hej! hej!” odpowiada,
„Hej, nie robić.”

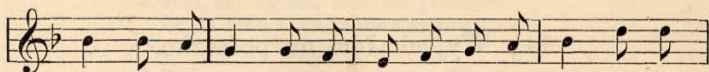
3. „A dyć pielesz len ten, len ten, boć to jeno len,
Bo mnie moja matulenka wniewoliła weń.
Hej! hej! wniewoliła,
Ze piełę len.”

4. „A ja ciebie, dziewczę nie chcę, boć ty nie nie masz.”
„A ja ciebie, chłopcze, nie chcę, bo rad w karty grasz.
Hej! hej! ciebie nie chcę,
Bo w karty grasz.”

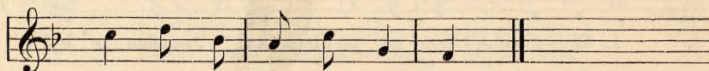
142. Zachodzi słoneczko.



1. Za - cho - dzi sło - necz - ko mię - dzy la - sy,



Przy - szły na mnie bar - dzo smut - ne cza - sy, Przy - szły na



mnie bar - dzo smut - ne cza - sy.

2. Już mnie tak obmierzwał ten świat
cały,
Że ten mój syneczek tak niedbały.

3. Oto jest poleczko niezorane,
Przez mego syneczka zaniedbane.

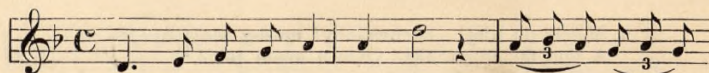
4. Orane, orane, ale mało,
Bo mu się koleczko połomało.

5. Gdy się połomało, daj go sprawić,
Naucz się, syneczku, gospodarzyć.

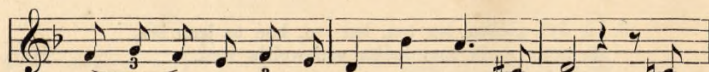
6. Już ja się nauczę gospodarzyć,
Tylko się ty, dziewczę, naucz
warzyć.

7. Bo z ciebie nie tęga gospodyni,
Żaden się też z tobą nie ożeni.

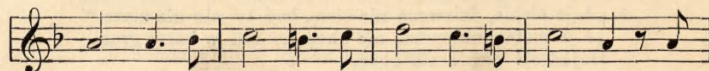
143. Za Niemen het precz.



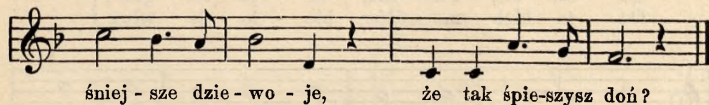
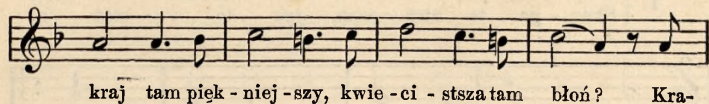
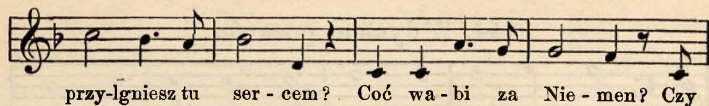
1. Za Nie - men het precz, het precz! Koń - go - tów i zbro - ja,



dziew - czy - no, tyś mo - ja, u - ści - śnij, daj miecz. Za



Nie - men, za Nie - men i cze - muž wza - jem - nem nie

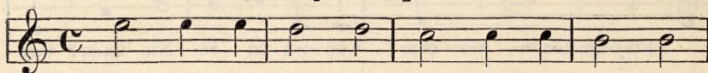


2. Nie śpieszę do dziew,
Ja śpieszę na gody,
Czerwone pić miody,
Moskiewską łać krew.
Chcesz godów — zaczekaj, kochanie ty moje!
Ja gody wyprawię, nasycę, napoję.
Patrz! pierś ma otwarta, więc serce me weź!
Krwi mojej się napij, napij moich łez!

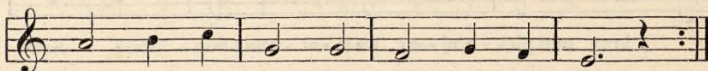
3. Dziewczyno, stój! stój!
Twe słowa jak brzytwy,
Ja z pola, ja z bitwy
Powrócę, jam twój.
Nie wrócisz, mój luby, nie wrócisz ty do mnie,
Twe serce odwyknie, twa pamięć zapomnie,
Patrz, koń już opuszcza stajenkę i żłób,
A w polu czerwonym — niechybny twój grób.

4. Jak wielki jest Bóg, jest Bóg —
Ja w oreż mój wierzę,
Gdzie tylko nim zmierzę,
Tam padnie zły wróg.
Gdy taka twa wola, idź walczyć za sprawę,
Och, smutna ma dola, nieba niełaskawe,
Cóż pocznę bez ciebie? Jam tak nieszczęśliwa,
Niech Bóg czuwa w niebie, przed wrogiem ukrywa.

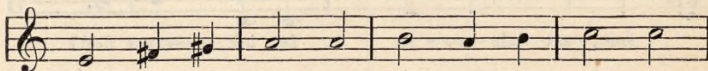
144. Z dymem pożarów.



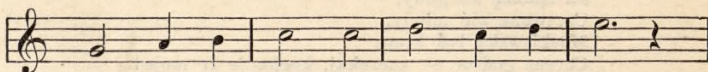
1. { Z dy - mem po - ła - rów, z ku - rzem krwi brat - niej,
Skar - ga to stra - szna, jęk to o - stat - ni,



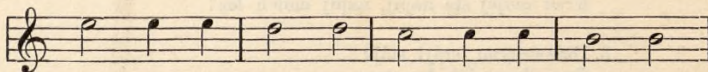
Do Cie - bie, Pa - nie, bi - je ten głos ; }
Od ta - kich mo - dłów bie - le - je włos. }



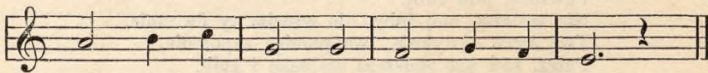
My już bez skar - gi nie zna - my śpie - wu,



Wie - niec cier - nio - wy wrósł w na - szą skroń,



Wiecz - nie jak pom - nik Two - je - go gnie - wu,



Ster - czy ku To - bie bła - ga - na dłoń.

2. Ileż to razy Tyś nas nie smagał!

A my nie zmyci ze świeżych ran,

Znowu wołamy: On się przebłagał,

Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan;

I znów powstajem w ufności szczerś,

A za Twą wolą zgniata nas wróg,

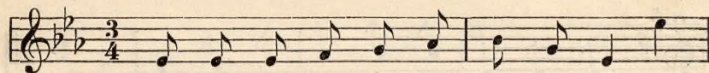
I śmiech nam rzuca, jak głąz na piersi:

„A gdzież wasz Ojciec, a gdzież wasz Bóg?”

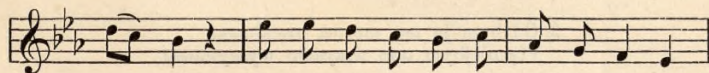
3. I patrzam w niebo, czy z jego szczytu
 Sto słońce nie spadnie wrogom na znak:
 Cicho i cicho... pośród błękitu,
 Jak dawnej buja swobodny ptak.
 Owóż w zwątpienia strasznej rozterce,
 Nim naszą wiarę ocucim znów,
 Błuznią Ci usta, choć płacze serce:
 Sądź nas po sercu, nie według słów!

4. O Panie, Panie! ze zgrozą świata,
 Okropne dzieje przyniósł nam czas;
 Syn zabił ojca, brat zabił brata,
 Mnóstwo Kainów jest pośród nas:
 Ależ, o Panie, oni niewinni,
 Choć naszą przyszłość cofnęli wstecz,
 Inni szatani byli tam czynni;
 O! rękę karaj, nie ślepy miecz!

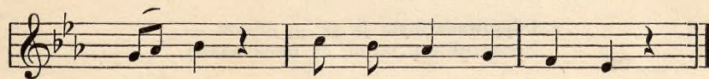
145. Zielone zasiałam.



1. Zie - lo - ne za - sia - łam, zie - lo - ne mi



ze - szło, Do - kąd się o - bró - cę, wszę-dzie mi jest



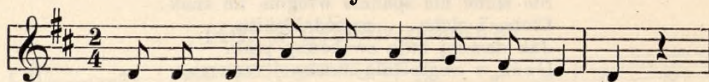
tęsk - no, wszę-dzie mi jest tęsk - no.

2. Tęskność ci mi tęskno, ale nie wiem, po kim?
 Po szwarym syneczku, co jest za potokiem.

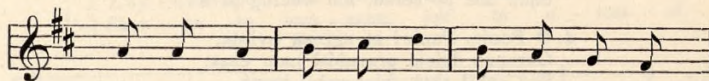
3. Co jest za potokiem, tam między górami,
 Nikt się nie domyśli, co jest między nami.

4. To jest między nami, że się radzi mamy,
 I na całe życie, szczerze się kochamy.

146. Zielony mosteczek.



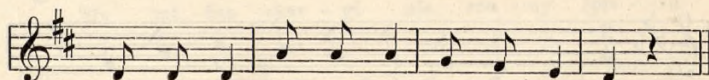
1. Zie - lo - ny mo - ste - czek u - gi - na się,



Zie - lo - ny mo - ste - czek u - gi - na się:



Ro - śnie na nim traw - ka, nie sie - ka się,



Ro - śnie na nim traw - ka nie sie - ka się.

2. Gdybym ja ten mostek arendował,
Piękniejbym tam wszystko wyszykował.

3. Czerwone i białe róże sadił,
Która ładna panna odprowadził.

4. Odprowadziłbym ją aż do miasta —
Nieszczęśliwa patrol, co mnie naszła.

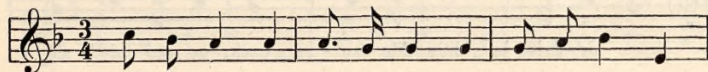
5. Jak naszła, tak naszła i zabrała
I na wojeneczkę iść kazała.

6. Jak mi się na wojnie źle powiedzie,
Na ciebie narzekał będę w biedzie.

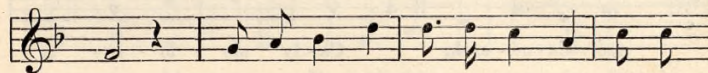
7. Na ciebie, na ciebie i twoją mać,
Że mi cię za żonę nie chciała dać.

8. Jak mi się poleje krew czerwona,
Wszystko to dla ciebie ulubiona. —

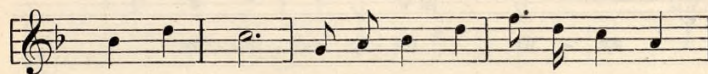
147. Złota przyjaźń.



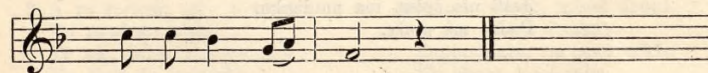
1. Zło - ta przy - jaźń, bra - cia mi - li, Nie - chaj wią - że



nas, W każ - dej po - rze, w każ - dej chwi - li, Choć - by



w przy - kry czas. W każ - dej po - rze, w każ - dej chwi - li,



choć - by w przy - kry czas.

2. Pilność, praca niech nas łączy,
Bliżej z nią do skruch.
Niechaj słodycz w serca sączy,
W niej się krzepi duch.

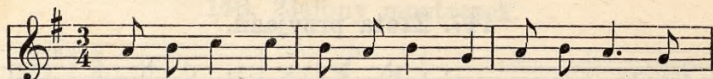
3. Z pracą niech nas skowa społem,
Śpiew niech zrzuca pleśń.
Gdy trosk chmura ponad czołem,
Niech rozrywa pieśń.

4. A nad wszystko niech nas pęta
Cnota, dziwny czar.
Z cnotą każda przyjaźń święta
Wzniesie się jak żar.

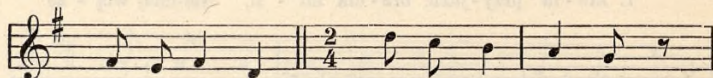
148. Z wysokiej góry.



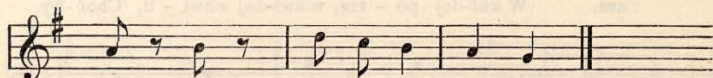
1. Z wy - so - kiej gó - ry ja - dą Ma - zu - ry,



Je-dzie, je - dzie Ma-zu - re - czek, co mi nie - sie



mój wia-ne - czek, Ca - ły zie - lo - ny-



ny - ny, Ca - ły zie - lo - ny.

2. Przyjechał w nocy, koło północy,
I zapukał na okienko;
Jeśli nie śpisz, ma panienko,
Podaj mi wody.

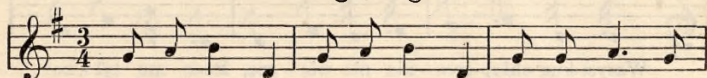
3. Ja nie mogę wstać, wody ci podać,
Bo mi mama przykazała,
Żebych z Tobą nie gadała.
Ześ jeszcze młody.

4. Śliczne dziewczę, wstań, wody mi podaj,
Pojedziemy w cudze kraje,
Tam są piękne obyczaje,
Malowany dwór.

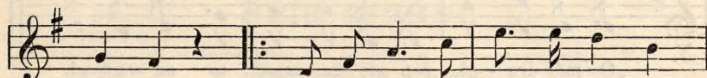
5. Jechali w pole, strzelili w dwoje,
Hopsa, hopsa, Mazureczku,
Zapomniałam o wianeczku —
W izbie na stole.

6. Towarzyszu mój, wróćże mi się poń,
Bo jak mi się poń nie wrócisz,
Serce moje ty zasmucisz,
Nie będę twoją.

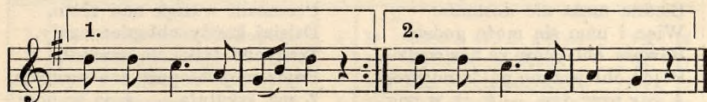
149. Żegnał góral.



1. Żeg-nał gó - ral swą dziew - czy - nę, gdy szedł w świat da-



le - ki, By - waj zdro - wa, mo - ja lu - ba,



1. ko - cham cię na wie - ki,

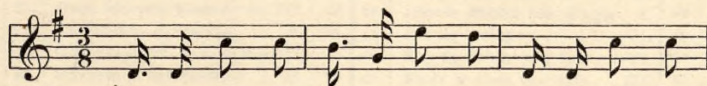
2. ko - cham cię na wie - ki.

2. A za roczek, gdy powrócę
Do twojego siola,
To cię, luba, zaprowadzę
Na ślub do kościoła.

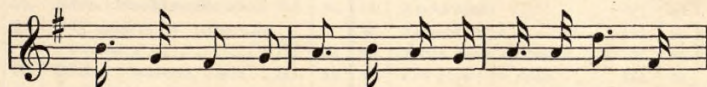
3. Minał roczek, minął drugi,
A nie widać Janka;
Zapomniała, co przyrzekła
Na słowa kochanka.

4. Zapomniała prędziusieńko,
Jak ją żegnał czule,
Jeszcze prędzej zapomniała
Swego serca bóle.

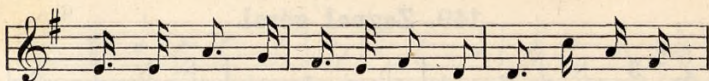
150. Żem dziewczyna, jak malina.



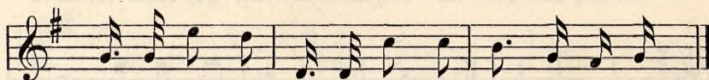
1. Żem dziew - czy - na, jak ma - li - na, Każ - dy mó - wi



mi chłop - czy - na, A - le ja się przy - znam szcze - rze,



Wszyst-kim chłop-com nic nie wie - rzę, Rzec mu tyl - ko:



„O mój dro - gi, żeń się ze mną“, to on wno - gi.

2. Teraz taki świat, mój panie,
Biedna męża nie dostanie,
Więc i nam się może godzić,
Równie chłopców za nos wodzić.
Pójdź, chłopczyno, pójdź mój drogi,
A gdy przyjdzie, — to ja w nogi.

3. Dawniej żenili się z cnotą,
Przenosili wdzięk nad złoto,
Dzisiaj każdy chłopiec czuły,
Wzdycha tylko do szkatuły.
Pójdź, mój chłopcze, żeń się drogi,
Z mą szkatułą, — a ja w nogi!



SPIS PIEŚNI.

I. — narodowe; II. — żołnierskie; III. — miłosne; IV. — towarzyskie; V. — okolicznościowe; VI. — inne.

Nr.		Str.	Nr.		Str.		
1.	A jak będzie słońce i pogoda	III.	3	29.	Góralu, czy ci nie żal . . . VI.	25	
2.	A jak przyjdzie	VI.	4	30.	Haniś, moja Haniś	II.	27
3.	A nie ta ptaszyna	VI.	4	31.	Hej, bracia opryszki	VI.	27
4.	A u naszej pani	V.	5	32.	Hej, chłopcy Krakusy	II.	29
5.	Bo co stare, to do czarta	VI.	6	33.	Hej, górnicy	IV.	30
6.	Boże coś Polskę	I.	6	34.	Hej, koledzy z wspólnej czary	IV.	31
7.	Brała Zosia w rzecze wodę	II.	7	35.	Hej, Mazury, hejże ha	IV.	32
8.	Była Maryś młoda	VI.	8	36.	Hej, Słowianie	I.	33
9.	Chciałbym popłynąć	III.	8	37.	Hej, tam na górze	II.	34
10.	Chciało się Zosi jagódek	III.	9	38.	Hej, tam na strzesze	VI.	34
11.	Chłopek ci ja chłopek	V.	10	39.	Hej, tam pod lasem	VI.	35
12.	Choć z gliny mam domek	VI.	11	40.	Idzie Maciek przez wieś	IV.	36
13.	Chodziła po polu	III.	12	41.	Jedna góra tak wysoka	VI.	38
14.	Co się dzieje w tym dworze	II.	12	42.	Jedną tylko piękną w świe- cie	III.	38
15.	Czerwone lilije	III.	13	43.	Jedzie ułan poprzez sioło	II.	39
16.	Czerwony pas	VI.	14	44.	Jest w gaiku ścięty pień	III.	40
17.	Cztery lata wierniem służył	III.	15	45.	Jeszcze jeden Mazur	II.	41
18.	Czyś ty nie wiedziała	VI.	16	46.	Jeszcze Polską nie zginęła	I.	42
19.	Do czynu życia	IV.	17	47.	Już się rozlega	VI.	43
20.	Dwie Marysie kochały się	III.	18	48.	Kaj się działy one lata	VI.	44
21.	Gazdoszku, gaździnko	V.	19	49.	Kasia w sieni raz stała	III.	45
22.	Gdybym ja była soneczkiem	III.	19	50.	Kochajmy się, bracia mili	IV.	45
23.	Gdybym ja był wiedział	II.	20	51.	Kozokabych tańcowała	VI.	46
24.	Gdym w olszynie wołki pasała	III.	21	52.	Krakowiaki	VI.	47
25.	Gdym z kozaki szedł na boje	VI.	22	53.	Księżyc buja	III.	50
26.	Gdy spojrzę w czarowne twe oczy	III.	23	54.	Kuma sobie siedziała	VI.	50
27.	Gdzie ty jedziesz, Jasiu	III.	24	55.	Leć głosie po rosie	III.	56
28.	Gnało dziewczę krowy	III.	25	56.	Listeczku lipowy	VI.	52

Nr.		Str.	Nr.		Str.	
57.	Me lube dziewczę	III.	52	95. Przyjaźń, o bracia	IV.	86
58.	Modra chmureczka	III.	53	96. Przyjechali raz ułani	III.	87
59.	Moja Kasiu, daj mi gęby	VI.	54	97. Przykazali mi matula	III.	87
60.	Mówię ci grzecznie	III.	55	98. Przylecieli sokołowie	VI.	89
61.	Na dolinie zawierucha	VI.	56	99. Rano, rano, raniuteńko	III.	90
62.	Nad wodą w wieczornej porze	III.	57	100. Ratujże mię, Boże	II.	90
63.	Na fojtowej roli	III.	58	101. Raz dziewczyna piękna	III.	91
64.	Nakopieczku gruszkarośnie	VI.	58	102. Rozkwitają pęki białych róż	II.	92
65.	Na schmurzonym niebie	IV.	59	103. Rozlecieli się	V.	94
66.	Na tej tam łące	III.	60	104. Rozpogodźmy twarz i czoło	IV.	94
67.	Nie mnie tak nie gniewa	VI.	61	105. Siadaj na wóz	V.	95
68.	Niech nas jedność łączy	IV.	61	106. Siałem proso	III.	96
69.	Nie chodź dziewczyno do lasa	VI.	62	107. Siedzą sobie na przypiecku	VI.	97
70.	Nie jeden myśliwiec	III.	63	108. Słuchaj, chłopcze	III.	98
71.	Nie rzucim ziemi	I.	64	109. Smutna jest dola ma	II.	98
72.	Nie wiem, z jakiego powodu	VI.	65	110. Stała Marysia	VI.	99
73.	Nie wolno spojrzeć	III.	66	111. Starzec siwowłosy	VI.	100
74.	Od tego dwora	VI.	67	112. Staś mi pierścionek przy- niósł	III.	100
75.	Od Warszawy do Krakowa	II.	67	113. Świecie, świecie marny	III.	102
76.	O gwiazdeczko	VI.	68	114. Świeci miesiąc na niebie	II.	102
77.	O mój Boże	III.	69	115. Świeć miesiaączku po- malutku	VI.	103
78.	O mój rozmarynie	II.	70	116. Stańmy bracia wraz	IV.	104
79.	Orle, orle, stój	III.	71	117. Stoi u wody	VI.	105
80.	Orły, sokoły	I.	72	118. Stój syneczku z rana	V.	106
81.	Ospały i gnuśny	IV.	73	119. Szumią jodły	III.	106
82.	Patrz, Kościuszek	I.	74	120. Szynkareczko, szafareczko	VI.	107
83.	Pije Kuba	IV.	75	121. Tam na błoni	III.	108
84.	Płynie czysta rzeka	III.	76	122. Teraźniejsze światła żądze	VI.	109
85.	Płyniesz Olzo	V.	77	123. Trzysta buczków	VI.	110
86.	Płynie woda od ogrodu	III.	78	124. Tyle mamy szczęścia	VI.	112
87.	Pobili się dwaj górale	VI.	79	125. Ty ojczysta mowo	I.	113
88.	Poczkaj, Hanka	VI.	80	126. Ty ze mnie szydzisz	III.	114
89.	Pod borem sosna	III.	81	127. Uciekła mi przepióreczka	III.	115
90.	Pod zielonym dębem	III.	81	128. Ułani, ułani	III.	116
91.	Poszła dziewczeczka	III.	82	129. U mojego ogródeczka	III.	117
92.	Powiedział mi wczoraj chłopiec	VI.	83	130. U prząśniczki siedzą	VI.	118
93.	Przebudził wioskę wśród sądów	II.	84	131. Usnęła Zuzanka	VI.	119
94.	Przybyli do wsi ułani	II.	85	132. Uścielę ja kolebeczkę	VI.	119
				133. W ciemnym lasku	III.	121
				134. Wezmę ja kontusz	III.	122

Nr.		Str.	Nr.		Str.
135.	Wiwat, wiwat zaśpiewajmy . . . V.	122	143.	Za Niemen het precz . . . II.	128
136.	Witaj, majowa jutrzeńko . . . I.	123	144.	Z dymem pożarów . . . I.	130
137.	W krwawem polu . . . I.	124	145.	Zielone zasiałam . . . III.	131
138.	W murowanej piwnicy . . VI.	124	146.	Zielony mosteczek . . . III.	132
139.	Wojenko, wojenko . . . II.	125	147.	Złota przyjaźń . . . IV.	133
140.	W polu lipka stoi . . . VI.	126	148.	Z wysokiej góry . . . III.	133
141.	Wyjechałem na poleczko . VI.	127	149.	Żegnał góral . . . III.	135
142.	Zachodzi słońeczko . . . VI.	128	150.	Żem dziewczyna jak malina VI.	135

Pieśni narodowe: Nr. 6, 36, 46, 71, 80, 82, 85, 125, 136, 137, 144.

Pieśni żołnierskie: Nr. 7, 14, 23, 30, 32, 37, 43, 45, 75, 78, 93, 94, 100, 102, 109, 114, 128, 139, 143.

Pieśni miłosne: Nr. 1, 9, 10, 13, 15, 17, 20, 22, 24, 26, 27, 28, 42, 44, 49, 53, 55, 57, 58, 60, 62, 63, 66, 70, 73, 77, 79, 84, 86, 89, 90, 91, 96, 97, 99, 101, 106, 108, 112, 113, 119, 121, 126, 127, 130, 133, 134, 145, 146, 148, 149.

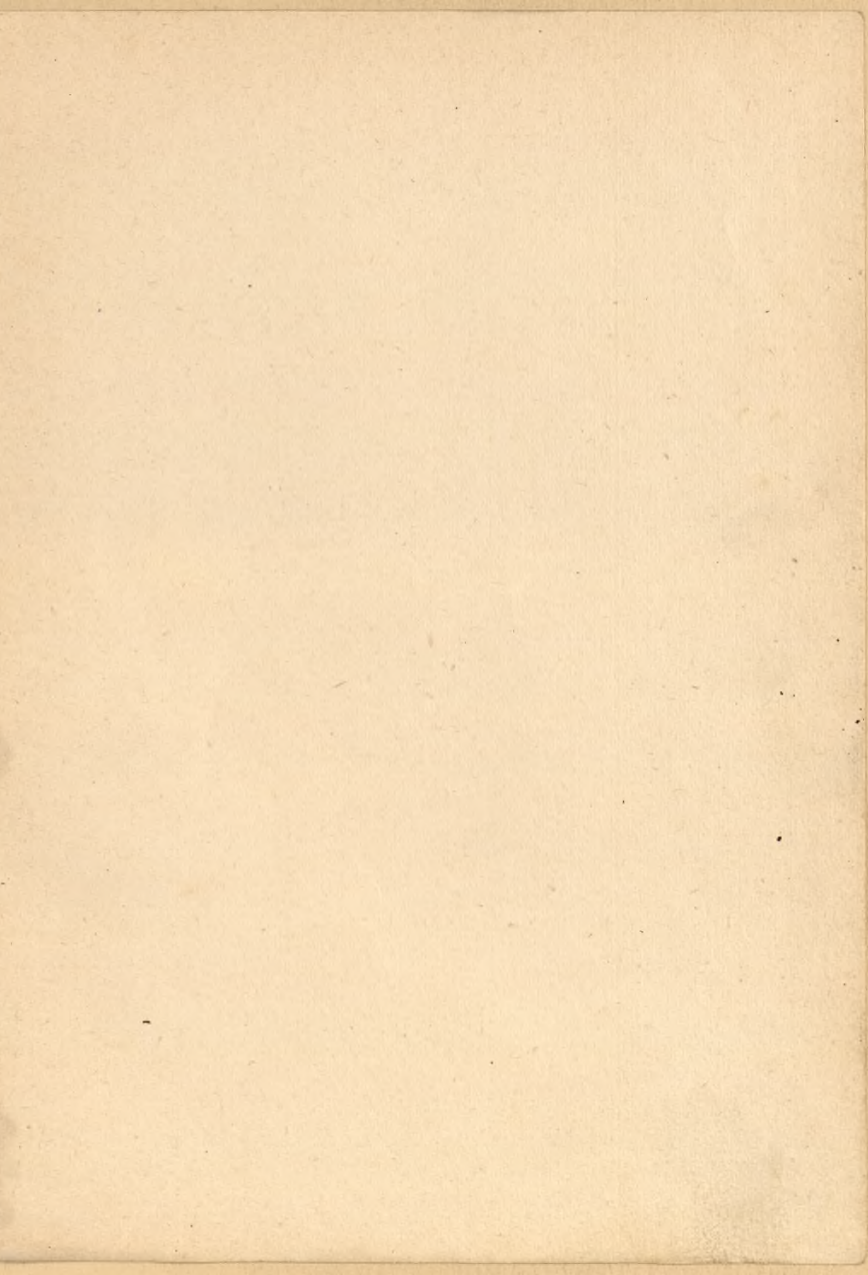
Pieśni towarzyskie: Nr. 19, 33, 34, 35, 40, 50, 65, 68, 81, 83, 95, 104, 116, 147.

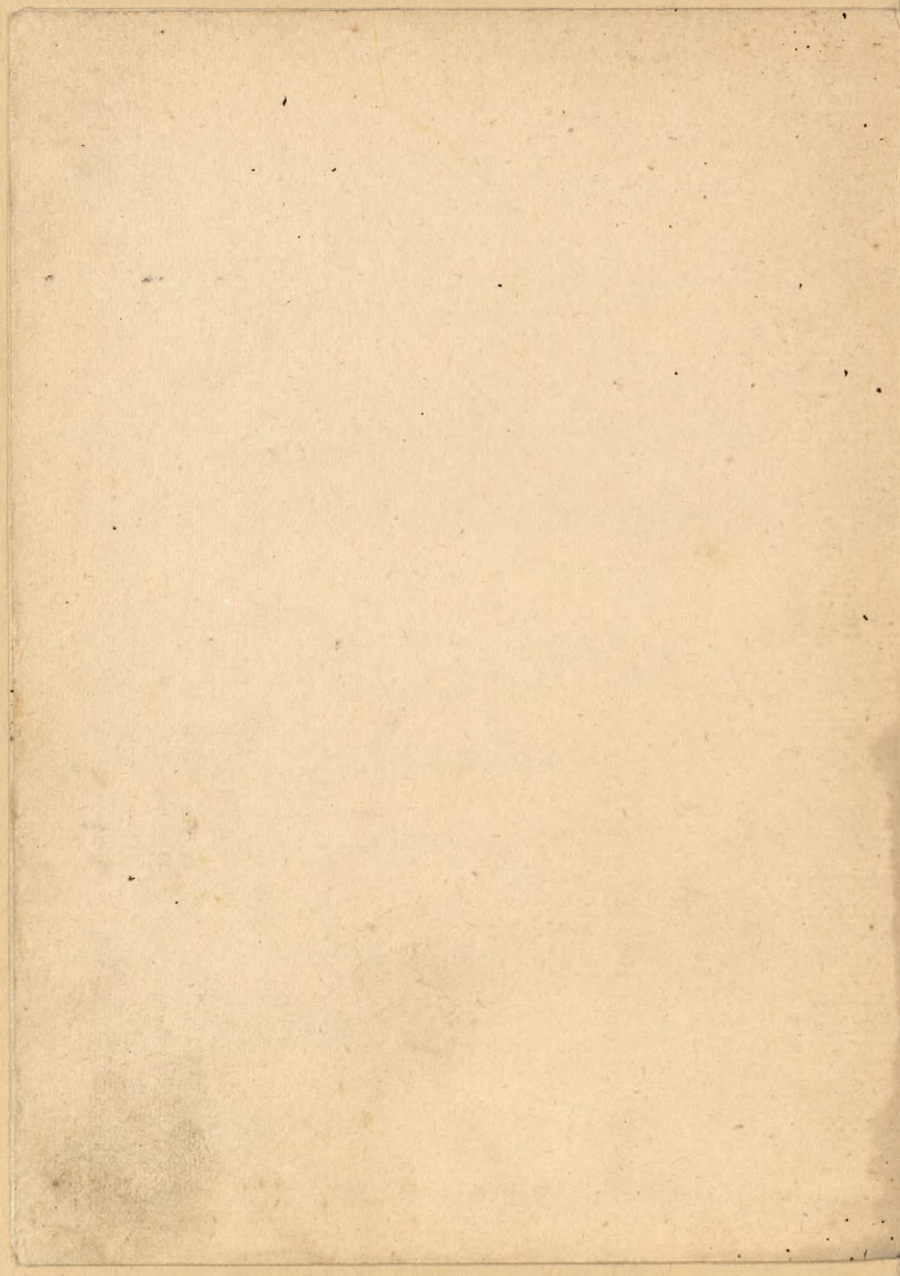
Pieśni okolicznościowe: Nr. 4, 11, 21, 103, 105, 118, 135.

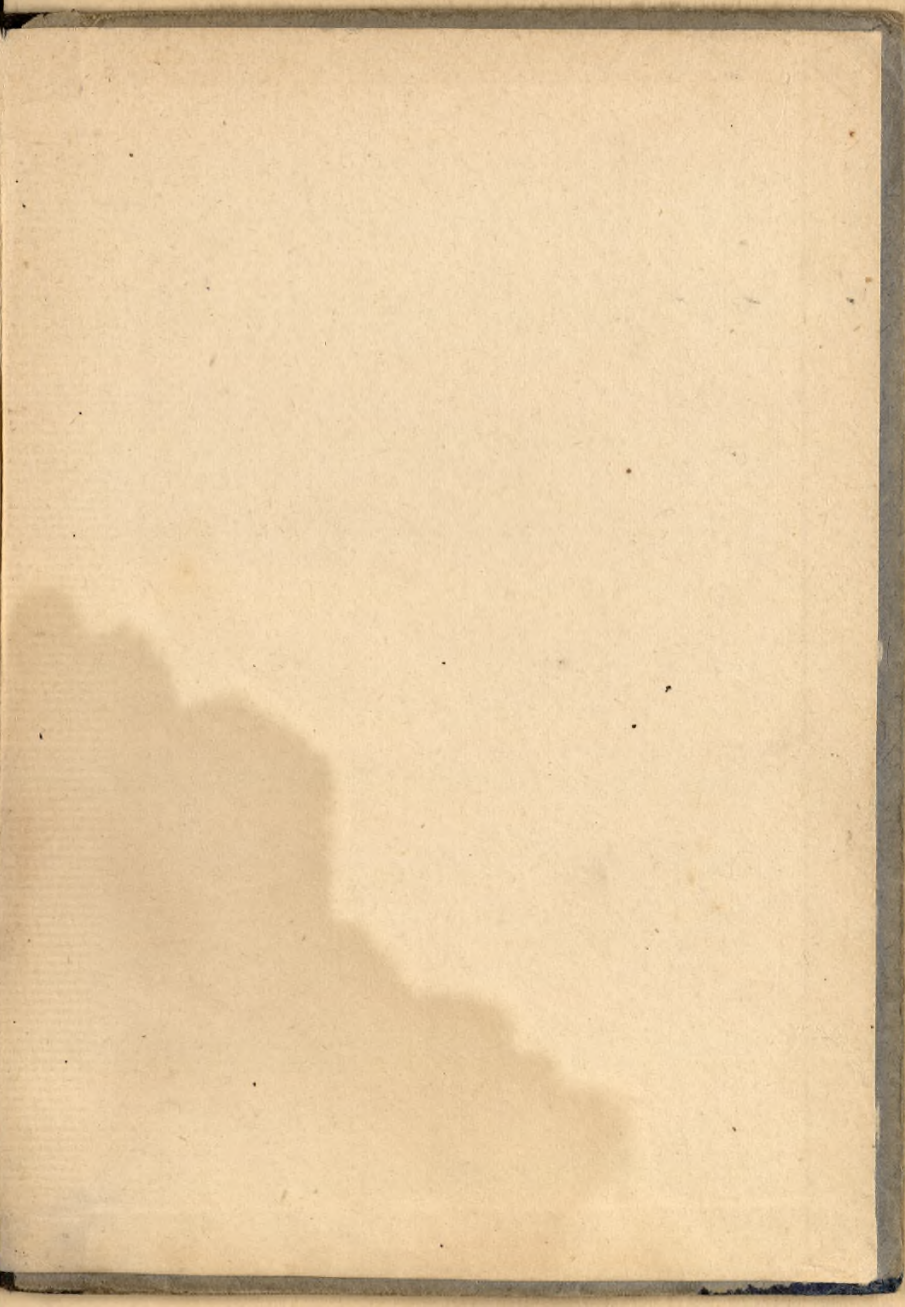
Pieśni inne: Nr. 2, 3, 5, 8, 12, 16, 18, 25, 29, 31, 33, 39, 41, 47, 48, 51, 52, 54, 56, 59, 61, 64, 67, 69, 72, 74, 76, 87, 88, 92, 98, 107, 110, 111, 115, 117, 120, 122, 123, 124, 130, 131, 132, 138, 140, 141, 142, 150.

**ZBIORY
S. ZAHRADNIKA**









Książnica Cieszyńska

KD I 4634

